Nr 59. Dnia 15 marca. Sobota. Dnia 3 (15) marca 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ŚŚ. Longina M. i Leontyny.
Jutro ŚŚ. Cyrjaka, Dydaka i Tacjana.
Poniedziałek: ŚŚ. Gertrudy P. i Patrycjusza
Wtorek: Ś. Gabryela Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 17
Zachód „ „ 6 „ 2

Długość dnia godzin 11 minut 49
Przybyło „ „ 4 „ 15

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*
Czwartek: Ś. Wincentego Biskupa.
Piątek: Ś. Benedykta Opata.
Sobota: ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana.

— W dniu wczorajszym odbywające się pasyjne nabożeństwa w kościołach: św. Anny i św. Jacka, zgromadziły tłumy pobożnych, rozważających bolesną mękę i śmierć Zbawiciela w rzewnych hymnach „Gorzkiemi żalami“ zwanych.

W dniu dzisiejszym zaś odbywają się pasje w kościołach: Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), na Krakowskiem-Przedmieściu i św. Kazimierza (Panien Sakramentek), na Nowem-Mieście.

W jutrzejszą niedzielę, trzecią z kolei wielkiego Postu, zwaną Głuchą, odbywać się będą nabożeństwa pasyjne w wymienionych niżej kościołach:

św. Krzyża, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Magnuski,

św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, gdzie kazanie mieć będzie JX. Piętka,

Narodzenia N. Panny, na Lesznie, z kazaniem księdza Chryzologa Majewskiego,

Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Karpiński,

św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, gdzie kazanie mieć będzie JX. Piotr Michalski,

św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, z kazaniem JX. Remigjusza Krukowskiego,

św. Marcina, przy ulicy Piwnej, z kazaniem JX. Kosiarkiewicza.

św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Wyrzykowski, administrator miejscowy,

Loretańskim, na Pradze, z kazaniem JX. Leopolda Fryczkowskiego,

św. Trójcy, na Solcu,

Matki Boski Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej,

N. Panny Marji, na Nowem-Mieście,

Wszystkich Świętych na Grzybowie,

św. Andrzeja, przy placu Teatralnym, Panien Kanoniczek,

w kaplicy Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, na Krakowskiem-Przedmieściu,

w kaplicy Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim,

w kaplicy instytutowej św. Kazimierza na Tamce,

na Powązkach, w Czerniakowie i na Woli.

W kościele zaś św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, odbywać się będzie jutro niemieckie nabożeństwo pasyjne, podczas którego słowo Boże wygłosi JX. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła.

W poniedziałek zaś w tejże świątyni odbędzie się takież nabożeństwo polskie. Kazanie wygłosi JX. Wierzbiłło.

— W niedzieję też jutrzejszą rozpoczyna się u nas spowiedź wielkanocna.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, zwaną *Głuchą*, zapisaną jest u Łukasza świętego w rozdziale 11-tym: *„O wyrzucaniu czartów“*.

— *O odbyciu szóstego zjazdu naturalistów russkich w St.-Petersburgu.*

W komitecie ministrów odczytane zostało przedstawienie ministra oświecenia publicznego, z 23-go grudnia 1878 roku, za nr 13,597, w przedmiocie udzielenia upoważnienia do odbycia w S.-Petersburgu, w grudniu 1879 roku, szóstego zjazdu naturalistów russkich.

Komitet uchwalił wyjednać na to, zgodnie z przedstawieniem, Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie.

Najjaśniejszy Pan, 19-go stycznia, r. b., Najwyżej na to zezwolił. (*Dn. W.*)

Całe miasto pod wodą.

(*Wylew Cisy na Węgrzech*).

Niedawno temu Hiobowe wieści rozniosły wiadomość o strasznej katastrofie zagrażającej źródłom cieplickim w Czechach, następnie saliny wielickie po raz drugi napełniać zaczęły się wodą, obecnie okropniejsza od tych dwóch klęska dotknęła Szegedin nad Cisą, miasto węgierskie liczące przeszło 70,000 mieszkańców.

Cisa wystąpiła z brzegów, przerwała tamy, okopy, bulwary i z niepamiętną siłą zalała całe miasto, topiąc najwyższe domy po sam dach.

Prawie każdy telegram wysłany ztamtąd zawiera na końcu ów straszny wykrzyknik: Szegedin nie istnieje więcej, Szegedin stracony!

Szegedin uchodził na Węgrzech z wszelką słusznością za drugą stolicę całej monarchji.

Handel i przemysł przyczynił się w ostatnich latach wielce do podniesienia tego miasta; posiadało ono zresztą wszelkie warunki dalszego rozwoju, dwie linje dróg żelaznych zbiegały się w nim, a nadto rzeka w tem właśnie miejscu zaczynała być spławną i w ten sposób komunikacje lądem i wodą ułatwiały znacznie handel.

Ludność miasta i całego okręgu wzrosła znacznie, miasto zabudowało się pięknie, rozszerzyło, dobrobyt wzrastał, na miejscu niskich domków stanęły pyszne pałace; skwery, ulice i place nadawały Szegedinowi pozór młodego miasta, ale według europejskiej mody zakładanego.

Stare mury twierdzy zakryły drzewa pięknego parku; wkrótkim czasie stanęły wspaniałe gmachy szkolne, świątynie, fabryki—wszystko to dzisiaj stało się pastwą rozhukanego żywiołu, który w nocy z 12 na 13 b. m. zerwał wszystkie zapory i rozlał się dwoma wyłomami na całe miasto.

Niejednokrotnie już Cisa występowała z brzegów i nawiedzała powodzią sąsiednie okolice, lecz nigdy jeszcze tak wielkiego nie sprawiła spustoszenia.

Od czterech tygodni katastrofa była przewidywaną; ludność szegedyńska z dnia na dzień w niezwyczajnem rozdrażnieniu oczekiwała wylewu wód. Tymczasem robiono, co było w ludzkiej mocy, aby nieszczęściu zapobiedz. Od połowy lutego woda zaczęła się już podnosić.

Jeszcze w ostatniej chwili nie opuszczała nadzieja biednych mieszkańców zagrożonych powodzią; zdawało się, że wały i tamy wytrzymają nacisk żywiołu i oprą mu się, ale na dopełnienie nieszczęścia we wtorek zerwała się szalona burza nad miastem, niebo zasępiło się od samego rana czarnemi chmurami, wściekły orkan zawył w powietrzu i około godziny 2 w nocy sprawił katastrofę.

Cały dzień tysiące robotników pracowało na wale ochronnym, który woda bezustannie podmywała, a fale roztrącały.

Ze zmierzchem ciemność tak wielka zapadła, że musiano zapalić pochodnie.

W mieście powstała panika; cała ludność wyległa na ulice z domów i mieszkań, szukając pewnego schronienia w przeczuciu groźnej katastrofy.

Nad brzegiem rzeki wysilało się tysiące robotników, ale gdy około 11-tej godziny w nocy niebezpieczeństwo stało się nieuchronnem, pracujący porzucili wał i pomimo kordonu wojskowego, który pilnował, aby nikt z wału nie cofnął się od roboty przymusowej—umknęli z miejsca przerażeni śmiercią, płynącą w rozszalałej toni.

Dwoma strumieniami rozlała się wreszcie powódź w nocy ciemnej, jak otchłań; dwie trzecie całego miasta stanęły od razu prawie pod wodą.

Rozpacz okropna,—ludność straciła zmysły z przestrachu, zapomniała o ratunku.

Jeden dom za drugim obalony prądem wody, upadał w gruzy.

Szpital, w którym znajdowało się podobno 500 chorych, runął; woda na siedm metrów wysokości zalała niektóre ulice.

Opowiadano, że synagoga się zapadła wraz z wszystkimi, którzy się do niej schronili; inni znów utrzymują, że świątynia ta została nienaruszoną, tylko woda ją cała zakryła.

PROCES PASSANANTEGO.

Królobójca Giovanni Passanante stanął przed trybunałem przysięgłych dnia 6-go marca.

Rozprawy odbywały się w starożytnym *Castello Capuano* w Neapolu, w przybytku od trzech przeszło stuleci Temidzie poświęconym.

Sala nabita publicznością, przeważnie z płci pięknej a zawsze ciekawej złożoną.

Za stołem dziennikarskim zasiadło przeszło 40 reporterów; uwagę powszechną zwraca przyrząd zwany *stenofonografem*, mający spisywać sprawozdanie z rozpraw dla *Gazetta piemontese*.

O godzinie dziesiątej weszli do sali sędziowie, a wkrótce wprowadzono oskarżonego.

Passanante jestto młody człowiek lat 30 niespełna, średniego wzrostu, z brodą krótko ostrzyżoną, w popielatym ubiorze, bez krawata. Twarz jego jest spokojna, prawie obojętna; od czasu do czasu wodzi on ciekawym wzrokiem po swem otoczeniu. Wrażenie, jakie sprawia na publiczności, jest w ogólności niezłe.

Po wylosowaniu sędziów przysięgłych przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. Znany on jest doskonale czytelnikom, nie powtarzamy więc go tutaj. Przypominamy tylko, że zamach na życie króla wykonany został w Neapolu dnia 17 listopada 1878.

Następuje odczytanie pism znalezionych przy zbrodniarzu i podczas rewizji w jego pomieszkaniu; w pismach tych Passanante rozwija w sposób chaotyczny swoje plany i reformy, mięszając w bezładzie imiona Chrystusa, Brutusa, Bismarcka, Orsiniego, Aleksandra Wielkiego i Napoleona — przy pomocy ortografji o pomstę do nieba wołającej.

Passanante słucha lektury tych szpargałów z widocznem zadowoleniem.

Rozpoczyna się szczegółowe badanie oskarżonego, który opowiada długo i szeroko znany fakt zamachu.

„Znałem króla z widzenia — mówi Passanante — widziałem go w Salerno, gdy był jeszcze następcą tronu. Aby kupić nóż sprzedałem surdut za 40 soldów. Za nóż zapłaciłem soldów 10.“

Prezydent. Jaki był napis na czerwonej chustce, w której nóż był ukryty?

Oskarżony. Były tam słowa: „Niech żyje republika! śmierć królowi! niech żyje Orsini!“

P. Jaki miałeś zamiar kiedyś się zbliżył do powozu Jego Król. Mości?

O. Nie chciałem go zabić, chciałem go tylko zadrasnąć.

P. Dotychczas nigdy tego nie powiedziałeś.

O. Gdybym był chciał zabić króla, byłbym zatruł mój sztylet.

Na dalsze pytania prezydenta odpowiada oskarżony, że miał zawsze na celu jedynie dobro ludu i zaczyna rozwijać swoje teorje polityczno-humanitarne, które prezydent, na szczęście dla słuchaczów, bardzo prędko przerywa.

Passanante. Nie mam wspólników, nie jestem socjalistą, ani komunistą; nie należę do żadnego stronnictwa.

Następuje przesłuchanie świadków. Pierwszym jest p. *Cairoli*, były minister-prezydent. Pojawienie się jego sprawia sensację w sali.

Złożywszy przysięgę opowiada świadek całe zajście: „Podczas jazdy odbieraliśmy liczne petycje. Co chwila zbliżali się ludzie do powozu Jego Kr. Mości; nie spostrzegłem więc pierwszego ruchu oskarżonego. Dopiero krzyk króla zwrócił moją uwagę. Odwróciwszy się ujrzałem, że król rękojeścią swej szpady bił jakiegoś człowieka, który się uczepił powozu. Chwyciłem tego człowieka za włosy i w tejże chwili otrzymałem pchnięcie nożem w prawe udo. Mimo to nie wypuściłem z rąk zbrodniarza aż nadbiegł kapitan Giovannini, który ciął go pałaszem w głowę i oddał go straży.“ Pan Cairoli dodaje, że dotychczas jeszcze cierpi wskutek otrzymanej rany.

Świadek kapitan *Giovannini*, ozdobiony trzema medalami za waleczność, potwierdza zeznania świadka poprzedniego.

Marja *Pastore*, praczka, u której mieszkał Passanante, podaje niektóre szczegóły o konduicie oskarżonego; oswiadcza, że Passanante nie mógł w jej mieszkaniu zredagować pism u niego znalezionych a to z tej prostej przyczyny, że chociaż w domu znajduje się kałamarz, jednak od niepamiętnych czasów nie masz w nim atramentu.

Świadek *Angeloni* zeznaje, że nóż, którym zamach został wykonany, był kupiony u niego.

Inspektor policji *Lucchesi* opowiada, że na kilka dni przed zamachem, Passanante został aresztowany w nocy jako włóczęga, ponieważ znaleziono go śpiącego na ulicy; wypuszczono go jednak na wolność, ponieważ się wylegitymował.

Spustoszenie w całem mieście nie do opisania.

Istny potop!

Z parterowych domów zaledwie szczyty dachów sterczą ponad powierzchnią wody. Mnóstwo osób w ciemności — utonęło! Jednych katastrofa zastała w śnie pogrążonych, inni stracili zupełnie przytomność i nawet ratować się nie umieli.

Dom przytułku dla sierot z wszystkiemi mieszkańcami zawalił się w gruzy (ocalał *przyp. red.*).

Pomimo tak okropnej klęski, znalazła się jeszcze zbrodnicza ręka która zażegnęła pożar w mieście.

Jednocześnie zaczęły sie palić dwie fabryki; o ich ugaszeniu nawet nie było czasu pomyśleć — woda sama zalała płomienie.

Nieszczęśliwa ludność chroniła się w dzielnice wyżej położone, na miejsca wyniesione, na dachy, wieże, wierzchołki drzew, lub na utrzymane części wału ziemnego.

Łodzie ratunkowe nie mogły nastarczyć ogólnej potrzebie; zażądano z poblizkich miast pomocy, ale nim ta nadeszła śmierć hulała po falach.

Setki domów rozsypało się w gruzy, woda rozparła ściany, podważyła dachy, pudmuliła fundamenty, rozsadziła kanały.

A wszystko to nie jest jeszcze epilogiem katastrofy i szalonej walki żywiołów.

Jeszcze nie nastały roztopy wiosenne, które dopiero z końcem marca się rozpoczynają i trwają niekiedy do połowy czerwca; z Karpat nie spłynęły dotychczas śniegi i obawiać się należy, że powódź ostatnia powtórzy sie po raz drugi z nastaniem cieplejszych dni wiosennych i wówczas utorowaną drogą spadnie na miasto jeszcze straszniejsza.

Ratunku niema.

W roku zeszłym woda przerwała tamy pod Szolnokiem, powyżej Szegedyna i znalazła sobie ujście; w ten sposób miasto zostało uratowane, ale w bieżącym roku wzmocniono szolnockie tamy, więc całą siłą uderzyły fale o wały ochronne pod Szegedynem i zemściły się srogo.

Wiadomość o katastrofie szegedyńskiej obiegła całe Węgry i Austrję; w Peszcie wyznaczono z magistrackich funduszów 20,000 fl. zapomogi.

Wszędzie w znaczniejszych miastach monarchji zawiązały się natychmiast komitety zapomogowe.

W Szegedynie pozostała ludność i władze na łodziach pod gołem niebem unoszą się na falach i oczekują Bożego i bliźnich zmiłowania.

Jakby prorocza przestroga, pojawiła się przed kilku dniami niemiecka broszura w Wiedniu inżeniera Domaszewskiego pod tyt. „Woda, jako środek zniszczenia i wzbogacenia.“

Zdolny i wielce w swym zawodzie wykształcony autor zwraca uwagę na niebezpieczeństwa zagrażające Węgrom szczególniej i Austrji, z powodu złej i niedbałej regulacji rzek; dowodzi on, że skutkiem walącego się bezustannie szutru i odłamów skał w Alpach, jakoteż w Karpatach, i zamulającego coraz bardziej dno rzek spływających w koryto Dunaju, powierzchnia jego wznosi się bezustannie.

Radzi p. Domaszewski rządowi austro-węgierskiemu, aby jak najśpiszniej zajął się regulacją i oczyszczeniem ważniejszych rzek, jak: Cisy, Dunaju, Moroszy, zanim nieobliczone straty sprowadzą nieuniknione w razie przedłużania dzisiejszego stanu tych rzek — katastrofy.

Powódź szegedyńska potwierdziła przepowiednię autora owej broszury, która tak samo mogłaby i w innych krajach, jak np. u nas, obudzić uwagę czyją należy na konieczną potrzebę regulacji naszych strumieni i dunajów, zwłaszcza po ostatniej katastrofie pod Sandomierzem i Warszawą. +

„Grunwald“.

Że obraz Matejki silnie zajął publiczność naszą, temu dziwić się nie należy.

Łatwo także zrozumieć, że w Warszawie, na żyznym gruncie powstawania tysiącznych projektów, zrodził się zamiar zakupienia tego obrazu na własność ogólną i przechowania go na wieczne czasy.

Uczucie to szlachetne w zasadzie musiało znaleźć oddźwięk.

Tu i owdzie pojawiły się już składki, nawet w znaczniejszych kwotach, a wiemy dobrze, iż wielu z tutejszych mieszkańców objawiają już gotowość iść za tym przykładem, skoro tylko pomysł dobrze zostanie wyformułowany i zarazem wskazaną będzie droga praktycznego przeprowadzenia go na drodze urzeczywistnienia.

W tem właśnie trudność.

Bo przypuszczamy, że składki się zbiorą, że pan Rozenblum zgodzi się na odstąpienie obrazu, którego cena, zaledwie odpowiednia artystycznej wartości, obciąża jednak znacznie środki materjalne zamożnej nawet jednostki.

Wszystko to dobrze, ale gdzie umieścimy obraz, a tem bardziej gdzie umieścimy muzeum, bo o zaczątkach muzeum tu mowa i to głównie chwali się promotorom myśli zakupna obrazu?

W ten również sposób sprawę tę zrozumiał i Henryk Siemiradzki, oświadczając, iż gotów jest ofiarować szlachetnie swoje Świeczniki Chrześcijaństwa na korzyść ogólną, ale w takim tylko razie jeżeli już pierwsze podstawy tego projektowanego muzeum narodowego założonemi zostaną.

Zdawałoby się, że najwłaściwsze miejsce założenia takiego muzeum i utrzymanie go w należytym ładzie i poszanowaniu byłoby przy Towarzystwie zachęty sztuk pięknych.

Istniał nawet projekt, o którym wspominaliśmy, ażeby zapasowy fundusz Towarzystwa, wynoszący przeszło 6000 rs., obrócić na zakupno odznaczających się obrazów naszych, któreby wraz z utworami, jakie już Towarzystwo na własność posiada, mogły stanowić zaczątek muzeum artystycznego u nas.

O ile jednak nam wiadomo, komitet Towarzystwa postanowił, ażeby wniosku tego nie przedstawiać na ogólne zebranie, gdyż ów fundusz 6000 rs., stanowiący oszczędność Towarzystwa, otrzymał już odmienne przeznaczenie.

Przed trzema laty ogólne zgromadzenie uchwaliło przybudowanie a raczej przebudowanie części gmachu do galerji przytykającej na salę da celujących obrazów.

Postanowienia tego jego jednak nie wprowadzono w czyn, gdyż dotychczas Towarzystwo nie weszło jeszcze w posiadanie owej nowozabudowanej części gmachu.

Jak widzimy więc, na dzisiaj, nietylko o muzeum, ale nawet o pomieszczeniu do tego muzeum, mowy być nie może, a wiadomo przecież dobrze, iż chcąc kupić złotego ptaszka, trzeba wpierw postarać się o klatkę, w którejby on mógł znaleźć pomieszkanie.

Wspominano o sali magistratu. Ale i tutaj nastręcza się sporo niedogodności. Przypuszczamy, że obraz Matejki, zakupiony przez miasto, dałby się tam pomieścić, chociaż bardzo słusznie Prus w swoim feljetonie zapytuje, gdzie jest owe miasto.

Ale jeden obraz, chociażby mistrzowski, chociażby pędzla Matejki, chociażby nastręczał dla każdego z nas słuszny powód do roszczenia sobie zaszczytu, iż posiadamy na własność takie arcydzieło, jeden obraz, powtarzamy, nie stanowi jeszcze muzeum. W żadnym zaś razie do posiadania takowego sala magistratu nie jest właściwem miejscem. Przeznaczoną jest ona do innego użytku, może otrzymać odmienne jakieś przeznaczenie, a co w takim razie zrobi się z obrazem?

Wszakże wiadomo jest, że przy szkole sztuk pięknych istniał już zawiązek muzeum, staraniem zawiadującego szkołą zwiększony i nagromadzony.

Nie przelewały się tam wprawdzie arcydzieła, ale doprawdy jak na Warszawę był to już wcale pokaźny zbiorek.

Oprócz wielu wcale niezłych kopij, jak Kaniowskiego, z obrazów włoskich etc. mieścił się tam jeden co najmniej niezaprzeczony Rembrandt, parę Bolów, Wan Dyck, choć nie jesteśmy pewni czy autentyczny, ale za to dwa czy trzy niewątpliwe obrazy Wuwermana, śliczny portret Baciarellego, kilka obrazów Czechowicza, Kokulara, Hadziewicza i sporo jeszcze innych cennych utworów, a pomiędzy niemi najlepszy jaki mamy portret Mickiewicza przez Kamińskiego malowany.

To wszystko dałoby się łatwo zwiększyć nietylko z zakupów ale i przez ofiary prywatne, które już napływały i napłynęłyby w znaczniejszej ilości, gdyby rzecz cała poszła w dalszym rozwoju.

Przy przeniesieniu jednak szkoły, zbrakło miejsca na owo przygodne muzeum; obecnie, jeśli się nie mylimy, obrazy, które część jego stanowiły, pomieszczone są gdzieś na składzie w Banku i naturalnie w stanie w jakim się dziś znajdują, nie można z nich ciągnąć pierwotnie założonego użytku.

Nie wątpimy, że gdyby miejsce się znalazło, obrazy te wróciłyby do swojego pierwotnego przeznaczenia i sprawa muzeum poszłaby dalej dobrym torem, ale na nieszczęście pukano tu i owdzie, a pomimo tego nie zdołano sobie dotychczas owego dogodnego pomieszczenia zapewnić.

A co się przez ten czas dzieje z obrazami na składzie pozostałemi, to chyba Bóg sam wie tylko.

Oto są główne powody, dla których wstrzymywaliśmy się dotychczas z wyrzeczeniem zdania o zakupnie obrazu Matejki.

Jednem słowem, jeżeli mają być składki, powinny one dojść do tak znacznego rezultatu, ażeby nietylko obraz zakupić, ale i pomieszczenie dla niego wynaleźć można.

Świadek *Bava* opowiada, że przechodząc przez plac Dantego, słyszał w rozmowie między dwoma nieznajomymi słowa: „co się jednemu nie udało, może się udać drugiemu.“

Świadek *Savarese* był przez jakiś czas towarzyszem Passanantego; opuścił go z powodu jego ekstrawagancji i niedorzecznych teoryj.

Świadek *Pellegrino* zeznaje, że niejaki Melillo, którego w nocy po zamachu aresztowano za zdzieranie proklamacji prefekta policji—opowiadał mu, że Passanante przyznał się przed nim, że ma zamiar zabić króla.

Wprowadzono następnie świadka *Melillo*, który oświadcza, że jest publicystą.

Prezydujący. Jakie stosunki istniały między panem a Passanantem?

Świadek. Znałem go, ale nie miałem z nim bliższych stosunków. Kilka razy spotkałem się z nim przypadkiem. Znałem także Del Vecchia i Pelegrina. Dnia 17-go listopada byłem w ich towarzystwie, gdy nadszedł Passanante. Mówił mi, że nie ma roboty.

Oskarżony zaprzecza temu zeznaniu.

Świadek *Martino*, u którego Passanante służył za kucharza, mówi, że uważał go za „socjalistę ewangielicznego.“

Przesłuchano następnie ludzi, którzy aresztowali zbrodniarza. Jeden z nich, Dall' Aequa, przedstawia tę scenę w sposób dramatyczny. Oskarżony drwi sobie z niego.

Drugi dzień rozprawy rozpoczął się oznajmieniem obrońcy, p. *Tarantiniego*, że klijent jego Passanante, wskutek wzruszeń doznanych dnia poprzedniego, nie może jawić się przed sądem; wskutek tego prosi obrońca o odroczenie rozprawy.

Oświadczenie to przyjęto z niedowierzaniem; publiczność podejrzywa, że oskarżony stosuje się w tej mierze do rady swego adwokata, któremu zachowanie Passanantego utrudnia zadanie.

Prokurator generalny *La Francesca* sprzeciwia się wnioskowi obrońcy i domaga się zastosowania art. 129 procedury karnej.

Prezydent trybunału, czyniąc zadość żądaniu prokuratora, wydaje rozkaz, aby oskarżony jawił się i zarządza, aby odpowiedź jego została zapisaną do protokułu.

Passanante przysyła odpowiedź, że jest na rozkazy sądu.

W kilka chwil potem wprowadzono oskarżonego do sali. Twarz jego jest mocno zmieniona; odwrócony od publiczności usiada w kąciku i płacze. Prezydent wzywa go, aby się uspokoił. Epizod ten wywołuje pewne objawy współczucia między publicznością, które prezydent przytłumia groźbą wypróżnienia sali.

Posiedzenie rozpoczyna się odczytaniem długiej ekspertyzy lekarzy, którym poruczono zbadać stan umysłowy Passanantego. Ekspertyza podaje najprzód życiorys oskarżonego, a następnie stwierdza, że oskarżony przed wykonaniem zamachu był zupełnie przy zdrowych zmysłach. Lekarze poddawali go następnie badaniu ściśle scyentyficznemu. Passanante oświadczył im, że nie jest ani komunistą, ani internacjonalistą, że nie miał żadnego powodu do nienawiści przeciw królowi—że tylko chciał *republiki uniwersalnej.* Mniemał on, że zamach jego przyczyni się do wprowadzenia tej reformy rządu. Podczas badań, którym był poddawany przez lekarzy, okazywał oskarżony zawsze zupełny spokój. Mówił, że w rodzinie jego nie było ani jednego wypadku obłąkania. Wszystko to, tak mówi ekspertyza, przekonywa, że Passanante działał z zupełną świadomością, chociał był może pod w pływem *idée fixe.*

Pisma znalezione u oskarżonego wydają się istotnie bardzo bałamutnemi na pozór. Należy jednak mieć na oku stopień wykształcenia ich autora a wtedy, przynajmniej z jego punktu widzenia, wydadzą się zupełnie logicznemi. Po kilku uwagach o ideach politycznych i socjalnych oskarżonego, ekspertyza dochodzi do wniosku, że oskarżony nigdy nie był ani nie jest cierpiącym na umyśle.

Obrońca *Tarantini* oświadcza, że zrzeka się przesłuchania świadków odwodowych, jeżeli prokurator uzna, że antecedencje jego klijenta były nienaganne.

Prokurator zgadza się.

Następują *plaidoyers.*

Prokurator zaczyna od skreślenia okoliczności, wśród których zamach został popełniony. Cały Neapol z radością oczekiwał przybycia królewskiej pary. Ludność świątecznie ubrana, domy przystrojone, wszystko tchnie radością i oczekiwaniem. Naraz rozchodzi się wieść o ohydnym zamachu. Jeżeli chcecie osądzić uczucia, jakie ta zbrodnia wywołała, widzieć potępienie tej zbrodni, przypomnijcie sobie entuzjastyczne manifestacje, jakiemi ludność powitała wia-

Wydaje nam się to warunkiem koniecznym i nieodłącznym od zakupna obrazu.

Tutaj także ofiarność prywatna mogłaby przyjść w pomoc dobrej woli ogółu.

Bo są i tacy, którzy już wspominali o pomieszczeniu obrazu na komornem w jakiej prywatnej galerji.

Przyznajemy szczerze, że pomimo całego uznania z jakiem jesteśmy dla posiadaczy prywatnych galeryj u nas, którzy w ogóle są ludźmi poważnymi, zacnymi i miłującymi dobro publiczne, pomysł ten nie wydaje się właściwym.

Najpoważniejszemi i najlepszemi chęciami obdarzona jednostka nie może i nie powinna pod pewnym względem rozrządzać własnością publiczną. Taka jednostka podlega różnym losowym wypadkom, osobistość obdarzona wielkiemi zaletami umysłu i serca, przez konieczną kolej rzeczy, może być zastąpioną przez inną osobistość mniej dobrze dla korzyści ogółu usposobioną. Mogą wyniknąć rozmaite potrzeby, zmiany fortuny, rozdziały i t. p. *Komorne* owo może być w danym razie wypowiedziane, mogą zajść inne jakieś nieprzewidziane okoliczności, a w żadnym razie własność publiczna i to własność wielkiej wartości, osiągnięta kosztem niepomiernych ofiar ogółu, nie może i nie powinna od takich kaprysów losu zależeć.

Co innego zupełnie, jeżeli osoba prywatna zrzeka się części własności swojej na rzecz ogółu i przelewa na ten ogół prawa jej przysługujące.

Łatwo pojąć, że w takim razie nic nie mielibyśmy przeciwko temu, alež trzeba żeby taka ofiara była na widoku i mogła dojść do skutku, a tego dotychczas niema ani śladu.

Powtarzamy więc, nie chcemy broń Boże tamować napływu składek, ani rzucać zimną wodą na dobrą wolę ogółu, która tutaj, jak wszędzie zresztą, skutecznie się objawia.

Ale składający ofiary pieniężne na zakupno obrazu powinni pamiętać, że te ofiary starczyć także muszą i na uzyskanie dla tego obrazu, a raczej dla muzeum, którego on ma być zawiązkiem, stosownego pomieszczenia.

W takim bowiem tylko razie i przy zapewnieniu (o czem nie wątpimy) poparcia Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, można będzie dojść do pomyślnego rezultatu, któryby usprawiedliwił chwalebną ofiarność całej społeczności naszej.

A przy tylu gwałtownych i domagających się koniecznego zaspokojenia potrzebach, którym własnemi siłami ciągle zaradzać musimy, czy to nie zadrogo wypadnie?... —s—

OPERA.

—*B*— „Marta", dana wczoraj abonentom litery B, śpiewana była dość gładko.

Wprawdzie pani Volpini i pani Scalchi lekko sobie połowę pierwszego aktu traktowały, uciekając się do ułatwień gdzie tylko było można i zbywając kompozytora byle czem; ale począwszy od kwartetu, wszystko jakoś poszło żywiej, a nawet były chwile, np. kwartet przy kołowrotkach, lub „dobranoc", w których doskonała harmonja czterech pięknie brzmiących głosów nadawała melodyjnym frazesom Flotowa wyjątkowo ciepły koloryt.

O pojedyńczych partjach niewiele mamy do powiedzenia. Pani Volpini bardzo na swojem miejscu jako lekkomyślna lady, słabo uwydatniała pierwiastek liryczny roli. Romans o róży (nawiasem mówiąc rozpoczęty i w połowie za nizko śpiewany), cieniowany był starannie, ale nie zadrgało w nim uczucie, nie odezwała się ani jedna nuta szczerej poezji ludowej. Pani Scalchi, nieoceniona w zbiorowych numerach, gdzie głos jej wyróżnia się zawsze najczystszym metalem, wypuściwszy duet z Plumketem w akcie 4-tym, zredukowała całą swoją partję do wstawionego w akcie trzecim solowego numeru, w którym wyborne wykonanie nie zatrze charakteru odmiennego od nastroju całej partycji. P. Marini śpiewał bardzo ładnie, choć w ogóle rola Lionela traktowana była zdaniem naszem nieco na zimno. Do takiego wrażenia przyczynić się zresztą mogła gra p. Mariniego, który tak jest słabym aktorem, że chodem, gestykulacją niszczy najpiękniejsze śpiewu efekta. Do szczęśliwych chwil tej partji zaliczyć wypada romans w akcie trzecim, powtórzony na żądanie publiczności. Wreszcie p. Ordinas lepszym jest niewątpliwie *farmerem* niż hugonotą—choćby mu się i tu więcej humoru i życia przydało.

Dawno już zbieraliśmy się parę słów prawdy powiedzieć o chórach opery warszawskiej, których jakość tak nie odpowiada ilości, że nigdzie chyba takiego nienormalnego nie znajdziemy stosunku.

Cudzoziemiec, któryby wszedł na przedstawienie opery w Warszawie w chwili gdy wszystkie jej siły chóralne zgromadzone są na scenie, mógłby się spodziewać prawdziwie imponujących efektów.

Nadzieja taka niedługoby trwała: spostrzegłby mnóstwo ust otwartych, a usłyszałby kilkanaście zaledwie głosów, które dają jakiś znak życia i wyróżniają sumiennie pracujących od całego rozpróżnowanego tłumu figurantów i figurantek.

Dla znającego choćby powierzchownie stosunki teatralne łatwo rozpoznać, że tych kilkanaście osób — to rozbitki dawnej szkoły karności, która w chórach równie jak w całym teatrze niewielu ma już przedstawicieli — reszta składa się z nowszych żywiołów lekceważących obowiązek, traktujących go jak łaskę wyświadczoną publiczności. Słowa nasze nie wydadzą się przesadnemi nikomu, kto na pierwszem lepszem przedstawieniu naszej opery zadał sobie pracę wsłuchania się jaki w nim udział biorą chóry, kto np. zauważył wczoraj z jakiem niedbalstwem kilkadziesiąt głosów traktowało zbiorowe ustępy „Marty", w której tyle efektów na masach się opiera.

Przeciwko takiemu stanowi rzeczy wartoby coś przedsięwziąć — odzywamy się w tej materji tem śmielej, że gdy szło o polepszenie materjalnego bytu chórów, jedni z pierwszych podnieśliśmy głos za poprawą ich losu.

O ile wiemy, dyrekcja wprowadziła już pod tym względem stosowne reformy — niechże ze swej strony chóry wyrobią w sobie poczucie obowiązku i nie odgrywają roli dobroczyńców uszczęśliwiających publiczność samem ukazaniem się na scenie.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyższy rozkaz z dnia 7 b. m., na mocy którego pobór podatku od biletów pasażerskich na statkach parowych zostaje wstrzymany i wprowadzenie w życie odnośnego prawa z dnia 7-go stycznia odłożone do dogodniejszego czasu; opłatę już pobraną przelać należy do kasy państwa.

= Okólnik ministra finansów do zarządzających akcyzą i izbami skarbowemi oznajmia, że sprzedaż mocnych trunków w czasowych bufetach przy loterjach, maskaradach, koncertach i t. d., może się odbywać na przyszłość za opłatą rubli czternastu za każdym razem, gdy są one otwierane.

= Piszą do nas z Petersburga, iż w ministerstwie rozpatrywaną jest obecnie nadesłana z Warszay ustawa kasy dla emerytów; jest więc nadzieja, iż dola wyzyskiwanych przez lichwę weteranów pracy wkrótce się polepszy, zapewniając potrzebującym zorganizowaną samopomoc.

= Radca tajny, senator Witte powrócił z Petersburga i objął zarząd okręgu naukowego warszawskiego.

= Zdrowie JE. biskupa Baranowskiego bardzo powoli się poprawia; tymczasowo zarząd dyecezji lubelskiej objął prałat katedralny Jks. Koziejewski.

= Przy śledztwach sądów wojskowych badania przez władzę wojskową poruczane bywają różnym oficerom. Oficerowie ci nieraz powoływanych przez strony na świadków mieszkańców cywilnych miasta wzywali do swego mieszkania do protokółu. Ponieważ wiele osób skarżyło się na niedogodności ztąd wynikłe, uznając że takie badanie w mieszkaniu prawnie usprawiedliwione być nie może, przeto komendant miasta wydał polecenie, aby nadal czynności te dokonywane były w kancelarjach urzędowych władz wojskowych.

= Władza uniwersytecka zabroniła wolnym słuchaczom i farmaceutom nosić mundury i czapki studenckie.

= Wczoraj na rynku za Żelazną bramą służba sanitarna i policyjna skonfiskowała i zniszczyła 20 funtów zepsutych ryb.

= *Medycyna* (nr 10) donosi, że w klinikach warszawskich widziano w zeszłym tygodniu dwa przypadki ostrego obrzmienia gruczołów pachwinowych: w przebiegu zapalenia płuc (u prof. Lewitskiego) i durzycy brzusznej (u prof. Lambla); w obydwóch razach gruczoły przeszły w ropienie.

= Elaborat komitetu wyznaczonego z łona Towarzystwa lekarskiego do opracowania środków ochronnych przeciw dżumie ukaże się wkrótce w czasopiśmie *Zdrowie*, tudzież w osobnych odbitkach.

= Do bliższego czuwania nad sprawami nowootworzonej szkoły religijnej przy synagodze wydelegował komitet ze swego łona pp. Jakóba Lewenberga i Samuela Konica.

= Otrzymali świadectwa i patenty na nauczycieli i nauczycielki elementarne: Marja Safonow, Ludgarda

---

domość o ocaleniu Jego Król. Mości. Chcę zapomnieć, mówi prokurator dalej, chcę zapomnieć w tej chwili, że jestem człowiekiem, aby widzieć w sobie tylko urzędnika. W sprawach kryminalnych często nasuwać się mogą wątpliwości; tutaj wszystko jest jasne, jawne, dotykalne, tak jasne, że aż w oczy razi...

Dlaczego Passanante stał się królobójcą? Aby to sobie wytłómaczyć, zastanowić się należy nad człowiekiem i nad epoką. Żyjemy w epoce krytycznej. Ważne problemy socjalne są do rozwiązania. Powstały najdziwaczniejsze systemy, najzawikłańsze teorje— a wszystkie zmierzają niby do polepszenia bytu socjalnego. Wzmaga się liczba ludzi, chcących w społeczeństwie odgrywać rolę, do której nie uprawnia ich ani wykształcenie ani wartość moralna. Wiara znikła. Oto stan rzeczy, który sprowadził komunę paryzką. Przed inwazją takich idei powinniśmy wznosić krzyk, jak nasi ojcowie: *Fuori i barbari!*

Jakież było życie poprzednie Passanantego? Dzisiaj, kiedy publicyści rodzą się jak grzyby po deszczu, Passanante także chciał być publicyatą. Został także socjalistą i sekciarzem.

Czy jest on obłąkanym? Nie. Mamyż przypuścić jakąś „siłę nieprzepartą", która go pchała do zbrodni? Ta teorja o sile nieprzepartej została wymyśloną na to, aby tamować bieg sprawiedliwości. Wy panowie przysięgli nie możecie tego dopuścić.

Przedstawiono Passanantego jako człowieka, który uległ porusom humanitarnym. Ten „filantrop" troszczył się jednak przedewszystkiem o to, aby nóż jego był należycie wyostrzony. Ten filantrop usiłował zamordować męża w oczach jego małżonki, ojca w oczach dziecka... (Passanante zakrywa twarz dłońmi i zaczyna płakać). Prokurator nadmienia następnie, że kwestja, czyli Passanante nie ma wspólników, nie została należycie wyświeconą. Nie zdołano zbadać, zkąd Passanante wracał tej nocy, kiedy go aresztowano. w jaki sposób została sporządzoną owa chorągiew czerwona, którą znaleziono przy nim. Było jakieś sprzysiężenie, czego dowodem proklamacja z 10 listopada. Inne także fakta przemawiają za tem przypuszczeniem. Kwestor otrzymał list datowany 13 listopada. w którym uprzedzono go, że istnieje zamiar zabicia króla.

Dalej mówi prokurator: Nie można tu dopuścić żadnych okoliczności łagodzących. Czy chcecie, panowie przysięgli, pozostawić nas pod panowaniem sztyletu?

Obrońca prosi przedewszystkiem, aby sprawę rozważono spokojnie i bez namiętności. „Król pierwszy przyklaśnie nam wtedy, a wyrok wyda dobre owoce". Następnie rozbiera przeszłość Passanantego i szuka motywu zbrodni. Zbija przypuszczenie spisku, podtrzymywane przez oskarżyciela. Gdyby był spisek, dostarczonoby przecież oskarżonemu pistoletu—a nie miał on pieniędzy, aby go sobie kupić. Sposób badania stanu umysłowego mego klienta był tego rodzaju, że ubolewać muszę nad tem. Dla honoru narodowego życzyłbym sobie, aby ekspertyza doszła była do innej konkluzji.

Obrońca widzi w swym kliencie ofiarę przewrotów politycznych, których widownią tak często w ostatnich czasach była Italja. Te rewolucje musiały sprawić przewrot w umysłach słabszych. Rząd patrzał przez palce na te asocjacje, w których wysławiano królobójstwo. Dzienniki różnych partyj broniły zasad przewrotu. Występki puszczano bezkarnie, uważano je nawet za czyny heroizmu. Całe społeczeństwo pędziło ku przepaści. Czyż w tem powszechnem zamieszaniu dziwić się można, że jeden człowiek dostał zawrotu głowy?

Panowie przysięgli! Pozwólcie Passanantemu poprawić się. Zostawcie mu możność otworzenia oczu na światło. Monarchja nie potrzebuje krwawych ofiar. Zostawcie go w więzieniu. Tam rozproszą się mgły, które zaciemniają jego umysł. Ujrzy on w przyszłości naród bogaty, żyjący na kwitnącej ziemi pod osłoną krzyża sabaudzkiego i pierwszy zawoła wraz z nami: Chwała królowi Humbertowi! Niech żyje król!

Po krótkiej replice prokuratora i duplice obrońcy, prezydent odczytał pytanie, zadane przysięgłym:

„Czy Passanante winien jest zamachu na życie króla?"

Wysłuchawszy *resumé* prezydenta, udali się przysięgli o 3/4 na 5 do sali obrad; po upływie 20 minut wrócili, a przewodniczący ich wśród uroczystej ciszy wygłosił następujący werdykt:

Pytanie: Czy Passanante jest winien zamachu na życie króla?

Odpowiedź: Tak, większością głosów.

Werdykt nie dopuszcza okoliczności łagodzących.

Po krótkiej naradzie trybunału ogłosił prezydent wyrok, *skazujący Passanantego na karę śmierci.*

Derewińska, [Eugenja Amelja Kerntopfówna, Kornelja Balbina Ostrochulska, Walerja Leokadja Krzywobłocka, Róża Jadwiga Krzywobłocka, Piotr Kniapnicki, Marjanna Janina Glińska, Andrzej Łukasik, Marja Sławińska, Tekla Aniela Bogusławska, Marcelina Antonina Pisarzewska, Paulina Julja Storożecka, Apolonja Żołyńska i Michalina Kryńska.

= Przyjemnie nam skonstatować, że artykuł nasz p. t. „Zadanie i skład przyszłego komitetu giełdowego“, dał temat do trzech artykułów specjalnego organu kupiectwa—*Gazety Handlowej*, która wszystkie nasze argumenty potwierdziła, a na dzisiaj zapowiedziała artykuł czwarty; w tych duchu pójdą też jutrzejsze wybory.

= Posiedzenie wyborcze zgromadzenia fryzjerów warszawskich odbędzie się w poniedziałek, o godzinie szóstej wieczorem, w mieszkaniu starszego majstra pana Kalinowskiego.

= Przypominamy niniejszem, iż dochód z jutrzejszej wystawy „Bitwy pod Grunwaldem“ przeznaczony jest dla ofiar powodzi.

= **Odczyty.**

* W dniach 23, 25 i 30 b. m. profesor instytutu puławskiego p. Berdau mieć będzie w muzeum przemysłowem trzy odczyty „O żywieniu się roślin.“

* Na korzyść szpitala dla dzieci odbędą się w sali ratuszowej dnia 28 i 31 marca, oraz 1 kwietnia odczyty.

Przemawiać będą pp. Milicer (chemja), Dziewulski (fizyka) i Kotarbiński (literatura).

* W przyszłą sobotę pierwszy odczyt p. Wacława Holewińskiego.

Dochód z odczytu prelegent przeznacza na rzecz muzeum Kopernika w Rzymie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś włosi śpiewają „Hugonotów“ dla abonentów litery A.

* Wczoraj zmarł Antoni Kuhne, artysta muzyk, członek orkiestry teatrów warszawskich, profesor instytutu muzycznego w klasie instrumentów dętych.

Zgasły niepoślednim był na trąbce wirtuozem, dyrygował też lżejszemi utworami, w orkiestrowaniu zdradzając wprawną rękę.

* Pani Desirée Artôt, zaproszona do współudziału w koncercie dworskim w Berlinie, zmuszoną jest opóźnić swój przyjazd do Warszawy.

Stanowczy dzień jej powrotu wkrótce ogłosimy.

* Juljusz i Janina Zarębscy dadzą się słyczeć po raz drugi w przyszły czwartek.

= Donoszą nam z Drezna, iż tamże dnia 18 b. m., o godzinie 5 wieczorem w hotelu Belle-vue odbędzie się uczta na cześć mistrza powieści naszej.

Urządzeniem biesiady zajmuje się znany w literaturze br. Engeström.

O tej porze nadpływać mają telegramy z życzeniami dla solenizanta.

= Ze świata dziecięcego.

Lekcja religji.

Piękna jeszcze matka poucza właśnie śliczną swą Helę, iż Najwyższy przez sześć dni stwarzał świat, a siódmego sam odpoczął.

— Czemuż nie poszedł Bozia do kościoła—odzywa się Hela—wszak po pracy my tak robimy?

= **Wypadki.**

* Wczoraj w mieszkaniu stolarza Szlamy P., na ulicy Krzywe-koło pod nr 2, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z lampą, wszczął się ogień.

Płomienie szybko stłumiono.

* W domu pod nr 3 przy ulicy Wierzbowej, w oficynie, na schodach drugiego piętra, znaleziono młodą kobietę — powieszoną.

Na szczęście spostrzeżono ją dość wcześnie, tak, że zdołano ją przywołać do życia środkami lekarskiemi i oddano do szpitala na kurację.

Kobieta ta, lat 18 licząca, była służąca.

Przyczyny, która ją do samobójstwa skłoniła, dotąd dokładnie nie wyjaśnione.

* Drugi wypadek z naftą!

W sali bufetowej kl. IV, na dworcu kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej pękła lampa naftowa.

Szkło rezerwoaru rozprysnęło się i odłamki zraniły parę osób, na szczęście dość lekko.

* Na Nalewkach podniesiono wczoraj z ulicy 13-letnią dziewczynkę, która w drodze nagle zachorowała.

Odwieziono ją na kurację do szpitala żydowskiego.

— W dniu jutrzejszym w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci przy mszy św. o godzinie 6 zrana, zanosić będą dzieci modły o wyzdrowienie osoby, która swoją szczodrobliwością zasila fundusze szpitala.

— Trzech jeszcze biednych uczniów gimnazjalnych oczekuje ofiarności publicznej... Zamknięto już przed nimi drzwi szkoły i tylko jak najprędsza opłata wpisu pozwoli im znów wrócić na ławy szkolne. Dobroczynni warszawianie nie powinni zapomnieć o małych biedakach, a Bóg im litość wynagrodzi!

— Piąta prelekcja w sali ratuszowej na dochód osad rolnych odbędzie się w dniu 16-tym marca, to jest w niedzielę, o godzinie 1-szej z południa, na której dr prawa p. Walenty Miklaszewski, profesor Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, mówić będzie „o sądach gminnych“.

Szóstą i siódmą mieć będzie w dniach 18-tym i 20-tym b. m., to jest we wtorek i czwartek o godzinie 5-tej po południu, rzeczywisty radca stanu Jan Papłoński, dyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych pod tytułem: „Nowe zwroty w metodach kształcenia początkowego“.

Nakoniec, uzupełniając poprzednie ogłoszenia, zarząd Towarzystwa ma zaszczyt zawiadomić, że w obecnej serji odczytów przyjmie udział dr fil. Adam Bełcikowski z Krakowa, b. docent b. szkoły głównej, który w dniu 23-cim i 25-tym marca mówić będzie „o Balladynie Słowackiego“.

Bilety numerowane i wejścia sprzedają się w księgarni Gebethnera i Wolffa i na godzinę przed rozpoczęciem prelekcji przy wejściu na salę i galerję.

Przewodniczący w zarządzie *A. Białecki.*
Sekretarz *J. Gruszczyński.*

— Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, iż pan Berdau, profesor instytutu gospodarstwa i leśnictwa w Nowej Aleksandrji, będzie miał w muzeum trzy odczyty mające za przedmiot „Żywienie się roślin“. Pierwszy odczyt odbędzie się w dniu 23 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 1-szej z południa, następny dnia 25 b. m., t. j. we wtorek, a trzeci 30 b. m., t. j. w niedzielę w tych samych godzinach. Bilety do pierwszych rzędów krzeseł po kop. 30, a do dalszych po kop. 15, sprzedawane będą przy wejściu do sali odczytów w muzeum (plac Krasińskich nr. 3).

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 18 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Scholastyki z Domańskich **Rosińskiej,** odbędzie się nabożyństwo żałobne o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostały mąż z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, to jest dnia 17 b. m. i r., jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Gizaczyńskiego,** o godzinie **10-tej** zrana, w kościele parafjalnym św. Aleksandra odprawionem będzie nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych.

† W dniu 17 b. m., w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, odprawioną będzie wotywa żałobna za duszę ś. p. Pawła **Mierdeczyńskiego** na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół. —4989

† W dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Jerzmanowskich **Schayer,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Panny Marji na Lesznie, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —5025—

† Msza żałobna za duszę ś. p. Domiceli **Zawadzkiej** odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 marca, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, na którą pozostała rodzina zaprasza przyjaznych i życzliwych.

† W przyszły poniedziałek, dnia 17 marca, jako w rocznicę urodzin ś. p. Bolesława **Prusieckiego,** odprawioną będzie wotywa za spokój jego duszy o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —4962—

† Odbędzie się nabożeństwo za duszę Józefa **Cieleckiego,** dnia 18 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10 tej** zrana, w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego.

† We wtorek, 18 b. m., w rocznicę zgonu ś. p. Mamert'a **Pawluć,** odprawioną zostanie za duszę jego msza żałobna, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu obok skweru, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —4977—

† Ś. p. Emiljan **Biskupski,** kupiec 1-ej gildji zmarł w Moskwie d. 3 marca r. b. W ciężkim smutku pozostała matka, żona z trojgiem dzieci, siostry i szwagrowie zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, dnia 17 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

† Dnia 14 b. m. i r., opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem Apolonja **Kozicka,** emerytka, przeżywszy lat 80. Pozostali w smutku syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok, odbyć się mającą w dniu 16 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —5005—

† We wtorek, to jest dnia 18 b. m. jako w wigilję imienin ś. p. Józefa **Mrozowskiego,** odprawiać się będzie o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—5061—

† We wtorek, to jest dnia 18 marca, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. Jana **Bogatko,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Ludwik **Gaj** [illegible], właściciel zakładu zegarmistrzowskiego, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 50, przeniósł się do wieczności w dniu 14 b. m. i r. Stroskana żona z 4-giem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła katedralnego św. Jana w dniu 16 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana w tymże kościele, odbyć się mającą. —5067—

† Ś. p. Marjanna z Sobocińskich **Taychert,** żona obywatela i majstra tokarskiego, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 62, przeniosła się do wieczności w dniu 13-ym b. m. i r. Stroskany mąż z synami, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego dnia 15 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia 16 to jest w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4968—

† Ś. p. Antoni **Kuhne,** artysta muzyczny i kapelmajster lejb-gwardji litewskiego pułku, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 48, w dniu 14 marca r. b. życie zakończył. W ciężkim smutku pozostała żona, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na eksportację zwłok w dniu 17 marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. 5072

† Ś. p. Poluś **Ingersleben,** syn Konrada i Walerji Ingersleben, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, powiększył grono aniołków, przeżywszy lat jedenaście. W głębokim smutku pogrążeni rodzice zapraszają życzliwych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, o godzinie **4 i pół** po południu, na cmentarz ewangelicki, z mieszkania przy ulicy Bielańskiej nr 17.

† *Sprostowanie.* — Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo zawiadamia, że mylnie ogłoszone w sobotę nabożeństwo za duszę ś. p. Walerji z Zalewskich **Wołowskiej,** odbędzie się w dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go marca. — Książę Walji krótko po swym przyjeździe do Paryża złożył wizytę prezydentowi rzeczypospolitej, który też go rewizytował w hotelu Bristol.

× **Paryż** 13-go marca.— Romans Alfonsa Daudet'a „Nabab“ przerobiony został na dramat pięcioaktowy przez Piotra Elzéar'a, poetę belgijskiego.

× **Nancy** 13-go marca.—Wkrótce odbędzie się tu poświęcenie pomnika Thiersa. W mieście robione są przygotowania. Grévy przyrzekł udział.

× **Londyn** 13-go marca. — *Army and Navy Gazette* dowiaduje się, iż feldmarszałek Strathnairn, mimo wysokiego wieku, oświadczył gotowość przyjęcia naczelnego dowództwa w Zulu, lecz rząd nie uważa położenia za tak krytyczne, iżby zachodziła potrzeba powoływania dzielnego tego weterana.

× **Berlin** 13-go marca. — Ósmy kongres niemieckich chirurgów zbierze się tu w dniu 16 kwietnia r. b.

× **Berlin** 13 go marca. — Pomiędzy Niemcami i Austrją z jednej strony, a Niemcami i Rossją z drugiej nastąpiło porozumienie co do ustanowienia stałej międzynarodowej komisji epidemicznej, z lekarzy i urzędników mających władzę wykonawczą złożonej, którąby wrazie pojawienia się podejrzanego wypadku choroby, miała prawo zarządzić potrzebne środki ostrożności; projekt ten został zakomunikowanym i innym państwom, gdyby jednak te do związku nie przystąpiły, Austrja, Niemcy i Rosja utworzyłyby komisję epidemiczną.

× **Wenecja** 18-go marca.—Na Lido odbył się tu zacięty pojedynek pomiędzy redaktorem radykalnego pisma *Tempo*, panem Galli a podoficerem armji włoskiej. Powód dał podobno Galli. Przeciwnicy obaj ranni.

× **Wiedeń** 13-go marca.—Dr Marcin Perels, retor, który za zbyt wolne wykłady został przed dwoma laty wydalony z Austrji, z powodu jubileuszu cesarskiego, otrzymał prawo powrotu i czytania lekcyj.

× **Poznań** 14-go marca.—P. Ernsthausen otrzymał nominację na naczelnego prezesa Prus Zachodnich.

× **Toruń** 14 go marca.— Wisła na całej długości odprowadziła już lody do Bałtyku. Ostatnie zatory wyżej Chełmna aż pod Jordanem odpłynęły wczoraj. Po brzegach leży kra i tworzy jakby skaliste, fantastyczne brzegi. Statki wiślane poczynają żeglugę.

× **Toruń** 14-go marca.—Dnia 19-go b. m. odbędzie się tu walne zebranie Towarzystwa naukowego toruńskiego. Tegoż dnia o godzinie 7-tej nastąpi uroczysty obchód jubileuszu pięćdziesięcioletniej pracy literackiej J. I. Kraszewskiego. Mowę wygłosi przewodniczący Towarzystwa, poczem wypowiedziane zostaną popularne odczyty członków Towarzystwa. Od godziny 7-ej do 9-tej wieczorem wspólna uczta pod „Trzema koronami.“

× **Lwów** 14-go marca. — Przyjazd ministra spraw wewnętrznych hr. Taaffe wiąże się z politycznym celem.

× **Petersburg** 13-go marca.—Wolne ekonomiczne stowarzyszenie urządzi tu w listopadzie roku bieżącego wystawę produktów mlecznych, jako też naczyń mających związek z tym przemysłem.

× **Szegedyn** 13-go marca.—Miasto prawie zupełnie zalane. Położenie mieszkańców tem groźniejsze, iż katastrofa nastąpiła w nocy. Około godziny jedenastej wieczór, położenie bez wyjścia. Mimo to wojsko pozostało przy wałach. Pięćdziesiąt razy fale przedzierały tamy, tyleż razy wojsko je naprawiało. Dopiero gdy w kilku punktach woda silnie przedarła wały i zaczęła płynąć z gwałtownością, jenerał dał rozkaz odwrotu. Cofnięto się do miasta. Około drugiej w nocy uderzono w dzwony na gwałt. Z domów wybiegali przerażeni mie-

szkańcy, unosząc co kto zdołał, niektórzy nie mieli już czasu ubrać się. W parę już godzin po katastrofie, kilkaset domów legło w gruzach. Zaskoczeni powodzią chronią się na dachy domów chwiejących się od uderzeń fal rozhukanych, błagając ratunku. Niekiedy łodzie, które się zbliżyły po nieszczęśliwych, zasypane gruzami walących się domów, giną w nurtach. Brak środków ratunku. Przedmieście Rocha w gruzach. Na powierzchni wody płynie odzież, meble, trupy. Na wale ochronnym mnóstwo ludzi czekających na łodzie. Matki szukają dzieci, te znów rodziców—rozpacz ogólna. Z wyjątkiem trzech czy czterech domów miasto wyludnione. Liczba oczekujących ratunku przeszło 6,000. Wątpią prawie o ich ratunku Porczolt, członek oddziału ratunkowego, sam wyratował 32 dzieci i 41 kobiet. Zachowanie się wojska nad wszelki wyraz chwalebne. Mówią, iż 1,500 domów zwalonych. Korespondent *Poster Lloyda* znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie, brnąc po pas w wodzie z depeszą. Przywieziono go na łodzi z zalanego miasta Szapary, węgierski minister finansów, przybędzie tu osobnym pociągiem, na wyraźne życzenie cesarza. Przywiózł on ze sobą 200,000 guldenów. Dla zabezpieczenia od kradzieży, krążą w nocy wojskowe i obywatelskie patrole. Ilość ofiar nie da się jeszcze dokładnie oznaczyć. W każdym razie bardzo wysoka. Cesarz austryacki udzielił z swej prywatnej szkatuły 10,000 guldenów na doraźne zapomogi. Liszt, na zaproszenie klubu literatów i artystów, przyrzekł dać koncert w Peszcie na rzecz powodzian.

Przegląd polityczny.

Dzisiejsze telegramy z Paryża powinny nam przynieść wielce ciekawy rezultat głosowania Izby francuzkiej nad wnioskiem komisji ankietowej w sprawie wytoczenia procesu gabinetowi z 16-go maja.

Według tego, jak się stronnictwa układały, można było przewidywać pomyślny rezultat. Waddington miał na posiedzeniu czwartkowem raz jeszcze przedstawić wszystkie motywa, które Rząd zniewoliły do zaniechania owego procesu.

We środę rozmaite frakcje Izby deputowanych zebrały się na prywatne narady co do przyszłego głosowania. Przypuszczano, iż wniosek przez sprawozdawcę Brissona postawiony, otrzyma sto głosów *za*, sto pięćdziesiąt *przeciw;* reszta zaś członków Izby powstrzyma się od głosowania. Bonapartyści postanowili na zgromadzeniu u Rouhera nie brać zupełnie udziału w dyskusjach, ale głosować przeciw procesowi. Obiegały pogłoski, według których Fourtou miał zapowiedzieć, że na czwartkowej sesji wystąpi sam z wyzwaniem większości i zażąda wytoczenia procesu sobie i swoim kolegom.

Byłaby to demonstracja, do której go chyba radykaliści popchnąć mogli zdradzieckiemi podszeptami, pragnąc *à tout prix* obalić dzisiejszy gabinet.

Telegram z Paryża utrzymuje z wszelką pewnością, jakoby Waddington miał stanowczy zamiar nawet na wypadek odrzucenia wniosku komisji znaczną większością głosów — ustąpić i podać się do dymisji.

Następcą jego w ministerjum spraw wewnętrznych, miałby być dzisiejszy poseł republiki przy dworze sułtańskim p. Fournier.

Taki przewrot niewątpliwie najkorzystniej wypadłby dla — Turcji; w ostatnich czasach p. Fournier zajął miejsce Layarda przy boku sułtana i swojemi radami, wskazówkami, uwagami, nawet dowcipami, umiał sobie pozyskać całe jego i Porty zaufanie. Z tego względu Turcja mogłaby się prawdziwie ucieszyć wiadomością, że jej blizki i zaufany przyjaciel zajmuje tak wysokie i wpływowe stanowisko, co nie pozostałoby wcale bez śladów w programacie zewnętrznej polityki francuzkiej.

Jakby jakiemś dobrem przeczuciem ożywiona Porta ani chce narażać Francji i jej posłowi w Konstantynopolu zerwaniem układów z grekami, które ją niezawodnie wielce już nudzić i niecierpliwić muszą. Mimo to, widząc ciągle grożący palec przy nosie pana Fournier przymusza się do swojej roli i właśnie zabrała się do ułożenia nowych instrukcyj, które mają być wysłane Mukhtarowi baszy do Prewezy w kwestji ustępstw terytorjalnych dla Grecji.

Przed kilkoma dniami odbyła się nadzwyczajna narada ministrów sułtańskich nad ostatnią notą gabinetu petersburskiego co do finansowych projektów Porty. Podobno ministerjum postanowiło wobec niepewności (?) owych projektów wstrzymać się chwilowo z prowadzeniem dalszej korespondencji dyplomatycznej w rzeczonej kwestji. Ks. Łobanow nie odbierze zatem teraz bezpośrednio odpowiedzi na ostatnią notę, ale dopiero po stanowczem zdecydowaniu sprawy finansowej.

Agence Russe zaprzeczyła pogłoskom, jakoby Rosja proponowała zebranie konferencji dyplomatycznej w celu załatwienia spornych punktów traktatu berlińskiego.

Pol. Cor. w liście z Petersburga objaśnia bliżej całą tę sprawę, utrzymując iż główną przyczyną powstałych pogłosek był okólnik wysłany przez gabinet petersburski do mocarstw traktatowych; w owej depeszy Rosja ograniczyła się na wymienieniu owych niezałatwionych kwestji (*les faits non résolus*), które po wymarszu wojsk rosyjskich z prowincyj tureckich sprowadzić mogą lokalne zawichrzenia. Niema w tym okólniku wzmianki ani o Bulgarji, ani o konferencji, jak w ogóle pominięto milczeniem wszelkie środki zaradcze.

Wnioskując z ostatniej noty, przypuszczaćby raczej należało, że Rosja przekłada porozumiewanie się w pewnych kwestjach drogą dyplomatyczną z pojedynczemi gabinetami, aniżeli na wspólnych konferencjach, która jeszcze na kongresie berlińskim, jako przewidywana ewentualność zarzucone zostały.

Morning Post dowiaduje się z Berlina, że postępowanie skupczyny bulgarskiej w Tirnowie zasłużyło na wielkie niezadowolenie wszystkich mocarstw traktatowych.

Jednocześnie wezwano deputowanych do przyśpieszenia swych robót wstępnych i organizacyjnych. Mocarstwa nie chcą zezwolić na żadną prowizoryczną regencję, ale nastają na bezpośrednie przeprowadzenie wyborów stałego rządu. Poprzednio już postanowiono, że regencja w Bulgarji musi być dziedziczna.

W sejmie niemieckim odrzucono wszystkiemi głosami przeciw trzem centrałom, socjalistom i jednemu posłowi z Frankfurtu, wniosek Bühlera o redukcję armji, o którym pisaliśmy przedwczoraj. Izba wysłuchała wywodów wnioskodawcy, ale głosowaniem swojem dała mu najzupełniejszą odprawę.

Z Anglji donoszą o nowem niezadowoleniu i zaniepokojeniu opinji publicznej z powodu wysłania posiłków zbrojnych do Birmy w Indochinach, co byłoby zapowiedzią nowej wojenki w Azji.

Telegramy

(*Ajencja Rudolfa Okręla*).

Konstantynopol 13-go. — Komisja międzynarodowa w Filipopolu przyjęła w pierwszem czytaniu rozdział VI regulaminu administracyjnego Rumelji Wschodniej i rozdział IX, który traktuje o wymiarze sprawiedliwości. Rozdział VII (finanse), wzięto pod obrady.— Serwer basza nie przyjął posady gubernatora Trapezuntu.—Wojska tureckie w dalszym ciągu przybywają do Adrjanopola.

Bukareszt 13-go. — W senacie zakończono rozprawy nad kwestją rewizji konstytucji, które zajęły 3 posiedzenia. W ciągu dyskusji minister-prezydent Bratiano zalecał przyjęcie wniosku większości, aby pokazać Europie, że Rumunja nie żywi nienawiści dla żydów. Wniosek mniejszości odrzucono 39 głosami przeciw 9; wniosek większości, orzekający potrzebę rewizji konstytucji, przyjęto 41 głosami przeciw 6.

Bukareszt 13-go. — Wszystkie wojska rosyjskie, konsystujące jeszcze w Rumunji, otrzymały rozkaz powrotu do Rosji.

Londyn 13-go. — Wczoraj w kaplicy windsorskiej odbyły się zaślubiny księcia Connaught z księżniczką Małgorzatą Ludwiką pruską.

Peszt 14-go. — Następne i prawdopodobnie ostatnie posiedzenie delegacji państwa odbędzie się w sobotę przed południem. Na porządku dziennym znajdują się sprawozdania komisji petycyjnej.

Londyn 14-go. — Izba niższa. Bourke oświadczył, że kilka angielskich firm z Manszestru i Liwerpoolu wysłało w zeszłym tygodniu na statku francuzkim „Argus" broni i amunicji 50,000 funtów do Mozambiku. Portugalski rząd zawiadomiony o tem przez Anglią poczynił starania uchronienia, aby ładunek ten nie wpadł w ręce zulusów. Na zapytanie Montagera oświadczył Bourke, że ogłoszony przez gazety wyciąg z depeszy Salisburego z dnia 26 stycznia w zasadzie jest autentyczny, dosłownie jednak nieprawdziwy — depesza ta wraz z innemi aktami będzie przedłożoną.

Na zapytanie kilku mówców przypomina Northcote zapewnienie dane, iż rząd bez zezwolenia parlamentu nie poręczy wschodniej pożyczki. Niekorzystny stan finansowy Egiptu nie jest wywołany ostatniemi operacjami finansowemi, raczej przez zły zarząd dotychczasowy. Northcote nie widzi przeszkody polecenia uzdolnionych urzędników tureckich. Obecne stanowisko Wilsona jeszcze nie uregulowane. Jeneralny konsul Vivian otrzymał polecenie popierania go moralnie.

Berlin 14-go. — Misja hr. Szuwałowa ma mieć na celu osiągnięcie porozumienia między gabinetem londyńskim a petersburskim w kwestji: 1) sprzecznej linji granicznej między Dobruczą i Bulgarją, 2) granicy bulgarsko-wschodnio-rumelijskiej i 3) prawa garni onowego w pasach bałkańskich, należącego do Porty.

Peszt 14-go. — Odręczne pismo cesarskie brzmi: Wobec katastrofy wylewu, Cesarz porzuca zamiar wyjazdu do Pesztu dla odbierania powinszowań z okazji srebrnego wesela i życzy sobie, aby zamierzane wydatki na przyjęcia hojnie rozdano potrzebującym. Oprócz tego Cesarz ofiarował w imieniu swojem i Cesarzowej 10,000 fl. z kasy prywatnej.

W Szegedynie ciągle trwają roboty ratunkowe. **W dalszych miastach nad Cisą obawiają się wylewów.**

Peszt 14-go. — W skutek katastrofy w Szegedynie oskarżają dzienniki rząd i organa w Szegedynie; nie można jeszcze sprawdzić, czy wszystkie zarzuty są słuszne.

Szegedyn 14-go. — 3,000 osób, którzy skryli się w gmachu szkoły realnej, musiano wskutek wysokiego stanu wody przewieść ztamtąd. Na przedmieściach błagają ludzie o pomoc na drzewach i dachach. W całem mieście nie ma więcej suchego punktu. Zdarzają się częste wypadki rabunku i podłożenia ognia. Pięć indywiduów postawiono przed sąd doraźny. Wielu kradnie także łodzie celem własnego użytku. Komisarz rządowy wystosował przeciw tym osobom rozkazy aresztowania. Właśnie przybyli minister Szapary, sekretarz państwa Hieronymi i deputowany Kallay z pieniędzmi i chlebem do nowego Szegedynu. Dziś przybyło z Pesztu 30 łodzi.

Peszt 14-go. — Bezpośrednio komunikacja telegraficzna z Szegedynem jest prawie całkiem przerwaną. Nędza wzmaga się coraz więcej. 150 pontonów i 200 łodzi jest w ruchu, nie wystarczają jednak wcale, zachodzą bowiem ogromne trudności. Na ulicach pełno belek, desek, gruzów i tak, że w ciasnych ulicach w obecności straży ratunkowej giną całe rodziny. Wezbranie wody ciągle się zwiększa.

Na szegedyńskim dworcu kolejowym pełno uciekających. Austryjacka kolej państwowa transportowała wczoraj 10,000 osób bezpłatnie do Kikindy i Temeszwaru. W pływalni Nawszic znajduje się 200 osób—prowiant wysłany tam zaledwie jeszcze na trzy dni. Na przedmieściach nie widać prawie całego domu. Woda dostala się do szczelnie zamkniętych domów przez kominy. Panuje okropna burza. Wezbranie wody o dwie stopy wyższe jak poziom Cisy.

LOGOGRYF

11-letniego *Lola D.* nadesłany z prowincji.

ak, do, dr, l, na, ne, o, row, skar, uk, wa, yed.

Dwanaście sylab, *sześć* wyrazów mają,
Do rozwiązania tak się odczytają:
Gdy z góry na dół z liter początkowych,
Stolica państwa,—z liter zaś końcowych
Również z góry na dół postawionych w rzędzie,
Znane wam wszystkim znaczne *miasto* będzie.
Co do wyrazów: *żywica w pierwszem* słowie,
Przedmiot jednak inaczej się zowie.
W *drugiem imię* odgadnąć wypada,
Ale takowe rzadko kto posiada.
Trzecie to *rzeka* około stolicy,
Jakiej?—domyślcie się tej okolicy.
Czwarte—wynalazek, który w swej wielkości,
Ważny użytek przynosi ludzkości,
Piąte—wyspa od nas zbyt daleka,
A *szóste*, swojska dla nas *rzeka*.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Samopały*).

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *F. C. z 5-tej maskarady.*— Czwartek wyczerpał resztę mojej cierpliwości, oczekuję coś stanowczego a nie żatów.— *Stefan G. z W. N. 10.* —5,055—

— *Urząd starszych zgromadzenia kupców miasta Warszawy.*— Podług reskryptu JW. Prezydenta miasta Warszawy z d. 27 lutego (11 marca) r. b. nr 3306/115, w sali posiedzeń tegoż magistratu odbyć się mają w dniu 6 (18) marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie 6tej wieczorem, wybory na członków sądu handlowego i ich zastępców, tudzież na członków składających urząd starszych zgromadzenia kupców miasta Warszawy.

Podając o tem do wiadomości pp. kupców gildyjnych, do tutejszego zgromadzenja kupieckiego należących, urząd starszych ma honor prosić tychże, aby w czasie i miejscu wyżej oznaczonem zechcieli zebrać się licznie w celu dopełnienia wyborów. —4,839—

— **Doktor W. Sztembarth**, akuszer wrócił, z gub. kijowskiej, gdzie był wezwany. Przyjmuje chorych jak dawniej od godz. 3-ciej do 6-tej.— Leszno, nr 12. (1—6) —5,031—

— Właścicielka magazynu pod firmą *M-me Alexandrine, Czysa nr. 6*, wyjechała do Paryża w celu zaopatrzenia się w dobór towarów na sezon bieżący. —5,076—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 18-go marca r. b., t. j. we wtorek, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w salach redutowych 117-ty wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości, jak niemniej *marki na krzesła numerowane* po kop. 25 za jedno krzesło, *nabycie których od dobrowolnego uznania* osób interesowanych zależy, wydawane będą w poniedziałek dnia 17 marca, od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem, i we wtork dnia 18-go marca, od godziny 5-ej do 8-ej wieczorem. Po godzinie 8-ej wydawanie biletów ustaje. Wejście do sal tak od Teatru wielkiego jak i od Teatru rozmaitości. —5090—

— Doktor **A. Liebkind**, choroby kobiet i wewnętrzne.— Zielna nr 17, przy rogu Świętokrzyzkiej. (2—12) —4,556—

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie choroby **skórne** i **weneryczne**. Przyjmuje rano do 11-ej i od 4-ej do 6-ej. **Elektoralna, 4.** 1—12—4735—

— **PAPIEROSY „ERA“** w cenie rs. 1 za sto sztuk, pakowane po 100, 25 i 10, fabryki **W. G. Fatkanowa w St. Petersburgu,** otrzymał **skład** pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,

w hotelu Europejskim. 2—6—4705—

— Dr **Władysław Belkie**, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4-tej do 6-tej po południu. 1—6—4245—

—**INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3**, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE;** na gimnastykę **higieniczną** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety

M. OLSZEWSKI.

— Pan Adol *Zmigryder*, właściciel składu płótna i towarów białych, wyjechał do Paryża w celu zakupu świeżych towarów na nadchodzący sezon. —5,052—



SPÓŁKA OPAŁOWA.
1) Przy rogatce Jerozolimskiej. 2) Ul. Bielańska nr 4. 3) Ul. Jasna nr 2. **Węgle** szlązkie i **Drzewo** szczapowe i rąbane ze starodrzewu suchego, sprzedaje po cenach najniższych. 6—6—3349—

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 3 w południe zimna st. 2 (Reomura 760 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 7.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali:
Hrabia Grabowski, urzęd. do szczeg. por. z Wilna; Wukowicz Gabryel, sekret. senatu z Cetynji; Kuczewski Stanisław, ob. z Brześcia; Onger Juljan, ob. z Sosnowic; Raicher Edward, kupiec z Sosnowic; Stengel Ksawery, buchhalter z Bydgoszczy. Dziekoński Seweryn ob. z Kobrynia; Hrabia Czapski Adam, obyw. z Wilna; Rzymowski Jan, doktór weter. z Kutna; Świdzińska Teressaf ob. z Podczasza.

TEATR WIELKI.

Dziś: Hugonoci (Abonament A nr 3).
Jutro: Katarzyna córka bandyty.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Dziedzictwo Ploumeta.
Jutro: Poczciwi Wieśniacy.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę d. 4 (16) Marca 1879 r.

PODWÓJNY

WIELKI KONCERT

Orkiestry Warszawskiej

w połączeniu z muzyką wojskową Keksholmskiego Grenadjerskiego Cesarza Austrjackiego pułku

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA.

PROGRAM.

Orkiestra Warszawska:

1. Uwertura z op. „Maritana“ Wallace.
2. „Geflügelte-Worte,“ walc Straussa (1-szy raz).
3. Mignonette (starofrancuzka pieśń) Wernera. (1-szy raz)
4. Na balu, polka Sonnenfelda.
5. Uwertura z op. „Les Dragons de Villars,“ Maillarta (1-szy raz).
6. „Wiara, nadzieja i miłość,“ walc Son-Sonnenfelda (1-szy raz).
7. a) „Abendruhen,“ (kwartet smyczkowy), Löschhorna (1-szy raz).
   b. „Die Sehene berlinerin,“ polka koncertowa Adama (pierwszy raz), solo na piston, wykona pan Lubiński.
8. Schonka-potpourri, Schuberta.

Orkiestra wojskowa
pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfelda:

9. Ruderclub-marsz (w rocznicę otwarcia Yachtt-Klubu), Sonnenfelda (1-szy raz).
10. Fantazja z op. „Życie za Cesarza,“ Glinki (1-szy raz).
11. Nasz brat, mazur Lewandowskiego.
12. Musikalische-scherze, potpourri komiczne Neumana (1-szy raz).
13. Uvertura z op. „Fra-Diavolo), Aubera.
14. Vivat Varsovie, polka Sonnenfelda.
15. a) Virgo-Maria, Obertüra.
    b) Joyeux-Ebats, polka mazurka, Steenenbrugen (1-szy raz).
16. Brucker-lager, marsz Kral'a.

Nr 6 i 9 nabyć można u p. Trenklera; Nr 4 u p. Bazarskiego; Nr 8 u p. Hösicka.
Początek o godzinie 5-tej po południu
Wejście kop. 30.

Na liczne żądania odbędzie się w Czwartek dnia 8 (20) bieżącego miesiąca

Drugi Koncert

państwa **Zarębskich** z odmiennym programem; są już bilety do nabycia w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa, Sennowalda i u Hösicka. 1—1 — 4975 —

Potrzebną jest zaraz

Panna Służąca,

któraby umiała prać, prasować i znała krawieczyznę z dobremi świadectwami. Ulica Wróbla Nr 7, u właściciela od godziny 2-giej do 4-tej. 1—3 — 4978 —

Do Składu

HERBATY

firmy

BAKUMENKO,

nadszedł świeży transport Herbaty zwanej Djamentową na 2 rs. 20 kop., odznacza się nadzwyczajnym aromatom i smakiem; oraz świeży transport Czekolady i Kakao i tak zwana Czekolada damska powszechnie lubiana. 1—6 — 5017 —

Ważna wiadomość!

Mam honor zawiadomić, że w domu pod Nr 1/1083, przy ulicy Bagno w mieszkaniu Pinkusa Herszhorn, przyjmują się wszelkie obstalunki

na Cegłę i Glinkę ogniotrwałą,

które dotychczas w Królestwie nie egzystowały tylko w całem Cesarstwie znane były jako pochodzące z Cegielni we wsi Konotop przez stację Chonolin kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej pod firmą L. Litwak i takowe Cegły uznane zostały w Warszawie przez wielu już Fabrykantów i świadectwa przekonywają, że one są w najlepszym gatunku, jak Angielskie. Cena zaś ich jest umiarkowaną. 1—2—4981—

RS. 6,000,

potrzeba na umiarkowany procent, na majątek w blizkości kolei Wiedeńskiej, na 1-szy numer po Towarzystwie.—Hypoteka nie w Warszawie.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. —5049—1—3

Jest do wynajęcia jeden duży

POKÓJ.

na 1-m piętrze, przy familji, dla panny lub kawalera, z pięknym widokiem na ogrody, przy ulicy Zgoda Nr 1/1522A; wiadomość u rządcy domu. —5089—1—3

SKŁAD PIWA

Boenischa i Skierniewickiego

HOTEL KOWIEŃSKI
Nr 1. KOZIA Nr 1

Człek, co chce być wesół, zdrowy
I bez smutku żyć,
Piwo—ów Gambrynusowy
Nektar musi pić..
Więc, kto piwo ma w sprzedaży,
Temu wdzięczny świat,
Bo na zdrowia swoi straży
Piw wybornych skład,
Tak w **Kowieńskim** jest **Hotelu**
Piwo, istny cud,
Że odnaleźć w składach wielu
Lepsze—próżny trud.
Skierniewickie znane piwo
Można znaleźć tam
I kupować je co żywo
Hurtem—radzę wam.
Świetny **Simplex** i **Marcowe**
Wyborny **nord-ale**
I **Boenischa** też **Lagrowe**—
To smakoszów cel.
J. T.

Ważna wiadomość!!

dla pp. Fabrykantów i Przedsiębiorców.

Zakład skór surocowwych jako też: przyjmuję wszelkie zamówienia na troki i struny różnych rozmiarów i wielkości a to po cenach bardzo przystępnych i z akuratnością wypełniam.—Z czem polecam się Szanownym Panom **Karol Kleynert i S-ka.** Czerniakowska Nr 82. 5—6 — 3249 —

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu, lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych, Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro.
Piechowski i Szczotkowski.
7—0 — 3185 —

REPERACJA

wszelkiej biżuterji, wachlarzy, grzebieni, kolczyków, broszy, wyroby ze skóry, kości słoniowej, szyldkretu, massy perłowej, oraz dzieła sztuki, porcelany, marmury, alabaster, którym dorabiają się części brakujące, w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy Świat Nr 41. —5044—1—6

POKÓJ

do odnajęcia od 1-go Kwietnia, na pierwszem piętrze, z usługą lub bez takowej,—przedpokój wspólny.—Marjańska Nr 2 (bis), mieszkania Nr 4. —4991—1—3

Ulica Długa Nr 28,

do wynajęcia od Ś-go Jana

LOKAL,

na 1-m piętrze, z balkonem, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i pralni.—Lokal ten może być wynajęty na odpowiedni proceder. — Wiadomość **w tymże domu w Kąpielach.** —4784—1—3

Świeżo nadeszły

KANARKI Z HARTZ,

śpiewające w dzień i przy świetle, jak słowiki, oraz samiczki; gadające **Papugi,** małe i wielkie; zagraniczne małe rassowe **Pieski,** dla amatorów i są do sprzedania w hotelu Litewskim Nr 23 u **Fr. Asche** z Wrocławia. 1—1—5092—

Dowiedziony środek wygubienia na zawsze w ciągu dni 20

Odcisków z korzeniami.

Wynaleziony środek przez Czajkowskiego, Prowizora Farmacji z Moskwy, wyniszczający w zupełności bez żadnego bólu. W Flakonikach z pędzelkami w cenie po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Sprzedaje się w Składach Materjałów Aptecznych: A. F. Galle, Spiessa i syna, J. Mrozowskiego i K. Sierzputowskiego: w aptekach: Karpińskiego, Schmidta F. Steynera i Habielskiego; oraz w Magazynach: Dzisiewskiego i Szuwalskiego.

Agentura na Królestwo Polskie i detaliczna sprzedaż u St. Winiarskiego, Nowy-Świat, Nr 62. 1—3—5035—

Młyn wodny,

w pięknej pozycji, o trzech gankach, 5 wiorst od Grodziska, jest do sprzedania.—Wiadomość u Sokolnickiego restauratora w Grodzisku. —5042—1—2

WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH.

Blachę cynkową do krycia dachów, najdoskonalszego wyrobu, oraz **Posadzki** różnego rodzaju, parą suszonego drzewa, sprzedaje po umiarkowanych cenach, z ułożeniem lub bez i zagranicę franco etc.

Maurycy Langrock,

Dom Komisowy w Krakowie. —4971—1—10

Wiadomość dla Amatorów.

Ktoby chciał nabyć **Kanarków** dobrze śpiewających lub samic do spustu, zechce się zgłosić na ulicę Elektoralną pod Nr 8, mieszkania 12, stróż Aleksander wskaże. —5006—1—1

Letnie Mieszkania

większe i mniejsze, są do najęcia we wsi Kobyłka 20 minut jazdy koleją Petersburską, stacja Wołomin, w położeniu pięknem i zdrowem, za bardzo przystępną cenę. — Bliższa wiadomość: ulica Leszno Nr 8, w poprzecznej oficynie na dole, na lewo, Nr 10 mieszkania. —5045—1—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Jeden Pokój

z kuchnią i mała alkowa, na 3 m piętrze, jest wodociąg i zlew, za rs. 120 rocznie, oraz wozownia i stajnia, ulica Prosta Nr 4, drugi dom od rogu ulicy Twardej. — Wiadomość u właściciela domu. —5002—1—3

W niedzielę dnia 4 (16) Marca 1879 roku,

w Sali Resursy Obywatelskiej

8-my KONCERT POPULARNY

pod dyrekcją

KAROLA ROŻALSKIEGO.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza.

1. **Uwertura** z op. „Czarne Domino“ **Auber'a**, wykona orkiestra.
2. **Duet** z opery „Jawnuta“ **St. Moniuszki**, odśpiewają panna Marja Kopytowska i pan Władysław Radziszewski.
3. **Fantazja** z op. „Rienzi,“ **Wagner-Liszt**, wykona na fortepianie p. Henryk Bobiński.
4. a) **Arja** z op. „Lalla Rouck,“ **Fel. David'a.**
   b) **Pieśń** ludowa wenecka, **Wilh. Troschla**, odśpiewa panna Marja Kopytowska.
5. a) „**Marzenia**“ z lat dziecinnych, **R. Schumana**, wykona chór smyczkowy.
   b) Sześć **Menuetów, L. v. Beethoven'a** wykona orkiestra.

CZĘŚĆ II-ga.

6. **Uwertura** z op, „Semiramida,“ **G. Rossini'ego**, wykona orkiestra.
7. **Polonez** „Pan Chorąży“ z op. Hrabina, **St. Moniuszki**, wykona na wiolenczelli pan G. Czernicki.
8. **Deklamacja:** „Zachwycenie“ wypowie panna Antonina Korsak.
9. a) **Arja** z op. „Yone“ (po raz pierwszy), **E. Petzelia.**
   b) **Serenada** (po raz 1-szy) **Erazma Nowakowskiego**, odśpiewa p. Władysław Radziszewski.
10) **Finał** z op. „Karol Śmiały,“ **Halevy'ego**, wykona orkiestra.

Biletów do miejsc numerowanych po kop. **50** i kop. **5** na ubogich, nabyć można w cukierni p. Kocha na wprost Resursy Obywatelskiej, zaś pozostałych i wejściowych po kop. **30** przy wejściu do sali od godziny 6-tej wieczorem.

Początek o godz. 8-mej punktualnie.

1—1 — 4950 —

OBWIESZCZENIE.

Komora Mławska niniejszem ogłasza, iż w dniu 19 (31 Marca) r. b., sprzedawane będą na tejże komorze przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na Rs. 3.500, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane, bawełniane, płótna, koronki, cygara i inne drobne towary. 1—1—4961—

WAŻNE

dla używających maszyn do rękawiczek.

Niniejszem mam honor donieść, że

Główny Skład mój

Maszyn do szycia

przy ulicy Długiej Nr 32 wprost Hotelu Polskiego

sprzedaje maszyny oryginalne

L. F. ROTHA z Wiednia

Wbrew ogłoszeniom o wyłączności sprzedaży, Maszyny te sprzedaję **najtaniej** po rs. 65, a za oryginalność ręczę całem mieniem mojem.

LUDWIK ROSENZWEIG,

1—0 — 4947 — kupiec gildyjny.

Utensylja i przybory różne

po zwiniętej **synagodze na Nalewkach** (w domu p. Knola), sprzedane będą przez publiczną licytację na miejscu, dnia 7 b. m. o godzinie 11-tej z rana. 2—2—4203—

W ogrodzie pod Nrem 9, ulica Mokotowska, są do wynajęcia na czas letni

Trzy Pokoiki z kuchnią.

—4908—1—3

MAGAZYN

Ubiorów Męzkich

Jana Stefańskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,

poleca się Szanownej **Publiczności z doborem** najświeższych **materjałów na obecny sezon.**— Wszelkie **obstalunki** tak z własnych jak i powierzonych **materjałów, wykonywa z wszelką** starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony. również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.

Z uszanowaniem

5—0—4232— **J. Stefański.**

Rs. 7,000,

potrzebne są na spłacenie wierzytelności hypotecznej, lokowanej w pierwszej połowie szacunku. — Zgłosić się upraszam do Nowego Młyna Parowego, Prosta Nr 6. —4999—1—3

Potrzeba 6 albo 7 tysięcy rubli,

na dom w środku miasta, po Tawarzystwie. Wiadomość: **Freta** Nr 19, **pierwsze** piętro w **podwórku.** —4995—1—1

Jest do sprzedania

SKLEP

towarów spożywczych, z towarem i urządzeniem.—Wilcza Nr 10. —4972—1—3

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia

amerykańska, Pollacka Szmita, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę.—Ulicu Zimna Nr 1, na 3 m piętrze, wiadomość u stróża. —4987—1—3

Zdatny na Fabrykę

PLAC

około 26,000 łokci kwadratowych, wraz z licznemi zabudowaniami, na Pradze, do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Sienna Nr 11, mieszkania 1. —4984—1—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,

naprzeciw Banku,

nadszedł świeży transport:

Cementu Portlad angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich kamiennych,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów.

—4990—1—0

KOLONJA

pod m. Nowo-Mińskiem, mórg 11 (nowopolskich)—Budynki kompletne nowe, do sprzedania zaraz.—Wiadomość u gospodarza, w domu Nr 14, przy ulicy Mostowej. —4980—1—1

Ktoby miał do sprzedania

Kwity Lombardowe

na zastawione kosztowności, zechce się zgłosić do składu papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —5036—1—3

Magazyn Mebli

wraz

z Magazynem gotowych Mebli

M. B. Imbryczka,

Elektoralna Nr 20 nowy.

Dobór mebli dokładnej roboty.—**Ceny** nader niskie.—Wykonywa się wszelkie roboty meblowe, oraz **dekoracyjno-tapicerskie.**— **Za suchość mebli** magazyn poręcza.

—5021—1—6

W MAGAZYNIE JULJANA PENKALA

SENATORSKA Nr 6

jeszcze na kilka dni przedłużona i dokompletowana

WIELKA WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów

a mianowicie:

jedwabi, półjedwabi, materji wełnianych, perkali, płócienek, batystów, flaneli, chustek, okryć, sukień gotowych, szlafroczków i rozmaitych drobnych przedmiotów z zakresu mód.

WYPRZEDAŻ MA MIEJSCE W MAGAZYNIE FUTER.

1—1 — 5071 —

GŁÓWNY SKŁAD MEBLI AMERYKAŃSKICH

i fornirów do tychże,

przy MAGAZYNIE MEBLI

T. OTWINOWSKIEGO,

Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bohte,

poleca meble amerykańskie, jako to: Kanapy, fotele i krzesła w kilku gatunkach, odtąd zawsze w zapasie na składzie znajdujące się. Meble te dla swej trwałości i elegancji, szczególniej nadają się do biur, kantorów, cukierni, restauracji i t. p. i w podobnych zakładach za granicą, znalazły ogromne zastosowanie, jak również i u nas zaprowadzone w kilkunastu pierwszorzędnych zakładach, funkcjonują z zupełnem zadowoleniem tak właścicieli, jak i publiczności zakłady te odwiedzającej.—Dla magazynów mebli, odstępuje się rabat, jak również same forniry na siedzenia sprzedają się, bez względu na ilość, po cenie hurtowej.

1—3 — 4935 —

!DLA AMATORÓW!

Dwa **KANDELABRY** stojące, każdy na pięć świec, oraz dwa **Lichtarze srebrne** antique, pięknie cyzelowane, wagi funtów 24, z powodu nagłej potrzeby, po nader nizkiej cenie do sprzedania.

Ulica Podwale Nr 12. **J. BORAWSKI.**

2—3 —4773 —

WIELKI SKŁAD ZAGRANICZNYCH ROSLIN.

Nowy-Świat Nr 67 naprzeciw Kopernika, **Ch. Desmasure et Comp.;** ogrodnicy z Paryża, mają zaszczyt oznajmić, iż przybyli tu z wielkim zasobem roślin kwiatowych i drzewek owocowych, jako to: **grusz, jabłoni, czereśni, śliw, moreli, brzoskwini, orzecha włoskiego, kasztana i t. p.** Gruszki i jabłka z tych drzew ważące po 4—5 funtów można oglądać w magazynie. Jest tu bogaty zbiór roślin zawsze zielonych do ozdoby salonów i ogrodów, 1500 odmian krzewów **róży kwitnącej** co miesiąc, **porzeczki** w dwóch odmianach, **maliny marokańskie** dwa razy do roku obradzające. Poleca się szczególnie **szparagi australskie,** zdatne do jedzenia w trzy miesiące po zasadzeniu, wielką kolekcję **roślin bulwiastych** oraz **cebulę** w różnych gatunkach kwitnącą corok w doniczkach lub w ogrodzie. Uskutecznia się obstalunki jak najdokładniej z opakowaniem i ekspedycją tak w kraju jak za granicę. 10—15 —2957 —



FORTEPIAN

o 6 i pół oktawach, za rubli 80, do sprzedania.—Ulica Świętojerska Nr 14, od godziny 3 do 6,—stróż wskaże. —4964—1—2

Z powodu żałoby jest

Suknia

zupełnie nowa do sprzedania, przy ulicy Ogrodowej Nr 23, dom Kahla, w oficynie na prawo, Nr mieszkania 27, na 2-m piętrze.

—5019—1—1

Poszukiwaną jest

Lokomobila,

o sile 10 do 12 koni, używana lecz w dobrym stanie będąca. — Oferty uprasza się złożyć w Red. tego pisma, pod lit. M. S. R. z dodaniem bliższych szczegółów. —5029—1—3

Szafa Magazynowa

czarna, z ozdobami złoconemi, przez jednego z pierwszorzędnych stolarzy robiona, z powodu braku miejsca jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Wierzbowej w b. Hotelu Angielskim na I-m piętrze w Magazynie.

2—3—4752—

DENTYSTA **Kohan** leczy ból zębów i wstawia zęby jak naturalne. W nieobecności jego przyjmuje siostra. Róg Senator. i N.-Senator. Nr 17, dom Bocka.

6—6—4371—

DO SKŁADU

Leopolda Knoll

ulica Czysta Nr 6,

nadszedł znaczny transport

Kassetek podręcznych kradzieżochronnych

z nowym zupełnie przyrządem do przyśrubowania tychże do stołu.

Ceny stałe umiarkowane.

1—3 — 4832 —

Nagrody rs. 2.

W dniu wczorajszym wieczorem w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia na plac Aleksandra, zostawiono w dorożce lub zgubiono **Książkę z notami handlowemi.** Znalazca raczy ją za powyższą nagrodą zwrócić na **Plac Aleksandra Nr 3, mieszkania 3.** 1—1 — 5059 —

E. A. HEURICH

SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH

ruskich, krajowych i zagranicznych

róg ulicy Senatorskiej i Miodowej Nr 2.

Zacząwszy od 1 Marca dwa razy w tydzień otrzymuję świeży transport **Perkali i Kretonów**, w większej części specjalnie dla mnie wyrabianych w najcelniejszych fabrykach Moskiewskich według najświeższych deseni kretonów francuzkich. Na bieżący sezon skład zaopatrzony w wielki wybór materjałów wełnianych oraz **Bareży** lnianych i wełnianych.

PP. handlującym w Warszawie i na prowincji zamieszkałym, przy hurtowej sprzedaży Perkali i Kretonów ruskich, ostępuję znaczny rabat. 2—12 — 4545 —

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

na obecny

SEZON

otrzymaliśmy **WIELKI WYBÓR Garderoby Mężkiej:**

Czarne garnitury: Frakowe, Tużurkowe i Żakietowe; Garnitury Myśliwskie i Ranne, oraz różne Palta zimowe i jesienne, różne Burki, Kurtki do polowania, Kurtki futrzane i t. p.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż się znajduje w Magazynie moim przeszło 500 sztuk Kamizelek aksamitnych, pliszowych i kortowych, od Rs. 2 kop. 25 do Rs. 5.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 25—0—103—

MASZYNY DO SZYCIA NOŻNE

po cenach najtańszych w Warszawie.

1. Dla domowego użytku do bielizny i damskiej krawiecczyzny:

Oryginalne amerykańskie Wheeler & Wilson, z prostą igłą najnowsze, zaszczycone na tegoczesnej wystawie w Paryżu najwyższą nagrodą (Grand Prix) . . . Rs. 75.
Oryginalne amerykańskie Wheeler & Wilson, z krzywą igła najnowsze, werk cały zakryty . . . „ 50.
Oryginalne la Silencieuse Pollack Schmidt, w bardzo wielu pierwszorzędnych pracowniach tutejszych od lat 14 z zadowoleniem działające . . . „ 60.
Adler Pollack Schmidt . . . „ 45.
Wheeler Wilson niemieckie, z medalem . . . „ 33.
Wheeler Wilson angielskie . . . „ 37.
Wheler Wilson la Nouvelle Silencieuse . . . „ 42.
Singer familijne z najnowszemi ulepszeniami . . . „ 36.
Singer familijne z fabryki **Pollack Schmidt**, trwałe i ślicznym ściegiem szyjące . . . „ 39.
Oryginalne amerykańskie Hove lit. **A** . . . „ 48.

2. Dla warsztatów krawieckich:

Oryginalne amerykańskie Hove lit. **B** . . . „ 53.
Singer Medium (duże czółno) . . . „ 45.
Grower Backer . . . „ 40.
Herkules . . . „ 48.
Singer cała żelazna . . . „ 55.

3. Dla warsztatów szewckich:

Cylindrowe Mansfelda . . . „ 110.
Słupkowe Mansfelda . . . „ 90.
Oryginalne amerykańskie Hove lit **C** . . . „ 60.
Oryginalne amerykańskie Hove, cylinder . . . „ 75.

4. Do szycia rękawiczek:

Wiedeńskie z fabryki L. F. Rothe . . . „ 66.
Berlińskie z fabryki E. Rudolpha . . . „ 85.

5. Dla warsztatów czapniczych;

Wilcox Gibbs mniejsze . . . „ 25.
Tamburkowe duże z podwójnym stołem . . . „ 45.

6. Maszyny wojskowe dla pułków:

Najnowsze francuzkie z wielkiem czólnem do szycia najgrubszemi nićmi . . . „ 125.

Na wszystkie maszyny daje się **piśmienną** gwarancją bezpłatnej reperacji **przez lat dwa**, wszelkie części zapasowe, czółenka do wszystkich rodzai maszyn, igły Lammertra i **innych fabryk znacznie tańsze** reperacja wszelkich systemów maszyn. **Przy hurtowej sprzedaży na prowincję i do Cesarstwa korzystny rabat.**

Pollack Schmidt, Nr 7. Krakow.-Przedm. Nr 7.

UWAGA. Skład nasz egzystuje w Warszawie od roku 1865.
1—0 — 103 —

!Po karnawale!

Minął czas żywej radości,
Karnawał;
Gdy się gość *pączkiem, faworkiem*
Napawał.
* * *
Lecz u mnie, czy to świat hula,
Czy pości;
Są różne zawsze przysmaki
Dla Gości.
* * *
Jedno na deser, znów drugie
Posili;
A czołem, placek ze smakiem
Wanili.
* * *
Więc zawsze dla mnie tak mili,
O! Goście
Raczcie korzystać z przysmaków
I w poście.

Ulica Podwal **G. Michel.** Nr 3.

PRODUKTA WIEJSKIE

„WANDA."

Masło śmietankowe i solone, Śmietana, Sery różne, Jaja, Pulardy, Indyki, Ozory marynowane i wędzone wszelkie wędliny litewskie i krakowskie, Sielawy. Śledzie marynowane w oliwie, Galarety z ryb, różne Konserwy, Soki, Konfitury, Miód, Powidła ze śliwek i jabłek, Kartofle wyborowe na korce i t. d.

Zamówienia **na gorące potrawy, oraz wszelkie galarety i majonezy, przyjmują się nadal, z odniesieniem do domów.—J. J.** 3—6 — 4876 —

Nr 2, Podwale Nr 2.

Przedsiębiorstwo dostawy nabiału

W. Junosza Podoski.

Zgromadziwszy znaczne kapitały, troskliwe o dobro konsumentów, chce wejść bezpośrednio w stosunki z właścicielami większych posiadłości ziemskich **osobliwie położonych bliżej Warszawy**, głównie ze względu na możność zakupywania od nich **codziennie świeżego mleka i śmietanki.** Od obywateli **z dalszych okolic** przedsiębiorstwo życzyłoby sobie zakupywać **wyroby nabiałowe** jako to: ser, masło świeże i solone i t. d. **PP. producenci** będą łaskawi zgłaszać się do kantoru przedsiębiorstwa przy ulicy **Podwale Nr 2** dla porozumienia się. Co się tyczy konsumentów, to przedsiębiorstwo stara się zyskiwać ich względy i coraz większe poparcie ogółu.

W. Junosza Podoski.
Nr 2, Podwale Nr 2.
2—3—4544—

STOLARZ,

trudniący się odpoliturowaniem mebli, oraz reperacją takowych, wykonywa zlecenia z wielką starannością. Mieszka przy ulicy Nowolipie. Nr 15. mieszkania Nr 2.
2—2 — 4954 —

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—21—0

Poszukuje się miejsca!!!

Były zarządca Młynów, fachowiec w interesie zbożowym, znający języki: polski, angielski i niemiecki, z najlepszą rekomendacją, poszukuje za skromnem wynagrodzeniem w wyżej wymienionym fachu, lub też innego jakiego odpowiedniego miejsca, tu, albo i na prowincji. Bliższych wiadomości udzieli Dom komissowy pod firmą: Moritz Machonbaum na Lesznie, Nr 1. 1—3—5026—

INSTYTUT OFTALMICZNY

fundacji

Księcia Edwarda Lubomirskiego,

przy ulicy Smolnej w Warszawie,

przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 kop. 35 i po rs. 1 na dobę; na salach ogólnych, za opłatą po kop. 60 i po kop. 30 na dobę; oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie 12-tej w południe. 1—6—4974—



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-iu tańców, najpotrzebniejszych Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—4057

Na czas przed Zmartwychwstaniem Pańskiem są do nabycia

Groby Chrystusa Pana,

naśladujące Grób w skale wykuty z Transparantem i Oświetleniem. — Szanowni Księża potrzebujący takowych, raczą łaskawie obejrzeć ustawiany w Warszawie, w kościele S go Ducha wprost ulicy Mostowej, nadmieniając, że co do wielkości, w każdym miejscu kościoła ustawić się może. 3—3—4663—

STOKFISZ

i inne Ryby na gorąco, w różny sposób smacznie sporządzone codziennie, podają się również wszelkie potrawy mięsne, przytem Piwo, Porter Angielski i Win.. Węgierskie w wielkim wyborze, poleca Handel Win

Józefa Purwin,

Miodowa Nr 16.
1—6—5054—

Potrzebni są Ludzie

do zbierania ogłoszeń. — Wiadomość w Księgarni G. Centnerszwera, Marszałkowska Nr 73.
1—3—5038—

Młoda Wdowa

niemająca dzieci i rodziny, z wykształceniem i kapitałem z górą 75.000 rs. do wypożyczenia, życzyłaby sobie odpowiednie i użyteczne zajęcie czasu znaleźć, należąc do współki, stowarzyszenia etc., na pewnych i korzystnych warunkach. Propozycje można przesyłać do Redakcji tegoż pisma, pod adres m pani Heleny M K. 1—6—5023—

Mieszkanie

z ogrodem owocowym i warzywnym na Pradze, w oddzielnym budynku, w środku ogrodu położonego, składające się z 2 pokoi i kuchni. — Może być z korzyścią użyte na letnie mieszkanie, każdego czasu do wynajęcia. Ulica Wołowa Nr 2.9, stróż wskaże.
3—3—3704—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 22 domu. Wiadomość w miejscu. 2—2—4715—

Letnie Mieszkania,

oddalone o dwie godziny drogi z Warszawy, w okolicy Nowo-Mińska, komunikacja ustalona, w miejscowości ładnej, na miejscu wszelkie dogodności. — Bliższa wiadomość na ulicy Erywańskiej Nr 4a, stróż wskaże.
4818—1—3

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem ostrzegam, aby nikt weksla na rs. 1,300 przezemnie wystawionego nie nabywał, albowiem na taką sumę tylko jeden, ze zleceniem in blanco w rękach p. Adolfa Friede znajduje się i do wysokości Rs. 1,000 już upłaconym został.—**Stanisław Szyszka.**
1—3 5053—

W przechodzie ulicami: Marjańską, Twardą, Grzybowską, Graniczną, przez Bazar, około Gościnnego Dworu, i Zimną do Elektoralnej, zgubione zostały **KLUCZYKI** na kółku stalowem, między którymi znajdował się klucz od kassy żelaznej. Znalazca zechce takowe zwrócić na ulicę Złotą Nr 8 do właściciela domu za nagrodą **Rs. trzy.** 2—3 — 4949 —

TABELE

WSZELKICH PAPIERÓW

WYLOSOWANYCH,

tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde żądanie bezpłatnie przejrzeć można w Kantorze Wekslu

Hermana Geld

w WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy - Świat Nr 51,

w domu hrabiny Stadnickiej.

PS. Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskutecznić listownie, przysyłając dokładnie numera, oraz dołączając markę pocztową na odpowiedź. 5—12—22914—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 413c nowy 5.. Дозволено цензурою Варшава 3 (15) Марта 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 59. Sobota. Dnia 3 (15) marca 1879 roku.

ZE ŚWIATA.

Sportsmen.

Zmarły w tych dniach książę Newcastle był zapalonym koni lubownikiem.

Mówią, iż raz postawił miljon franków za klaczą, zupełnie mu nieznaną.

W biegu *par force* klacz ta łamie nogę.

— O! zwierzę to za drogo mnie kosztuje — rzekł Newcastle do właściciela klaczy — abym nie miał dlań największych względów.

I nabył klacz!

Osobny służący pielęgnował chromą biedaczkę aż do samej śmierci a przyznać trzeba, iż zwierzę to żyło długo na łaskawym chlebie...

Innym razem Newcastle spotkał głośnego w Londynie handlarza koni.

— Jacobs—rzekł książe—czy masz na zbyciu jakiego pięknego wierzchowca?

— Mam, mości książe, klacz wartującą 20,000 franków.

— Dwadzieścia tysięcy franków?.. ależ przed dwoma dniami przedawałeś ją lordowi Edwards za 10,000 franków.

— Lord Edwards jest lordem, podczas gdy wasza ekscelencja jest Newcastle — podchwycił czelny handlarz.

Książę któremu podobała się ta odpowiedź, zapłacił natychmiast dwadzieścia tysięcy.

W końcu swego życia książe, zupełnie zrujnowany, żył z pensji wyznaczonej mu przez żonę, córkę bankiera Hope.

. . . .

Zemsta.

W małem miasteczku włoskiem wydarzył się niedawno groźny wypadek, w chwili gdy pogromca zwierząt zamierzał wejść do jednej z klatek.

Lampart, niezwykle w tym dniu niespokojny, miotał się w klatce: nagle, dwa pręty żelazne odpadają i rozwścieczone zwierze rzuca się między publiczność znajdującą sie na parterze.

Powstaje popłoch trudny do opisania...

Kto żyw usiłuje wydostać się z menażerji na ulicę; jedni drugich popychają, zdążając ku jedynemu wyjściu.

Lampart, któremu nikt na razie nie stawia przeszkód, rzuce się za uciekającemi, wywierając swą wściekłość na najbliższych.

Kobieta i dziecię zabici zostali na miejscu, a cztery inne osoby ciężko pokaleczone.

Pogromca i jego pomocnicy, uzbrojeni dzidami, porwali się za zbiegłem zwierzęciem, lecz nie zdołali go rychło powstrzymać, ani też przeszkodzić smutnym wypadkom.

Padło ono pod ciosami.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż służący oddalony za pijaństwo nadpiłował pręty.

. . . .

Wzrost człowieka.

Kwestja wzrostu człowieka jest jedną z najwięcej obudzających ciekawość antropologów.

Znajdują się liczne prace statystyczne odnoszące się do zmiennej wysokości wzrostu ludzkiego, i, jak to zwykle bywa, autorowie tych prac różnią się w swoich wnioskach.

Według zbiorowej pracy pomieszczonej w *Revue d'antropologie*, najwyższy człowiek dotąd obserwowany był finlandczykiem.

Wysokośc jego wynosiła 2 m. 83, najniższy zaś karzeł nie przechodził 43 centymetrów wysokości.

Między temi dwoma krańcowościami napotykamy liczne różnice wzrostu, na które klimat, zwyczaje i obyczaje przeważny wpływ wywierają i sredniej wysokości ludzi stanowią.

Patagończycy stanowią ludność, której jednostki dochodzą do 1 m. 78 średniej wysokości.

Średnia ta jest najznaczniejszą ze znanych dotąd wysokości ludzi.

Buszmanie, mieszkańcy Afryki południowej, są przeciwnie najmniejszymi ludźmi.

Ich wzrost średni nie przechodzi 1 m. 35; średnia zatem przeciętna tych dwóch krańcowości byłaby 1 m. 60.

Revue d'anthropologie uważa jednak za właściwe, aby wyniki dotąd ogłoszonych wykazów podnieść nieco i proponuje ustanowić średnią wysokość 1 m. 65 c., t. j. cyfrę tę przyjąć jako punkt środkowy, od którego mają się rozchodzić podziały odnoszące się do wzrostu.

Tak więc każdy może wiedzieć, czy jego wzrost przechodzi lub nie dochodzi średniej wysokości; dodajemy jednak, że te spostrzeżenia odnoszą się tylko do mężczyzn.

Statystyka dotąd nie zajmowała się średnią wysokością kobiet.

. . . .

Ulica miljonerów.

Nigdzie może na ziemi wielkie bogactwo nie jest tak skupione na małej stosunkowo przestrzeni, jak na jednej z ulic, tak zwanej „Piątej", w Nowym Yorku.

Jest to prawdziwa ulica Krezusów.

W liczbie mieszkańców jej znajduje się 16 takich, którzy posiadają razem 249 miljonów dolarów majątku.

Mianowicie:
Dr. Rhinelaender ma majątku 3 miljony,
M. O. Roberts 5,
Mojżesz Taylor 5,
August Belmont 8,
Robert & A. Stuart 5,
pani Stevens 2,
Amos E. Reno 5,
Jakób i Wiljam Astor po 60 miljonów majątku,
pani A. T. Stewart 60,
P. Lorillard 3,
Kernochan 2,
Vanderbild 75,
Calvert Jones 2,
James Gordon Bennett 4,
Fred Stevens 10, a
Lewis Lorillard miljon majątku.
Niech się schowają... Nalewki!

. . . .

Czteroletni mason.

Żółta febra, w roku ubiegłym srożąca się w Ameryce południowej, liczne zabrała ofiary i w Nowym Orleanie.

Między innemi ciężko dotknęła rodzinę Wilson.

Z siedmiu bowiem osób składających tę familję, w ciągu tygodnia zmarło sześć.

Pozostał sam jeden czteroletni chłopczyk.

Mały Walter z krewnych najbliższych miał tylko wuja, zamieszkałego w San-Francisco, który, dowiedziawszy się o nieszczęściu, postanowił chłopca wziąć do siebie.

Ponieważ ojciec Waltera był wolno-mularzem, loża zajęła się jego wysłaniem do San-Francisco.

Wyprawiający chłopczynę w drogę umieścili mu na szyi napis wskazujący cel podróży i powierzyli go opiece konduktora.

W ten sposób, oddawany kolejno coraz innemu konduktorowi, kilkoletni zaledwie pasażer jechał z południa na północ, a następnie na zachód, i przybył zdrowo do San-Francisco.

Na stacjach główniejszych oczekiwali malca delegaci lóż masońskich, zaopatrując go w środki na dalszą podróż.

Przebył on 3,000 mil z okładem.

. . . .

Reporter w starożytności

Dawne to już czasy, kiedy powstało dziennikarstwo, z którego grona wyrośli reporterzy, korespondenci.

Starożytni ateńczykowie, ciekawi nowin z wewnątrz państwa albo obczyzny, mieli zwyczaj zgromadzać się grupami na Agorze, idąc od sklepu do sklepu i zapytując przechodniów: „Co nowego?"

Już w tych grupach widzimy reporterów albo zbieraczy nowin, którzy, poinformowawszy się wprzód sami, przychodzili innym udzielać nowin, dotyczących wojny, floty, planów jenerałów, przypuszczalnych powodzeń lub klęsk.

W braku wiadomości, umieli oni tak samo jak nasi koledzy strzelać bąki!

W Rzymie, zbierający nowiny gromadzili się w Forum, koło trybun, zapisując je skrzętnie na tabliczkach i powtarzając dostojnikom.

Wtedy to powstał dziennik.

Przemyślni postanowili gromadzić i kopjować interesujące wiadomości, jak śluby, śmierci, zbrodnie, pogłoski wszelkiego rodzaju i sprzedawać je pod nazwą *acta diurna*.

Niewiasty przy robieniu toalety, mężczyźni w łaźniach, kazali sobie czytać *acta diurna*, tak jak obecnie dziennik poranny lub wieczorny.

Korespondenci istnieli w epoce Cezara, lecz nie do usług przemysłowców, tylko dygnitarzy politycznych.

Tak Cycero, odjeżdżając do Cylicji, zobowiązał Cleliusa Rufusa do informowania go o wszystkiem co się działo w Rzymie, zarówno pod względem politycznym jak i codziennego życia.

Z drugiej strony, korespondenci, ustanowieni na prowincji, nadsyłali do Rzymu bogatym obywatelom listy, z których wydawcy *acta diurna* często korzystali.

. . . .

Na giełdzie berlińskiej.

Feilchenberg. Mówię ci, Herman, że Meyerhoff jest najlepszym u nas adwokatem.

Lilienduft. Co tam on za adwokat, Koch to mi dopiero głowa.

Feilchenberg. Mayerhoff mędrszy— wiem to lepiej, bronił wszakże mego syna.

Lilienduft. A przecież go skazali!

Feilchenberg. E! tylko na rok!

— *Sprawozdanie z 25 letniej działalności Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Warszawie.*— Lat temu 25, kilka pań przekonawszy się o nędzy, w jakiej pozostaje znaczna liczba rodzin w Warszawie, mianowicie skoro albo wiek podeszły, albo ciężka choroba, albo brak ojca lub matki pozbawia one możności zarobkowania, umyśliły założyć Towarzystwo mające na celu dostarczać im środków pożywienia, ubiorów i wszelkiej moralnej i materjalnej pomocy, połączonej z osobistemi odwiedzinami tych rodzin w ich własnych mieszkaniach. Towarzystwo urządzone na wzór tego, jakie założył św. Wincenty á Paulo we Francji, pod tytułem: „Oeuvre des pauvres malades", uzyskało zatwierdzenie rządu w dniu 8 (20) lutego 1856 r. i od tej pory stara się przynosić ulgę i pociechę najbiedniejszym rodzinom. Wdowy kilkoro dzieci mające, chorzy chroniczni dla niewyleczonych chorób w szpitalach miejsca mieć nie mogący, starcy zgrzybiali i sieroty bez żadnej opieki zostające, są przedmiotem szczególnej opieki Towarzystwa.

Towarzystwo składa się obecnie z 68 pań, odwiedzających ubogich, lub opłacających stałe składki. Zarząd Tow. sprawiają: prezesowa, wice-prezesowa, sekretarka i kasjerka, oraz kilku radców do załatwiania interesów prawnych Towarz. Pomoc w odwiedzaniu ubogich, mianowicie chorobą złożonych, udzielają czcigodne Siostry Miłosierdzia na ten cel wyznaczone.

Ponieważ w lutym r. b. upłynęło 25 lat od czasu założenia T-stwa, nie od rzeczy będzie dać krótki obraz dochodów otrzymanych i wsparć udzielonych w tym przeciągu czasu.

Dochody były następujące:

Składki miesięczne pań należących do Towarzystwa	rs.	24,511 k. 66.
Dary jednorazowe dobroczynnych osób	rs.	38,964 k. 65.
Kwesty zwyczajne kościelne	rs.	27,669 k. 92½.
Kwesty wielkotygodniowe	rs.	12,915 k. 31.
Koncerta	rs.	13,599 k. 48.
Procenta od sum legowanych Towarzystwa	rs.	2,749 k. 72.
Razem	rs.	120,410 k. 74½.

Wydatki:

Wydano na żywność: chleb, kaszę, sól i wszelkie wiktuały, rozdane ubogim w ciągu lat 25,	rs.	75,385 k. 83½.
Na ubranie	rs.	3,992 k. 30.
Lekarstwa, komorne i inne potrzeby ubogich	rs.	13,178 k. 71½.
Na przytułek dzieci	rs.	5,371 k. 71½.
Na zupę rozdawaną ubogim w ciągu kilku zim i drzewo	rs.	3,487 k. 7.
Gotówką rozdano ubogim	rs.	18,959 k. 73½.
Razem	rs.	120,375 k. 37.

Pozostało remanentu na rok 1879 rs. 35 kop. 37½. Największy dochód był w roku 1876, wynosił bowiem rs. 7,467 kop. 71½, najmniejszy w roku 1865 rs. 2,580 kop 33. Największe wydatki były w roku 1876 rs. 7,360 kop. 53, najmniejsze w roku 1854 wynosiły tylko rs. 2,343 kop. 80½.

Oprócz tego umieszczono w służbie, terminach rzemieślniczych lub zakładach dobroczynnych osób 1149. Udzielono za staraniem sióstr miłosierdzia i pań odwiedzających ubogich bezpłatnej pomocy lekarskiej 11332 razy. Rodzin odwiedzanych i wspieranych, Towarzystwo miało w swej Opiece ogółem 8398.

Jednym ze środków zbierania funduszów Towarzy

stwa był corocznie w tym celu dawany koncert. W roku bieżącym Towarzystwo umyśliło zmienić formę dotychczasowej zabawy, a koncert zastąpić wielkim rautem muzykalnym, który się odbędzie dnia 25 b. m. w salach ratuszowych. Szczegóły tego wieczoru wkrótce ogłoszone będą.

Towarzystwo ma niepłonną nadzieję, że mieszkańcy miasta Warszawy, którzy przez lat tyle szczodrobliwością swoją dopomagali mu do spełniania miłosiernego swego zadania, zechcą i nadal udzielać swojej pomocy w opatrywaniu moralnych i materjalnych potrzeb ubogich i cierpiących bliźnich. — Prezydująca *z Krasińskich, Paulina Górska.* Wice prezydująca: *z Małachowskich Hortensja Małachowska.* Sekretarka: *Klementyna Łubieńska.*

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości powszechnej rezultat z obrotu funduszów kas groszowych oszczędności za kwartał IV r. z., a mianowicie: 15 kas groszowych w mieście Warszawie od 1-go października 1878 r. do 31 grudnia r. z., wydały książeczek nowych 453, na które tudzież na dawniejsze złożono rs. 6953 kop. 99½, na żądanie 180 uczestników wypłaciły rs. 587 k. 53, przelały na procent do warszawskiej kasy głównej oszczędności rs. 6165. A od założenia kas groszowych, to jest od roku 1861, uczestników 21,724 wniosło sumę rs. 213,038 kop. 31½, z których zwrócono 16,726 ubyłym oraz pozostałym dotąd rs. 40,687 i przełano na procent do kasy głównej oszczędności rs. 169020 kop. 49. — Prezes administracji ogólnej *A. Preyss.*— Członek-sekretarz Towarzystwa *Heppen.*

— *Prezes komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych* podaje do wiadomości, iż w dniu 10 stycznia r. b. przyjęte zostały do grona członków honorowych następujące osob:

Zjednane przez członków komitetu i zarządu: Bagniewski Jan, Błotowski Józef, Bogk Karol, Bogk Julja, Borszczów Emiljan, Kiślański Władysław, Nieławicki Rudolf, Niedźwiedziński Mieczysław, Nowakowski Stanisław, Nowicki Feliks. Platzer Sylwester, Rutkowski Kazimierz, Sawicki Seweryn, ks. Sotkiewicz Antoni, Taub Icek, Wasilewski Jerzy, Wyszatycki Romuald, Zalewski Adolf, hr. Żołtowski Edward.

Przez p. Edmunda Czajkowskiego, członka korespondenta na miasto Warszawę: Handelsman Henryk.

Przez p. Bronisława Majzel, członka korespondenta na m. Warszawę: Bocquet Aleksander, Goldflus Ludwik, Klejnadel Henryk, Kurnatowski Lucjan.

Przez hr. Skarbka Józefa, członka korespondenta na powiaty nieszawski i włocławski: Kownacki Jan.

Przez p. Aleksandra Naimskiego, członka korespondenta na powiat sochaczewski: J. Wimmer.

Przez p. Zygmunta Łaszczyńskiego; członka korespondenta na powiat kaliski: Czartkowski Juljan, Chrzanowski Henryk, Wyganowski Zygmunt, Załuskowski.

Przez p. Maksymiljana Rusockiego, członka korespondenta na powiat sandomierski: Dutreppi Marja.

Przez p. Józefa Milewskiego, członka korespondenta na powiat ciechanowski: Kiciński Bruno, Lentz Karol, Strahlborn.

Przez p. Karola Wejsfloga, członka korespondenta na powiat łęczycki: Kwasiborski.

Przez p. Wincentego Libiszowskiego, członka korespondenta na powiat opoczyński: Liszewski Stanisław, Kościański Wacław.

Przez p. Onufrego Skarzyńskiego, członka korespondenta na powiat sejneński: Jabłoński Zygmunt, Muszyński.

Radca tajny *Wieczorkowski.*
Sekretarz *J. Gruszczyński.*

— Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci wyznania mojżeszowego małżonków Bersonów i Baumanów zawiadamia, że komitet synagogi na Tłomackiem nadesłał do kasy tegoż szpitala wpływy z ofiar poczynionych na rzecz szpitala w roku 1878 a mianowicie:

od p. Maksa Baumritera rs. 100, od p. J. M. Cohna rs. 20, od p. Daniela Landaua rs. 18, od p. Henryka Levy rs. 10, od p. Izydora Kaftala rs. 3, od p. Jana Bersona rs. 120, od p. M. B. Zweigbauma rs. 10, od p. Hermana Kraushara rs. 2, od p. Festenstädt rs. 2. od p. Dawida Poznańskiego rs. 6, od p. Wortmana rs. 2, od p. Szymona Rodzyna rs. 6, od p. W. Aszkenazy rs. 5. Razem rs. 310.

Za takowe ofiary zarząd szpitala ma zaszczyt niniejszem złożyć szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

Prezes zarządu szpitala *Matias Berson.*

— *Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych.*—Z procentów od legowanego przez niegdy Samuela Portnera kapitału rs. 1,500 przypadają w roku bieżącym do rozdziału dwa wsparcia po rs. 30, dla wdów po podupadłych kupcach wyznania mojżeszowego.

Osoby więc pragnące współubiegać się o powyższe wsparcia winni wnieść do zarządu gminy nie później jak 6 (18) kwietnia r. b. podania na zwyczajnym papierze z dołączeniem dowodów przekonywających, że są wdowami po podupadłych kupcach, a także świadectwa o moralnem prowadzeniu i znajdowaniu się w ubogim stanie, wydanego przez dwóch znanych i z zaufania godnych kupców, których podpisy zalegalizowane być winny przez właściwy urząd policyjny.

Wypłata przyznanych wsparć nastąpi dnia 15 (27) kwietnia r. b., jako w rocznicę zgonu żony testatora Anny Portner, na uczczenie pamięci której legat w mowie będący uczyniony został.

Za prezesa, członek zarządu gminy, *N. Fliederbaum.*
Sekretarz *J. L. Grosglik.*

— Sprawozdanie warszawskiego damskiego komitetu Towarzystwa „Krzyża czerwonego“, zostającego pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue. z obrotu sum za czas od 1 (13) stycznia do 1 (13) lutego 1879 r.

Pozostałość z roku 1878 rs. 1822 kop. 40½.

Ofiary: a) w pieniądzach:

Roczna składka: od hrabiny E. P. Kotzebue rs. 25, od najprzewielebniejszego arcybiskupa Leoncjusza rs. 25, od p. S. M. Fejchtnerowej rs. 10, od p. W. W. Fejchtnera rs. 10, od barona Bruningka rs. 10, od księdza W. Urbanowicza rs. 10, od pana W. A. Bednawskiego rs. 10, od p. J. Partowicza rs. 10, od p. A. A. Pęcherzewskiej rs. 10, od p. A. E. Szweder rs. 10, od p. M. W. Kiślańskiej i p. W. N. Kiślańskiego rs. 20, od p. L. S. Stamierowa rs. 10, od pani M. Rawiczowej rs. 10, od p. F. N. Gołouszewa rs. 10, od p. Protojereja Goszewskiego rs. 10. Ze sprzedaży rzeczy starych z pociągu sanitarnego nr 13 —rs. 261 kop. 31½, od p. Gargulskiego ⅓ część dochodu ze sprzedaży tablic konjugacji rs. 21 kop. 4, pozostałość z pieniędzy zebranych na album ofiarowane hrabinie Kotzebue rs. 73, od księdza Przetakiewicza rs. 5, od miejscowego zarządu Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami rs. 400, od pana S. Gargulskiego składka roczna rs. 1, od księdza W. Urbanowicza składka za styczeń rs. 5, razeem rs. 956 kop. 35½, a z pozostałością z roku przeszłego rs. 2,778 kop. 76. wydano w miesiącu styczniu rs. 1379 kop. 80. Pozostało do 1 lutego rs. 1,398 kop. 96.

b) w rzeczach:

Od p. Juljana Janowskiego 440 papierosów.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 6 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
53	No. Świat	Henig Józefa	Wdowa, dzieci drobnych 5.
24	Wolska	Grzywacz Jul.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
36	Pańska	Zieliński Tom.	Żona chora, dzieci drobnych 3
40	Ogrodowa	Golanoska M.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
1	Nowogrodz.	Rutkowska K.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
5	Czerniako.	Witkowska T.	Mąż w szpitalu, dzieci dro. 4.
10	Dobra	Cieglińska Ewa	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
7	Wróbla	Trybulska An.	Niewidoma i chora.
138	Praga	Nowakowska	Sparaliżowana, dziecko małe.
43	Nowolipie	Szadkowska F.	Wdowa sparaliżowana.
31	Gęsia	S. Mły-kiewicz	Wdowa, dzieci drobnych 3.
19	Piwna	Florentyna L.	Sparaliżowana
33	Nowolipie	Kopańska Julja	Mąż sparaliżowany, dzieci drobnych 3.
5	Sowia	Swędrowski W.	Wdowiec, dzieci drobnych 5.
18	Krzywe Koło	Sikorska Anna	Mąż niewidomy i chory, dzieci drobnych 2.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go lutego do dnia 1 marca r. b. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: Dnia 1-go lutego: od p. J. P. rs. 100, od hr. Wład. Bra. rs. 100, od hr. A. Po. rs. 100, od hr. Or. Zamojskiej rs. 50, od hr. M. P. rs. 25, od p. Jana Blocha rs. 80, od K. P. rs. 24, od G. P. rs. 10, od K. S. rs. 25, od A. K. Mog. rs. 10, od S. L. rs. 10, od p. Tekli Rapackiej rs. 6 kop. 25, od p. Konstancji Deskurowej rs. 6 kop. 25, od p. Salomei Hantowerowej rs. 1. Ofiary jednorazowe: Dnia 1-go lutego: od N. N. na opał dla biednych rs. 25, od p. hr. A. P. z prożbami rs. 100, za duszę ś. p. Marji Mirosławy rs. 3 kop. 50, od Z. B. na opał dla biednych rs. 9, od p. senatora B. rs. 5, od K. Z. na opał dla biednych rs. 25, od p. M. P. na opał dla biednych rs. 25, od p. M. Z. z prożbami rs. 40, od p. Miec. Epsteina za pośrednictwem kasy Towarzystwa dobroczynnośbi rs. rs. 300, od p. hr. Wład. Bran. z prożbami rs. 25.—Dnia 13-go lutego: od B. C. rs. 5, od p. Bóbr rs. 5, od S. K. rs. 30, od K. Z. rs. 25, od Z. B. na opał dla biednych rs. 15.—Dnia 23 lutego: od p. Wan. Pusło. rs. 10, od p. hr. Ma z Sa. Bran. 100, bezimiennie rs. 5, z księgarni p. Orgelbranda na opał dla biednych rs. 2, od N. N. rs. 7, od Adeli rs. 3, z redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 76, z redakcji *Echa* rs. 46, z redakcji *Kuryera Codziennego* rs. 5 kop. 40, z redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 22 kop. 30, z redakcji *Kłosów* rs. 21 kop. 87, razem rs. 1484 kop. 82. Biuro wsparło w tym miesiącu 279 rodzin.

OGŁOSZENIE.

Akta i papiery pozostałe po zmarłym w dniu 9 lutego r: b. w Piotrkowie adwokacie przysięgłym ś. p. Henryku Jungowskim, stosownie do uchwały rady familijnej, powierzone zostały **Franciszkowi Szuch** adwokatowi. Osoby zatem interesowane zechcą się zgłosić do wspomnionego adwokata **Franciszka Szucha,** zamieszkałego w Piotrkowie w Starym Rynku, celem bądź to uiszczenia przypadającej należności, bądź też odbioru swych akt dla oddania ich wybranym przez siebie obrońcom. —3615—3—3—

— *Komitet Towarzystwa „Harmonia“* ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszły wtorek t. j. dnia 6 (18) marca, jako w wigilję św. Józefa danym będzie w lokalu „Harmonii“

Wieczór tańcujący

dla członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych, na który bilety wydawane będą w piątek i sobotę w lokalu Towarzystwa w porze wieczornej. 2—2—4892—

—W zakładzie fotograficznym **B. Zandrowicza,** pod firmą i kierunkiem

„M. Dutkiewicz“

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 7, znajdują się różnych formatów portrety ś. p. księcia **Barjatyńskiego.**
2—3—4872—

— **Składy Herbaty L. Krupeckiego** sprzedają wyborowe gatunki **Węgli** z dostawą po cenach najniższych. 4—6 —3350—

— ***Komitet Kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich*** podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że składanie głosów do urny wyborczej, na wybrać się mających 10 nowych reprezentantów kasy, w miejsce wychodzących skutkiem ukończenia się pięcio-letniej kadencji, dopełniać się będzie w lokalu kasy w dniach 7 (19) i 8 (20) b. m., od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu. W dniu zaś 9 (21) od godziny 9-ej zrana do godziny 7-ej wieczorem, poczem nastąpi publiczne otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie stosownego protokółu.
2—3 —4761—

— Doktor **B. Paciorkowski** zamieszkał stale w Błaszkach. (2—3) —4,587—

— P. **Ant. Krajewska,** właścicielka fabryki kwiatów (Trębacka nr 1), wyjechała w tych dniach za granicę, dla zaopatrzenia fabryki swej w najświeższe modele, kwiaty, liście i pióra. (2—3) —4,748—

Leczniса Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie. Dr **J. Majkowski z chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. W środy i soboty. Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **z chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie. Dr **E. Klink,** Ordynator Szpitala Ś-go Łazarza, **z chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1—2. We Wtorki, Czwartki i Soboty, Dr **K. Karwowski,** Ordynator Szpitala Dzieciątka Jezus, **z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej** (Laryngoskopija i Rynoskopija).

Od 2—3. Codziennie. Dr. **T. Dunin,** Ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej, **z chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 2—3. Codziennie. Dr **St. Kondratowicz, z chorobami kobiet.**

Od 3—4. Codziennie, Dr **F. Jawdyński,** Ordynator kliniki chirurgicznej przy uniwersytecie, **z chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 3—4. Codziennie. Dr **H. Nussbaum, z chorobami wewnętrznemi,** specjalnie **nerwowemi,** oraz **leczeniem elektrycznością.**

Od 2—3. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. 6—0—1676—

LECZNICA

dla przychodzących chorych,

Nowy-Świat nr 55 (wprost Ordynackiego)

przyjmują w niej następujący lekarze:

od 9—10 **z chorobami wewnętrznemi,** codziennie, **dr Filipowicz;**

od 9—10 **z chor. skór. i wener.,** codziennie **dr. T. Żera,** (ordyn. klinik. uniw. szp. Ś-go Łazarza).

od 10—11 **z chor. szczęk i zębów,** codziennie oprócz świąt, **dr Piotrowski.** W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.

od 10—11 **z chor. wewnętrz.** specjalnie **płuc i gardła,** codziennie prócz niedziel, **dr T. Hering.**

od 11—12 **z chor. oczów,** codziennie, **dr Z. Kramsztyk,** (ord. klin. ocznej uniw.).

od 11—12 **z chor. wenerycznemi i skóry,** codziennie, **dr J. Diehl,** (ordynator szpitala Ś-go Łazarza.

od 12—1 **z chorobami uszów,** w poniedziałki i piątki **dr B. Taczanowski.**

od 12—1 **chor. wewnętrz.** specyj. **nerwowemi** z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy, i piątki, **dr. M. Brunner,** (właściciel inst. chorób nerwowych)

od 12—1 **z chor. organów moczopłciowych męzkich,** we wtorki, czwartki i soboty, **dr M. Brunner.**

od 1—2 **z chorobami wewnętrz.** specjalnie **wieku dziecięcego,** codziennie **dr J. Poznański.**

od 1—2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **dr J. Szczygielski.**

od 2—3 **z chor. wewn.** (przeważnie piersiowemi), codziennie, **dr W. Lewandowski.**

od 2—3 **z chorob. chirurgicznemi** (zewnętrznemi), codziennie prócz świąt, **dr Zawadzki,** (starszy ordyn. szpitala Ujazdowskiego).

od 3—4 **z chorob. wewnętrznemi,** codziennie, **dr B. Chrostowski,** (assys. klin. dyagn. przy uniw.)

Opłata za poradę **25 kopiejek.** —1675—

— **W warszawskim szpitalu dla dzieci wyznania mojżeszowego małżonków Bersohn i Baumann przy ulicy Śliskiej nr 35 udzielają porady lekarskiej bezpłatnie chorym dzieciom codziennie:**

Dr Juljan **Kramsztyk** — choroby wewnętrzne od godziny 10—11 rano.

Dr **Szczygielski** — choroby wewnętrzne, od godziny 11 do 12-ej rano.

Dr **Chwat** — choroby zewnętrzne (chirurgiczne) od 12—1 r.

W niedzielę szczepienie ospy od godziny 12—1.

Dzieci mające pozostać w szpitalu powinny być zaopatrzone świadectwo rządcy domu i opiekuna cyrkułowego.



DO SKŁADÓW NASZYCH nadszedł znaczny transport różnych **Wódek słodkich i mocnych, Rumu, Koniaku, Absyntu, Balzamu,** oraz **Likierów,** wszystko **w małych buteleczkach** obanderolowanych, z ozdobną dekoracją, zawierających po $^1/_{100}$ i $^1/_{200}$ wiadra (czyli po jednym i dwa kieliszki które sprzedają się po **cenach przystępnych.**

SIMON i STECKI
Dostawcy Dworu J. C. Kr. M.
GŁÓWNY SKŁAD
Krakowskie-Przedmieście Nr 36
Filja Nowy-Świat Nr 13.
1—3 — 4776 —



Mam honor

donieść Szanownej Publiczności, że przyjechawszy z zagranicy sprowadziłem **Wielki transport różnych Mebli używanych** i sprzedaje takowe bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych.—Ulica Miodowa Nr 10; I-sze piętro. — Z uszanowaniem

Wilhelm Sejdenbeütel.
2—6—4677—

Jest do sprzedania

DOM

a) Murowany nowy, 7 okien frontu, 2 piętrowy, w środku miasta, w okolicy ulicy Marszałkowskie; (szacunek 38,000 zostaje na gruncie rs. 14.000— pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

b) Do odstąpienia zaraz summa hypoteczna trzyletnia, 7500 rs. na dużym domu murowanym w Warszawie, w najnowszej części miasta.

c) Potrzebny jest zaraz kapitał 5000 6000 rs, na dobrą hypotekę domu murowanego w Warszawie, na umiarkowany procent.

Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 3, mieszkania 15.
3—3 — 4195 —

Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Talizman Piękności.

Crême Camélia

jest to krem koloru blado-matowego, który cerze nadaje tę nieopisaną świeżość i gładkość, które tylko młodość cechują. Słoik rs. 2

Crême Imperatrice

posiada te same zalety, jest koloru cielisto-różowego i białego i nadaje cerze naturalną świeżość i białość. Słoik rs. 1 kop. 50.

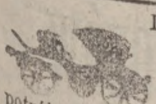
Crême de Lys.

Preparat na częsty użytek służący, jest koloru tylko białego, który nadaje cerze prawie przezroczystą białość. Słoik rs. 1.

Powyższe kosmetyki nadeszły świeżo z Paryża i są do nabycia wyłącznie **w Perfumerji**

ALEKSANDRA KOCHA
ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
4—12 — 4009 —

Do sprzedania

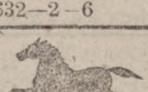


KARETA

potrójna, używana, Kocz cztero-osobowy, Amerykan, Szaraban, Bryka kryta do podróży, Bryka do polowania, Bryczki na resorach, pojedynki i parokonne, dwa Wózki węgierskie. Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u lakiernika.
—4632—2—6



Nr. 27.



GRZYBOWSKA.

Mam zaszczyt uwiadomić szanowną publiczność, że udzielam lekcji konnej jazdy dla **dam, mężczyzn i dzieci.** Przyjmuję **konie wierzchowe i uprzężne** do **dresażu w komis** i na **stajnię.** Wybór koni do spacerów i na sprzedaż.—**J. d'E ri,** b. 1-szy berejter b. ces. Eugenji. 2—8—4395—

NADLEŚNY

z długoletniem doświadczeniem i gruntowną znajomością, dający wszelką pewność i gwaranęje, poszukuje zajęcia stałego, lub do urządzenia, oszacowaniu lasu i t. p. — Offerty przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. K. N. 4—6—4162—

ŚWIEŻO

Nadesłane w komis

Koronki ruskie,

wyrobu ręcznego, prawdziwe nicianne, białe, kolorowe i czarne jedwabne, w cenach bardzo przystępnych, jakoteż **Herbata** Kiachtyńska firmy Kulikowa z Moskwy, są do nabycia przy ulicy Wareckiej pod Nrem 2, mieszkania także 2, na parterze; codziennie od godziny 10-tej z rana do 5-tej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.—Osobom biorącym w większych partjach, zapewnia się pewien procent.

SKŁAD WIN

BRACI KEMPNER,

przy ulicy Długiej Nr 5, obok kościoła S-go Ducha,
posiada w znacznym wyborze **Wina Krymskie** i sprzedaje:

Białe wytrawne począwszy od rs. 1 kop. 35 za garniec lub kop. 30 za butelkę i wyżej; słodkie i czerwone począwszy od rs 1 kop. 50 za garniec lub kop. 35 za butelkę i i wyżej oraz **Wina Szampańskie,** Krymskiego wyrobu w wyborowych gatunkach od rs. 1 do rs. 2 za $^1/_1$ butelkę. Obstalunki z prowincji wykonywa jak najśpieszniej wskazaną drogą za zaliczeniem (Nachnahme). — Kupcom przy większych partjach odstępuje stosowny rabat 6—12 — 3456 —

CERATY

w wyborowym gatunku na stoły, posadzki, nieprzemakalne, powozowe, przezroczyste, oraz

SKÓRĘ

AMERYKAŃSKA
prawdziwą Croquett
na pokrycie mebli w najrozmaitszych kolorach, poleca

NAJTANIEJ

Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.
26—0 — 21353 —

KARTOFLE (cebulki),

do 2,000 korcy, w większych i mniejszych partjach, z dostawą na miejsce, do sprzedania.— Biorącym po korcu po 2 rs., w większych partjach znacznie taniej.

ZAPAŁKI

po 30 kop. paczka—z 10 pudełek.

DRZEWY

na sztuki i na 1,000.

Pompa ssąco-tłocząca,

do wynajęcia na dnie, w składzie nasion J. Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20, pałac hr. Branickiego. —4817—2—6

Powozy używane:

Landa dwa do wsi i miasta.
Kareta potrójna.
Koczobryk do wsi i podróży.
Kocz landarowy.
Kocz cztero osobowy, nowoczesny.
Faetony dwa do miasta i do wsi.
Kareta poczwórna z galerją do Hotelu.
Wolanty dwa.
Amerykan oryginalny.
Karykiel na dwóch kołach, paryzkiej fabryki.

W Fabryce Powozów

W. ROMANOWSKIEGO,
Królewska Nr 19.
4—10 — 3933 —

Dla amatorów starożytności!

Etażerka orzechowa zbrązami, dwie **komody** małe wygięane orzechowe z brązami zaraz do sprzedania, za cenę przystępną.—Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26. **P. Majchrzak.**
—4443—4—5

Jest zaraz do wydzierżawienia, na dogodnych warunkach

Majątek Ziemski

włók 20, położony w Rawskim powiecie, Piotrkowskiej guberni. Majątek ten może być także i sprzedanym. O warunkach można się dowiedzieć każdodziennie pomiędzy 4-tą a 6-tą na ulicy Twardej Nr 19, mieszkania Nr 18.
—4212—6—6

WAŻNA WIADOMOŚĆ

FABRYKA PAROWA
Kapeluszy Słomkowych.

Niżej podpisany właściciel Fabryki, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2244/16 w domu własnym istniejącej; zaopatrzył skład swój na nadchodzący sezon wiosenny w wielki zapas **kapeluszy słomkowych, bastowych, ryżowych i fantazyjnych** męzkich, damskich i dziecinnych, podług najnowsznch fasonów zagranicznych, które po cenach nader umiarkowanych, tak hurtowo jak i detalicznie sprzedaje—Wszelkie obstalunki jak najakuratniej załatwia—Biorącym w większych partjach odstępuje stosowny rabat.

S. H. Braunschweig.
Filja fabryki znajduje się przy ulicy Nalewki pod Nr 17. 5—10 — 3019 —

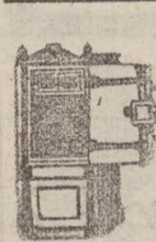
Jest do sprzedania:

Szyba lustrzana, gruba, 107 cali długa, 44 szeroka, jako też są: **szkła** w dużych taflach do fabryk, oraz inne lustrzane używane do maszyn, fotografii, **szkło matowe** w różnych deseniach, **szkła różno kolorowe** szlufowane, **szkła matowe, lusterka** małe, oraz wszelkie szlifirskie roboty na szkle, przyjmuje pod Nr 12 nowy ulica Chłodna. **Ch. Endewel.**
—4492—4—5

SER

RYNKOWSKI

uznany za najlepszy ze wszystkich serów dotąd wyrabianych w kraju na sposób **Szwajcarski,** sprzedaje się hurtowo i detalicznie w Handlu Towarów Kolonjalnych **C. Czajkowskiego,** (dawniej A. Bogusławski). Ulica Elektoralna Nr 25 (nowy). Cena za 1 funt 27 kop., przy 5-ciu funtach 25 kop. na całe zaś kręgi, ważące od 2 do 3 pudów, rs. 9 za pud. Prócz tego posiadam na składzie znaczne zapasy serów: **Litewskiego i Śmietankowego,** które sprzedaje po możliwie nizkiej cenie. 4—6—4524—



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmarami i wagą. 47—72—20365

Majster robót Hydraulicznych

K. Zalewski,

buduje studnie murowane, studnie świdrowe różnych średnic, studnie drewniane, roboty drenarskie z gwarancją 6-cio letnią, pompy żelazne, ustawiam pompokryty żelazne, z wentylacją na pompach drewnianych przyjmuje reperacje pomp i studzień, oraz muruje w starych cembrowinach z cegły 6-cio calowej lub z 12-tu; powyższe roboty wykonywam pośpiesznie i dokładnie tak w Warszawie jak i na prowincjach.—**Ulica Twarda Nr 20 nowy.**
—4391—4—20

Rs. 70,000,

do umieszczenia na hypoteki nieruchomości Warszawskich.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego **Maksymiljana Poznańskiego,** ulica Długa Nr 22. —3796—7—10

FABRYKA CUKRÓW

Ludwika Kube,

przy ulicy Elektoralnej Nr 9, vis a vis Orlej,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkiejnocy przysposobiła, tak jak lat poprzednich znaczny zapas wyrobów a mianowicie: Cukry do ubierania ciast, baranków. cukrowych i dragantowych, jajka, stoliki ze święconem, kwiaty, cukry deserowe, karmelki angielskie, drage, oraz rozmaite inne. Ceny umiarkowane.
4—6—4506—

Dwa Domy

murowane, na 8 procent, są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, na warunkach dogodnych. — Wiadomość u właścicielki domu ulica Bednarska Nr 15 nowy. —4426—1—3

W Zakładzie specjalnym

jest kilka tuzinów **krzeseł** giętowych rzeźbionych, w trzech gatunkach od rs. **4** kop. **50** sztuka; jeden garnitur czarny, **kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół** za cenę fabryczną do sprzedania, tamże potrzebni są **chłopcy** z wychowaniem elementarnem do nauki czyli na praktykę, na warunkach dogodnych, róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26.—**P. Majchrzak.**
—4142—4—8

Wyroby Cynowe:

Naczynia Szpitalne, Formy Cukiernicze do lodów piramidowych, oraz Puszki różnej wielkości (przyjmuje obstalunki i reperacje).—Ulica Nowomiejska Nr 176 (7).

B. Krynicki, dawniej **F. Górnicki.**
—4887—2—6

Są do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera.—Rymarska Nr 8. —3950—3—6



Do sprzedania a przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble.** Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—2721—6—6

Do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych. — Tamże potrzebny jest **Uczeń** do nauki.—Leszno Nr 13 nowy, u tapicera.
—4884—2—3

Leszno Nr 30. KONKURENCJA **Leszno Nr 30.**

SKŁAD WĘGLI.

Znaczny zakup 80,000 korcy węgli zagranicznych,

po kop. 87 za korzec z dostawą.

Biorącym jednorazowo 30 korcy, odstępuje się 2%, 50 korcy 3%, 100 korcy 5%.—Odstawa natychmiastowa.—Koszta zamówienia posłańcami skład ponosi. —4115—3—3

Potrzebną jest summa

Rs. 12,000,

na dobra ziemskie, w gub. Warszawskiej, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, dla spłaty wierzytelności.—Wiadomość w kantorze hotelu Paryzkiego.
—4843—2—3

Ktoby z WW. Panów utrzymujących remiszy, miał

brakowane Konie,

do 50 rs., uprasza się o przysłanie adresu dla pośpiechu przez posłańca—Regińskiemu, Praga Nr 398. —4856—2—3

Parowa Fabryka Filców

i wyrobów filcowych, W. Szewczyński i S-ka przy ulicy Pięknej Nr 24, potrzebuje **Panien** do obszywania kapeluszy i **Uczniów** do nauki; zgłaszać się można codziennie do kantoru przy tejże fabryce. —4883—2—3

Szanownej Publiczności mam honor donieść, iż z d. 1 Lutego b. r., otworzyłem tu w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej Nr 4

Zakład wyrobów ślusarskich,

jak również przyjmowanie wszelkich maszyn do reperacji.—Polecając się łaskawym względom, przyrzekam śpieszną, rzetelną a tanią usługę.—Tamże potrzeba **dwóch Uczniów**
A. DRZEWIECKI z Poznania.
—4362—2—3

Hotel w Warszawie

do wydzierżawienia.

Dom duży, przy jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie, odpowiedni na hotel, do wypuszczenia w wieloletnią dzierżawę.—Wiadomość w Warszawskiej agenturze ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, lit. A. K.
—4661—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Марта 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 59.

Dnia 15 marca 1879 roku. *Sobota.* *Dnia 3 (15 marca) 1879 roku.*

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

otrzymała na **skład główny**

nowe dzieła:

Biblioteka Ordynaci Krasińskich. Muzeum Konstantego Świdzińskiego Tom IV zawierający: „Perską księgę Gulistan, czyli Ogrod Różanny przekład JMCI Pana Samuela Otwinowskiego z dawnego rękopismu z początku XVII wieku wydaną rs. 3.

Daudet Ernest, Na zgubnej drodzę powieść przekład z francuzkiego kop. 75.

Finkelhaus J.J. Bochater wieku (Lord Beaconsfeld), szkice z życia społeczno-politycznego Anglji kop. 50.

Kamocka Józefa, Zasady poprawnego pisania w przykładach. Karton kop 60

Karłowicz J. Słoworód ludowy Kraków. kop 60.

Księga perska, na polski język przełożona od Jmci Pana Samuela Otwinowskiego Sekretarza J. Kr. Mci. nazwana Gulistan to jest ogród róż nny zdawnego rękopismu z początku XVII. wieku, wydał Dr. J. Janicki rs 1 kop. 50.

Przepisy jedynie praktyczne wszelkich zapasów śpiżarnianych oraz pieczenie ciast, przez autorkę 365 obiadów, wydanie 9te poprawne i powiększone kop. 75.

Rosental Albert, Paralysio progressiwa, krytyczny rozbiór psychicznych i nerwowych zaburzeń przy początkowym rowoju porażeniu postępującego, z 4 ma tablicami chromolitografownemi. rs. 1. kop. 20.

Tripplin T. Dr. Wspomnienia z ostatniej podróży tom 4 ty. Cena 4 ech tomów rs. 5.

2—3 — 4532 —

Księgarnia

Gebethnera i Wolffa w Warszawie

poleca następujące dzieła komisowe:

Bain A. Logika. Przekład z angielskiego, 2 tomy rs. 5. z przesyłką rs. 5 kop. 50.

Macaulaya T. B. Dzieje Anglji od wstąpienia na tron Jakóba II Przekład z angielskiego, pod kierunkiem A. Pawińskiego, 10 tomów. Cena rs. 7, w oprawie ozdobnej w płótno rs. 9 kop. 50, z przesyłką rs. 7 k. 70 i rs. 11.

Pamiętniki Marcina Matuszewicza, kasztelana brzeskiego, litews. 1714—1765, wydany przez A. Pawińskiego, 4 tomy, rs. 4 kop. 50, z przesyłką rs. 5.

Załęski W. Statystyka Królestwa Polskiego. Cena (rs. 4) zniżono rs. 2 kop. 50, z przesyłką rs. 2 kop. 80.

Zeissberga. Dziejopisarstwo polskie wieków średnich. Przekład dokonany pod redakcją A. Pawinskiego, 2 tomy, rs. 4. z przesyłką rs. 4 kop. 50.

Powyższe dzieła również nabyć można w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

4—10 — 4043 —

Wydawnictwo **MAURYCEGO ORGELBRANDA** w Warszawie

TYGODNIK POWSZECHNY,

pismo illustrowane wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone

Cena prenumeraty w Warszawie rs. 7 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop. 60, kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie kop. 60. Z przesyłką pocztą w Królestwie i Cesarstwie rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Siły literackie i artystyczne dobrze wypróbowane i zasłużone, między temi i pierwszorzędne.

Liczba współpracowników bezustannie się zmnaża.

Prócz wielu prac poważniejszych popularnie opracowanych, Tygodnik Powszechny pomieszcza dwie znakomite powieści pierwszorzędnych autorów, jak:

J. I. Kraszewskiego

ŁADNY CHŁOPIEC

i

Spielhagena

NATURY ZAGAGADKOWE.

W roku bieżącym wszyscy prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie.

Cztery większe premja

Drzeworytnicze.

wykonane podług rysunku artystów polskich. Premia te po jednem na kwartał, będą rozsyłane w miarę wykonania w każdym z osobna kwartale. Osnowa ich następująca:

1. **Andriolli'ego:** „Ksiądz kwestarz Ławrynowicz piszący swój raptularzyk" (z Pamiętników Kwestarza Chodzki).
2. **Bakałowicza:** Henryk III (Walezyusz, Król Polski) i jego dwór na uroczystości weselnej Saint-Luc'a." Orginał obrazu znajdował się na wystawie („Salon") w Paryżu i powszechne zjednał pochwały.
3. **Ksaw. Pillati'ego:** „Portret Kraszewskiego" na jubileusz 50 lecia pracy literackiej poświęcony, odpowiedniemi godłami i emblematami ozdobiony.

O czwartem premium nieco późnie doniesiemy. Będzie ono jak i poprzednie starannie wybrane i wykonane.

Wycięcie wymienionych premiów poruczone zostało najlepszym siłom drzeworytniczym w kraju.

Nadto prenumeratorowie Tygodnika Powszechnego mogą nabywać:

OŚM PREMJÓW

OLEODRUKOWYCH,

pod warunkami wyjątkowemi,

czyli jedynie za cenę kosztu odbicia wydawca odstępować będzie składającym **prenumeratę na rok 1879 Utwory te wykonane w najsłynniejszych zakładach oleodrukowych za granicą, będące kopiami obrazów znakomitych artystów, do złudzenia naśladują pierwowzory, i mogą stanowić prawdziwą ozdobę salonów, gabinetów i buduarów.** Wybór pomiędzy niemi jednego, kilku, lub wreszcie wszystkich utworów, zależy w zupełności od woli i upodobania prenumeratorów Tygodnika. Dla nie prenumeratorów **Tygodnika Powszechnego** ceny tych oleodruków muszą być znacznie wyższe.

Treść ich objęta prospektem Tygodnika Powszechnego na 1879 r.

Oleodruki zamówione do końca Lutego, zaczną się już końcem Marca wydawać w Warszawie i na prowincję rozsyłać. Późniejsze zamówienia mogłyby pewnej zwłoce ulegać.

Osobom nie znającym Tygodnika Powszechnego, na żądanie wydawca wysyła Ner pisma na okaz, oraz prospekt na 1879 rok.

3—4 — 2915 —

BROSZURA

D-ra KADLERA

„O leczeniu syfilis bez pozostawania w mieszkaniu i odrywania się od codziennych zajęć" — jest do nabycia w tutejszych księgarniach. — Skład główny w księgarni p. Banarskiego. 4—6—4143—

Doświadczony w gospodarstwie

E K O N O M,

który zarządzał wielkiemi dobrami Wschodnich Pruss, posiadający dobre świadectwa, życzy przyjąć obowiązek zaraz lub od 1-go **Kwietnia. — Łaskawe oferty przyjmuje G. F. 96, poste restante Łódź.** —4622—2—2

Tygodnika Powszechnego

(pisma illustrowanego)

Nr 10

zawiera:

Ks. Wacław Sztulc, zarys biograficzny przez Bronisława Grabowskiego. — Ładny chłopiec, przez J. I. Kraszewskiego. Z powodu wyjaśnienia rady miejskiej Warszawskiej dobroczynności publicznej. — Katedra i Ratusz w Sandomierzu, przez Aleksandra Wejnerta. Notatki literackie. (Aurelian, powieść.—Kłopoty Starego Komendanta. — Pan na czterech chłopach.—Starodawne prawa.—Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski. — Pamiętnik Warszawskiego Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.—Źródła dziejowe. — Notatki tyczące się hygieny pokarmowej). — Afganistan. Opis kraju.—Oświata ludowa w Europie.—Notatki naukowe. (Wyrób drogich kamieni.—Lokomotywa drożna. — Wpływ niektórych substancji na kiełkowanie roślin.—Wpływ wina na metale. Celluloida. — Galwanokaustyka.—Nowe pierwiastki).—Natury zagadkowe, romans Fryderyka Spielhagena. — Nekrologia. — Kronika Polityczna.—Objaśnienie ryciny.—Z prowincji. Rozmaitości. — Odpowiedzi Redakcji. Ryciny: Ks Wacław Sztulc. — Medjolanka. Z obrazu W. Bignami.—Tandeciarz. Z obrazu Lipińskiego. — Pawilon Grecki i Duński na Wystawie Paryzkiej. 1—1—4840—

Do nabycia we wszystkich księgarniach po rs. 5 za egzemplarz:

MECHANIKA

Popularna,

czyli Podręcznik dla Inżynierów, Budowniczych, Mechaników, Maszynistów i Techników, tudzież dla Gospodarzy Wiejskich i do wykładów w Szkołach Przemysłowo - Rzemieślniczych.

opracowany podług najlepszych źródeł przez **Jana Pietraszka, inżyniera.**

Dzieło to obejmuje 710 str. ścisłego lecz czytelnego druku, w wielkiej 8-ce i ozdobione jest przeszło 500 drzeworytami. 1—6—4616—

Nowe a bardzo przydatne dzieło,

pod tytułem: „Studja na Suchotami, czyli badanie przyczyn szerzących Suchoty pomiędzy naszą ludnością i środków ochronnych od tej choroby, przez Dra A. Buckiewicza". dedykowane J. I. Kraszewskiemu przy nadchodzącym Jubileuszu, opuściło w tych dniach prassę drukarską i jest do nabycia po cenie Rs. 1 we wszystkich księgarniach warszawskich.— Główny Skład w księgarni p. H. Trenklera, przy ulicy Wierzbowej w hotelu Angielskim. 2—3—4639—

Administracja Kiosków

ma honor podać do wiadomości publicznej, iż wszystkie kioski przyjmują prenumeratę na humorystyczno - polityczne pismo, wychodzące w Wiedniu w języku polskim pod tytułem

„METEOR",

jak również sprzedają pojedyńcze numera tegoż pisma po cenie 25 kop. za egzemplarz;— cena prenumeraty wynosi rs. 2 kwartalnie. 2—3—4885—

Jest do sprzedania:

BIBLIA,

tak zwana

RADZIWIŁŁOWSKA,

drukowana w Brześciu Litewskim r. 1563

oraz

HERBARZ POLSKI

przez **D-ra Marcina Urzędowa,**

z r. 1595 (Zielnik).

Obadwa dzieła kompletne i bardzo dobrze zachowane, obejrzeć można w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr **15.** 2—3—4577—

PARYŻANKA

do konwersacji lub towarzystwa.—Wiadomość o niej: **Marszałkowska** Nr 58, w sklepie pani **Moëller.** —4324—3—3

Wyszło z druku:

Ratunek Duchowny,

czyli zbiór Nabożeństwa na uproszenie łaski Najwyższego Boga, aby nas uchronić raczył od morowej zarazy.

Cena 10 kop.

Skład główny w Księgarni

pod firmą

A. B. BOCUCKI.

2—3—4812—

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na **skład główny**

dzieło pod tytułem:

Z salonów żydowskich,

szkic do powieści

skreśliła Żydówka.

Cena kop. 40.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. 1—2—4772—

Księgarnia i Skład Nót

Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy Świat Nr 39,

otrzymała na Skład główny:

H. PACHULSKI,

Etude pour le Piano, opus 1.

Cena 37 i pół kop.

2—3—4771—

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

posiada na **składzie głównym:**

dzieło pod tytułem:

Wykład Hygieny

w Szkole lekarskiej w Paryżu,

przez

L. FLEURY,

przełożył

Karol Jurkiewicz.

3 tomy. Cena (Rs 3.60) zniż. na Rs. 1.50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji 2—3—4498—

NAKŁADEM

GEBETHNERA I WOLFFA

ulica Krakow.-Przedmieście Nr 15,

wyszły nowe dzieła:

Święty Izydor, oracz, za wzór życia rolnikom, podany przez **W. Wielogłowskiego.** Wyd. 2-gie. Kraków, kop. 25.

Podroż po szerokim świecie, czyli jak jest gdzieindziej a jak u nas. napisał dla ludu wiejskiego **W. Wielogłowski.** Wyd. 2-gie. Kraków, kop. 20.

2—6—4497—

We wszystkich księgarniach nabyć można

MĘZKOŚĆ,

przyczyny przedwczesnego jej upadku i wskazówki dotyczące środków spiesznego powrotu do zdrowia.

Dziełko poświęcone osobom cierpiącym wskutek nierządu, nałogów pokątnych i zarazy, wraz z uwagami o trybie leczenia syfilis,

przez

Dr. J. L. Courtis.

(W języku francuzkim 57 wydań)

przepolszczył

S. ZDZITOWIECKI.

Wydanie nowe.

Cena kop. 30.

1—3—4826—

CZYTELNIE NOWOŚCI

BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4.**

druga przy ulicy **Granicznej Nr 9.**

Polecają d iela **wyborowe najświeższe** belletrystyczne i naukowe.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rosyjskim, oraz książek z osobnej bibljoteki „**dla dzieci i młodzieży**“ miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2. Kaucja rs. 3. Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism perjodycznych **bez osobnej dopłaty.**

Abonenci jednej lub drugiej i korzystać mogą z katalogów **obu czytelni**, mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele **w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach.**

3—3 — 1974 —

BANK POLSKI

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 12 (24) Marca do dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. włącznie, od godziny 1 do 4 po południu, w gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 743a (2 nowy), odbywać się będzie wyprzedaż, przez licytację, starych win węgierskich, po cenach od rs. 3 do rs. 20 za butelkę, według specyfikacji, ktora może być przejrzana w Kancellarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący winien uiścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino.

Prezes Banku Polskiego (podpisano) **F. Baumgarten.**

2—3 — 4789 — Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A. Hertz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19-go (21-go) Marca 1879 roku o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się **w sali posiedzeń** Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę czterech nowych budek policyjnych m. Warszawy od summy anszlagowej rubli 1800.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie **wadjum w ilości rs. 180 i na koszta ogłoszenia rs. 25.**

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy **czterech nowych budek policyjnych** w Warszawie za summę rs. NN. kop. NN.(wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 180 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

2—3 —4511—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19-go (31-go) Marca r. b., o godzinie 11-ej odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, **licytacja** in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie nowych trotuarów asfaltowych na Marszałkowskiej ulicy w Warszawie, od summy rs. 4683.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 469 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia nowych trotuarów asfaltowych na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 469 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 2—3 — 4512 —

Na nadchodzącą parę, polecamy świeżo nadeszłe nasiona w wyborowych gatunkach.

Koński ząb oryginalny Amerykański.
Rajgras angielski, francuzki, włoski.
Lucernę francuzką, oryginalną.
Marchew białą belgijską, olbrzymią z zieloną główką.
Buraki pastewne, oberndorfskie, leutewickie i inne Seradellę i t. d.

Prądzyński, Trylski & Comp.

10—12 — 3226 — Warszawa, Miodowa Nr 2.

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA KUPCÓW

Kilka tysięcy butelek **Porteru angielskiego oryginalnego**, sprowadzonego w butelkach z Londynu z domu **A. Le Coq et Comp.**, opieczętowanego stemplem Komory Składowej Warszawskiej, jest do sprzedania w partjach, nie mniej jak **10 butelek** w hurtowym **Składzie Win**

KAROLA LESISZ w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 48, obok skweru, po cenie:

1/1 butelka	Rs. 1 kop. —
1/2 „	„ 1 „ 10

Porter ściągany tu na miejscu. mussujący, powyższy handl sprzedaje:

1/1 butelka	kop. 75.
2/3 „	„ 75

2—3 — 4479 —



WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Po kop. 11 cie od Rolki wyklejam Pokoje, maluję i piszę znaki, oraz wykonywam wszelkie

Roboty Malarskie

po niepraktykowanie nizkich cenach; za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuję.



Z szacunkiem **E. Ratowski,**

róg ulicy Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej, Nr 48.

3—3 —4656—

Zakupiwszy znaczne partje cementu portlandzkiego „Johnson“ wagi 400 f. ang. beczka i cegły ogniotrwałej,

które pierwszą wodą nadejdą do Warszawy, mam zaszczyt o tem zawiadomić pp. Obywateli, Majstrów mularskich i przedsiębiorców. — Ceny bardzo umiarkowane. Odstawa wprost z brzegu Wisły. Listowne obstalunki bezzwłocznie uskuteecznione zostaną. Zamówienia przyjmuje **Dawid Perl**, ul. Grzybowska Nr 21. 6—5—4204—

Międzynarodowa Wystawa **w Norymbergji 1877 r.** Najwyższe i jedynie Premjowane Flance Chmielu.

H. MELZER

Wystawa Rządowa **w Fürstenfeld 1878 r.** List pochwalny i Nagroda za wystawione Flance i Przyrządy.

AGENT
CHMIELU z SAAZ i FLANC
w Saaz (w Czechach).

Podaję do wiadomości interesowanych, że wysyłka moich

FLANC CHMIELOWYCH Z SAAZ

(powszechnie uznanych i wielokrotnie premiowanych), rozpoczyna się w połowie kwietnia. Obstalunki uprasza się czynić wcześnie. Wysyłka z gwarancją kiełkowania. Wiadomość i szczegóły tyczące się sadzenia, wysyłam **gratis.** 6—6—1909—

FABRYKA MACHIN I ODLEWÓW

K. RUDZKI i S-ka,

egzystująca od roku 1857

w Warszawie przy ulicy Fabrycznej pod Nr 3001a

Dostarcza: Kolumny, Belki kute i lane, Kroksztyny, Balkony, Okna, Schody, Balustrady do schodów, Kominki i t. p. Sztachety, Bramy, Słupy, Odboje, Rynny, Pomniki, Krzyże, Meble ogrodowe i t. p.
Urządza: pod gwarancją: Wodociągi, zlewy kuchenne, Klozety wodne i powietrzne, Kapiele, Kaloryfery, Pompy, Transmisje fabryczne i t. p.
Buduje: Maszyny do Młynów, Tartaków, Gorzelni i Cukrowni.
Wykonywa wszelkie odlewy żelazne z nadsyłanych lub własnych modeli, lub też podług nadesłanych rysunków. 5—6 — 2991 —

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

egzystujący dawniej na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 428 (41) obok Saskiego Hotelu, z dniem 11 Stycznia r. b. przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście** pod Nr (448 i 9)

81.

— 759 —

wprost kościoła Sw. Anny,

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do krawieczyzny.—Nowy-Świat Nr 68, wiadomość w maglu —4857—2—2

Do pracowni kwiatów **J. Wiśniewskiej**, potrzebne są

Panny

uzdolnione, podręczne i do nauki.—Ulica Bednarska Nr 17. —4823—2—3

PANNY

zaraz potrzebne, do krawieczyzny zdolne, oraz **Starsza-Panna** do bielizny, do Stowarzyszenia Wzajemnej Pracy Kobiet.—Graniczna Nr 6. —4813—2—2

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny i podręczne, do szycia negliży.—Ulica Chłodna Nr 18, mieszkania 26. stróż wskaże. —4213—6—6

PANNA

zdatna do strojów damskich, znajdzie stałe zajęcie.—Żabia Nr 1, wprost Saskiego Ogrodu, magazyn strojów **A. Dąbrowskiej.** —4531—3—3

Potrzebne są

PANNY

do sukień podręczne i do nauki.—Ulica Dzika Nr 6 domu,—stróż wskaże. —4343—3—3

Do pracowni ubiorów damskich Marji Marczewskiej, róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6, potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i do nauki, oraz jedna **Panna** do maszyny Grovera i Bächera. —4055—5—6

Potrzebną jest

Panna

do strojów, na wyjazd do Rossji, do polskiego magazynu. O warunkach dowiedzieć się na ulicy Rymarskiej Nr. 1 gdzie Gimnazjum, mieszk. Nr 2. —4612—3—3

Osoba młoda,

obywatelka wiejska, posiadająca własne fundusze, poszukuje miejsca do towarzystwa zacnej i zamożnej damy w starszym wieku, lub panienek, a obok tego może się zajmować wyręczaniem pani domu w wszelkich robótkach damskich i w zarządzie gospodarstwem domowem.—Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **W. R. O.** —4837—2—5

Osoba młoda!

znająca język francuzki i polski poszukuje miejsca do sklepu, lub innego zakładu, albo do zarządu domu, za przystępnem wynagrodzeniem.—zastać ją można od godz. 9-tej rano do 1-szej po południu. Wiadomość w pałacu Brühlowskiem u W-ej Orzeszkowskiej. —4811—2—3

Trzy Osoby,

z małemi kaucjami, potrzebne są zaraz do sprzedaży pieczywa. — Wiadomość w sklepie pieczywa, Stare-Miasto Nr 8. —4638—3—3

OSOBOM

zajmującym się szyciem kołnierzyków, mankietów, negliży, koszul męzkich, damskich i dziurek, wydaje się **robota do domów** u M. L. Kirschenzweiga, Nalewki Nr 19. —4529—3—3

CHŁOPIEC

młody, lat 16, umiejący czytać i pisać po polsku, niemiecku i rachować, z prowincji, poszukuje odpowiedniego zajęcia.—Chmielna Nr 42, mieszkania 2. —4593—3—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do Felczera, pierwszeństwo z prowincji. Leszno Nr. 26. —4657—3—3

Pomocnik Aptekarski!

pragnie dostać miejsce w której z aptek Warszawskich lub na prowincji. — Wiadomość w Laborat. Chem. W. Sperlinga, ulica Pańska Nr 22. —4822—2—2

Buchhalter i Korrespondent

w języku angielskim, francuzkim, niemieckim i polskim, poszukuje odpowiednich zajęć. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31, 1-sze piętro, drzwi na lewo. —4846—2—2

Do fabryki wyrobów z gliny palonej w **Charkowie** potrzebni są uzdolnieni

Robotnicy,

do lepienia, modelowania, polewania i wypalania wyrobów, za dobrem wynagrodzeniem i na dogodnych warunkach.—Zgłaszać się można listownie w języku niemieckim lub ruskim, z wymienieniem swego adresu i warunków, pod adresem: **Do fabryki kafli Edwarda Bergenheima w Charkowie, obok foksalu.** —4810—2—3

Nauczyciele i Nauczycielki

Polki, Niemki, Francuzki, Angielki, Rossjanki i **Bony** różnej narodowości rekomenduje A. Witkowska.—Długa Nr. 21. —4444—4—6

Potrzebną jest

NIAŃKA

z dobremi świadectwami.—Krakowskie Przedmieście Nr 40, wiadomość u szwajcara. —4821—2—3

Potrzebni są

Uczniowie

od lat 12 do 14, do cukierni przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Okręgowego, Nr 10 nowy, z prowincji mają pierwszeństwo. —4848—2—3

Do osady Goworów, Łomżyńskiej gubernji' potrzebny jest

LEKARZ.

Warunki bardzo korzystne. — Oferty przyjmuje Student Medycyny Gromadzki. Nowogrodzka Nr 1. —4851—2—3

Człowiek młody,

z dobrem świadectwem i rekomendacją, umiejący dobrze po niemiecku, szuka odpowiedniego miejsca, najpożądańsze byłoby w fabryce, przyjąłby tamże miejsce podróżującego. — Łaskawe oferty proszę złożyć w Redakcji tego pisma pod lit. H. H. —4546—3—3

F r a n c u z k a

mówiąca doskonale po niemiecku, pragnie umieścić się dla prowadzenia ksiąg handlowych, albo też dla dozorowania dzieci.—Życzący się z nią porozumieć raczą zostawiać swe adresa w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. **E. M.** —4750—2—2

Od 23 Kwietnia r. b. potrzebny jest na wieś

Kucharz kawaler,

z dobremi świadectwami i rekomendacją. Bliższa wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —4462—2—3

Wakują Posady

dla **Guwernerów** i **Guwernantek** różnych zdolności, w rekomendacji nauczycielskiej Kamilli Mierkowskiej. — Plac Teatralny,—Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej).—Tamże są **osoby** do natychmiastowego umieszczenia oraz dające lekcje na godziny, tak języków jako też talentów. —4521—4—6

M A M K I

wiejskie, z obfitym pokarmem. — Tamże jest **Pokój** osobny lub wspólny, dla osób spodziewających się słabości; także żądane jest **Dziecię** sekretne na własność, u akuszerki M. Ł. Ulica Chłodna Nr 20. —4348—6—6

Potrzebną jest na wieś

Panna-Służąca,

doskonale znająca się na krawieczyznie i czesaniu.—Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 7 domu i mieszkania 7.—Tamże do zbycia dwa **Wetement** niebieskie, wełniane, eleganckie. —4246—3—3

OGRODNIK

uzdolniony i z dobremi dowodami, ukończony w swej praktyce zagranicą, podejmuje się urządzenia oraz zakładania ogrodów w najnowszym systemie, swemi krzewami, jako to: drzewem i kwiatami lub też bez takowych. Powyższe roboty mogą być wykonywane tak w Warszawie, jak i na prowincji. Gęsia Nr 14—16 nowy w domu W-go Rosen **M. A.** —4266—3—3

Młoda Wdowa,

rok po śmierci męża, mając dziecko swoje roczne przy piersi, któreby chciała odstawić, pragnie przyjąć inne do karmienia, **zapewniając troskliwość macierzyńską.**— **Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 20, u Katarzyny Kwiatkowskiej.** —4635—2—3

OPERATOR

MICHELSOHN!!!

patentowany przez Radę Lekarską Petersburską, poleca tynkturę na odciski i na odzięblenie, tudzież maści na odciski na i guzy, od k. 30. NB. Dla życzących poddać się operacji u siebie w domu jego metodą bez ostrych narzędzi, wizutuje do godz. 12 w południe, zaś od 3 godziny przyjmuje u siebie, przy ulicy Freta Nr 332/47. —3336—6—6

Żądaną jest

O S O B A

na wyjazd, znająca dobrze krawieczyznę damską, do magazynu w gubernialnem mieście.—Bliższa wiadomość o warunkach: Królewska ulica Nr 41, w fabryce kwiatów. —4574—2—3

Plac narożny,

obszerny, przy ulicy Kruczej, jest do sprzedania. — Wiadomość na ulicy Wspólnej Nr 32, mieszkania 6, na drugiem piętrze od frontu. —4326—3—3

Ważna wiadomość!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność iż otworzyłem zakład

Introligatorsko-Galanteryjny

podejmuję się różnego rodzaju pudełek po nader przystępnych cenach, oraz wszelkich robót w zakres introligatorstwa wchodzących.

Ulica Nowo-Senatorska Nr 7.

J. PUGET.

—4110—3—3

!!!PRACOWNIA!!!

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 41, w oficynie na 1-em piętrze.

Przyjmuje do szycia na maszynie wszelką **bieliznę** oraz wykonywa **hafty**, od najskromniejszych znaków, do najwykwintniejszych **Monogramów**. Podejmuje się najstaraniejszych wykończeń wypraw, tak szycia jak i znaczenia; również przyjmuję do roboty **Okrycia** damskie. Tamże potrzebna zaraz **Maszynistka, oraz Panny** podręczne i do nauki. —4848—2—3

DO FOTOTYPII

odkrywającej się przy **Zakładzie Fotograficznym pod firmą A. Puciata** na Nowym-Świecie Nr 34, potrzebny jest zaraz za dobre wynagrodzenie **chłopiec** do usługi z dobremi świadectwami o konduicie, który powinien bydź obeznanym z litografią. —4870—2—3

Do sprzedania, wydzierżawienia lub zamiany na dom, na bardzo korzystnych warunkach

Majątek Ziemski

w blizkości Warszawy, przy szosie położony, 24 włók przestrzeni mający, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, bez służebności. **Pośrednictwo osób trzecich dopuszcza się.—Wiadomość:** ulica Żórawia Nr 27 lit. A., mieszkania Nr 2. Codziennie do godz. 10-tej rano i od 6-tej do 8-mej po południu. 3—3—4547—

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli, w lokalu Nr 36. —4687—3—6

Do sprzedania

DOM

murowany z takiemiż dwiema oficynami w środku miasta położony, dobrze procentujący, w szacunku rs. 17,300, z pożyczką Towarzystwa Kredyt. Miejsk. lub bez niej.—Bliższa wiadomość: Zakroczymska Nr 15, u Treskowa. —4527—3—3

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich na dogodnych warunkach

DOM

drewniany, w punkcie bardzo ożywionym, handlowym, w szacunku rs. 24,000 z przyległym placem, zdatnym do budowy. — Wiadomość: Nowolipki Nr 32a, mieszkania Nr 2, od 5-tej do 7-mej wieczorem. 3—3—4189—

W pracowni F. Bernsdorff

wykończają się w bardzo prędkim czasie ubiory damskie i dziecinne podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach nader umiarkowanych jako to:

od sukni wełnianej do 4 rs.
„ „ jedwabnej do 7 rs.
„ „ dziecinnej do 2 rs

Ulica Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. 5—6—4370—

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu):

Śniada twarz.

Stopniowo ustępuje swoją cerę miejscu naturalnej białości i upiększeniu, przy ciągłem używaniu Mydła Mamon'owego, które nadaje pozór zdrowej i czerstwej twarzy, zabezpiecza od piegów, opierzchnienia i opalenizny, miękczy skórę i ochrania od zmarszczek.—Mydło z traw Egipskich, niszczy wysypy, wygładza szorstkość, ochrania od szkodliwych wpływów powietrza. — **Skład** przy ulicy Wierzbowej—magazyn à la Renaissance, i u Szerzputowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. 9—12—549—

Korzystać z czasu

należy każdemu. Ponieważ wiecznie istniejącego nic nie ma na świecie, starajmy się zatem być pięknemi i przypodobać się, gdyż i miłość nie trwa wiecznie; aby dopiąć tego używajmy Kremu brylantowego, aby olśnić blaskiem uroczego wdzięku cery i białości i przekonać badaczów natury, że sztuka i umiejętność ludzka jej dorównywa, o tym przekona się każdy po użyciu Kremu Brylantowego, a kosztuje on wszystkiego rs 1 kop. 50.—

Do wyżej wzmiankowanych składów nadszedł świeżo **Topolin.** Olejek z kwiatów topoli południowej Francji. Topolin przyspiesza porost włosów i wstrzymuje ich wypadanie. — Cena rs. 1. 8—12—628—

MAMKA

kompletnie zdatna, z tygodniowym pokarmem jest do wzięcia.—Ulica Mostowa Nr 14, u akuszerki. —4686—3—3

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Do upiększenia twarzy

KOSMETYK W PŁYNIE

EAU de LYS de LOHSE

znany od 20 lat ze swej dobroci i doskonałości, uważany jest przez płeć piękną jako najlepszy środek do udelikatnienia i upiększenia twarzy.

Zaleca się przytem przystępną ceną, bo flaszka mniejsza kosztuje **rs. 1 kop. 50, większa podwójna rs. 2 kop. 70.**

Skład Główny w Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.

13—24 —2709—

Filary i Galerje żelazne nowe

do werendy, z jednej z najpierwszych fabryk pochodzące, są do sprzedania; tudzież **Waga** duża kupiecka, na żelaznych łańcuchach.—Obejrzeć można codziennie na ulicy Mostowej pod Nrem 3, u rządcy domu. —4566—2—3

Magazyn Kwiatów z Pracowni

Gabryeli Frey,

Krakowskie-Przedmieście Nr 31, poleca wielki wybór **Piór strusich**, oraz fantazyjnych, w rozmaitych kolorach. —4607—3—3

Majątek ziemski,

włók 22, w Siedleckiem, ze znacznym obszarem łąk, odległy dwie mile od stacji Nadwiślańskiej kolei, jest do nabycia w każdej chwili. Informację powziąć można w kancelarji W. Adwokata przysięgłego Jana Buszkowskiego. Ulica Długa Nr 28,—pośrednictwo wyłącza się. —4571—3—3

SKŁAD WĘGLI i DRZEWA

OPAŁOWEGO,

przy ulicy róg **Sewerynowa i Aleksandrji Nr 12,** poleca **węgle** krajowe i zagraniczne, w najlepszych gatunkach, po cenach od kop. 75 do rs. 1, przy których można zamawiać **węgiel drzewny** po kop. 85; dostawa jak najspieszniejsza, wozy pod zamknięciem, za miarę i wagę ręczy

—24151— **A. Maciejowski.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dn a 26 M rca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację w zabudowaniach 3-ej części straży ogniowej, w domu pod Nr. 1282 w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 4044 kop. 37½.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 405 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacyi w zabudowaniach 3-ej części straży ogniowej, w domu Nr. 1282 w Warszawie za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rs. 405 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) 1—3 — 5048 —

NAJWIĘKSZA W KRAJU

FABRYKA GORSETOW.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu konkurencji zagranicznej przygotowałem:

1,000 tuzinów 35c. długich gorsetów trzcinowych od kop. 50 do rs. 2 za sztukę,
1,000 " " " " fiszbinowych z francuzkiego materjału od rs. 1 kop. 50 do rs. 4 sztuka;
500 " 38c. " " z pasami gumowemi od rs. 4 kop. 50 do 8 rs.

Wszystkie wykończone podług paryzkich i wiedeńskich fasonów.
Z czem polecam się Szanownej Publiczności

Wilhelm Steiner.

Fabr. w Wiedniu Siebensterngasse. Fabr. w Warszawie Świętokrzyzka 24.

Jako nowość Gorsety w których fiszbin nigdy się nie łamie.

10—10 —3995—

GŁÓWNY SKŁAD MEBLI

Olsztyńskiego Jana.

ulica Nowy-Świat Nr 37,

zaopatrzonym jest w **wielki wybór różnych mebli** dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca i sprzedaje takowe

po cenach umiarkowanych.

16—20 — 763 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 23—0 — 19119 —



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 5—0 — 4046 —

NA PORĘ WIOSENNĄ

Suknie od rs. 12, **Dolmany** od rs. 12, **Palta** od rs. 12, **Szlafroki** od rs. 3, **Regenman le** od rs. 8, **Narzutki** kaszmirowe od rs. 6, **Kapelusze** od rs. 4, w wielkim wyborze i z najświeższych materjałów, wykończone poleca

SKŁAD UBIORÓW DAMSKICH

FERDYNANDA CARA,

ulica Miodowa Nr 15

4—6 — 4388 —

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukień, za dobrym wynagrodzeniem.—Ulica Długa Nr 10, magazyn Kuźmińskiej. —5013—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do bielizny, umiejąca dobrze szyć na maszynie.—Ulica Stare-Miasto, dom W. Zaszyski, Nr 26, trzecie piętro od frontu. —4992—1—3

PANNY

potrzebne są do maszyny, do linjowania papieru.—Bednarska Nr 8, u p. Bocka. —4985—1—2

Potrzeba zaraz kilka

PANIEN

zdatnych, podręcznych. do nauki i do maszyny, do bielizny i krawieczyzny. — Marjańska Nr 4, prawa oficyna, na dole. —4983—1—2

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do szycia bielizny na maszynie Singera, oraz podręczna.—Ulica Twarda Nr 43, mieszkania 21. —4973—1—1

Do prywatnego domu potrzebną jest

PANNA,

szyjąca na maszynie Wheelera i Wilsona. Ulica Marjańska Nr 1 domu, mieszkania 19. —4963—1—1

Żądaną jest do młodej, 14-letniej panienki, do towarzystwa,

MŁODA OSOBA,

któraby posiadała dokładnie język niemiecki, muzykę i język ruski —O warunkach dowiedzieć się można u W. Kossuth, ulica Obożna Nr 1, dom W. Rapackiej, mieszkania Nr 9. -4970—1—3

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, filolog, życzy dawać lekcje wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjalnym.—Ulica Królewska Nr 13, mieszkania 2, oficyna prawa, na dole. —4898—1—4

Francuzki i Szwajcarki Bony,

poszukują miejsc. — Krakowskie Przedmieście Nr 7, na dole, mieszkania Nr 28.—Rekomendacja Dąbrowskiej.—Tamże żądany jest **Nauczyciel** na prowincją. —5008—1—6

Poszukuje posady

Technik, Niemiec, młody człowiek, który ukończył specjalny zakład naukowy techniczny budowy maszyn z chlubnemi świadectwami, szuka odpowiedniej posady za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty uprasza się nadsyłać pod lit. P. S. 569, biuro anonsów „Invalidendank" w Chemnitz (w Saksonji). —5050—1—1

Do nowego Młyna Parowego,

Prosta Nr 6, mogą się zgłaszać od 15—31 Marca **kandydaci** w wieku lat 16—18, dla nauki wysokiego młynarstwa. —5001—1—3

Potrzebne są

PRACZKI,

umiejące prasować kołnierze i mankiety, do pralni W. Heklera, Gęsia Nr 4, gdzie też i glancu Berlińskiego nauczyć się można. —5018—1—1

Kassjer z kaucją,

około rs. 10,000, może za procent w wieczornych godzinach, znaleźć stałe wynagrodzenie rs. 500 rocznie, oprócz 8% od złożonej kaucji. Praca nie wyłącza się i w Niedzielę.—Zgłosić się proszę do Nowego Młyna Parowego, ulica Prosta Nr 6. —5000—1—3

MAMKA

wiejska, bez długu, z młodym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Białej Nr 1. —5034—1—1

Potrzebna jest

NIAŃKA

w średnim wieku, do 4-ro letniego chłopczyka, aby umiała trochę szyć i w gospodarstwie pomagać,—**niemki** mają pierwszeństwo; oraz **KUCHARKA** do wszystkiego, obie mają dobrą rekomendację posiadać, w innym razie nie będą przyjęte.—Ulica Elektoralna Nr 6 z frontu 2 piętro, od 10-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej po południu, u pani Ritter. —4877—3—3

Do pracowni F. Bernsdorff, potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczyzny, mogą być z obiadem. Chmielna Nr 1, na dole od frontu, mieszkania Nr 30 —4801—3—3

Do magazynu w mieście Łodzi, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do roboty Strojów damskich.—Bliższa wiadomość u pani Szczepkowskiej.—Królewska Nr 6. —4796—3—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na maszynie, do prywatnego domu. — Ulica Piekarska Nr 14, drugie piętro od frontu. —4926—1—1

Potrzebne są

PANNY

du sukień, kompletnie zdatne, podręczne i do nauki.—Nowy-Świat Nr 50, na dole. —4937—2—2

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie i podręczna. Ulica Kościelna Nr 16, mieszkania 6, w oficynie, po lewej stronie. —4906—2—3

Panny

kompletnie uzdatnione w krawieczyznie i podręczne, potrzebne są zaraz na ulicę Świętokrzyzką Nr 31, mieszkania 10. —4955—2—3

PANNY

podręczne i do nauki, są zaraz potrzebne. Gęsia Nr 8, w bramie, pierwsze piętro na lewo. —4942—2—3

Młody Człowiek

z patentem, z ukonczonego kursu nauk w gimnazjum Realnem Rygskim, życzy sobie przygotować do egzaminu pragnących wstąpić do tegoż Gimnazjum. Wykład w języku Niemieckim. — Wiadomość w Redakcji Kurjera. Lit. A. B. X. 3—3—4404—

Rządca Gospodarczy

energiczny i w sile wieku, wszechstronnie doświadczony wieloletnim kierownictwem różnych pierwszorzędnych majątków za granicą i posiadający chlubne swej działalności i prawości świadectwa, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia lub 8 go Jana r. b. — Łaskawe oferty uprasza się złożyć w Red. Kur. Warsz. pod lit. H. G. 400. 2—3—4910—

Julja K. Fryzjerka,

przeniosła się na ulicę Elektoralną Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze, — przyjmuje wszelkie roboty jako to: **przerabianie warkoczy, loków,** — można też dostać i gotowych wyrobów, a nadto **czesze według ostatniej mody** w domu u siebie i na mieście także może czesać za ugodą miesięczną. —8—0—13671—

Summa 3 do 5,000 rs.

potrzebną jest zaraz na duży ładny dom, na niższy numer, lecz przy dodatkowej ewikcji.—Wiadomość u W. Makarowicza, Dzielna Nr 15, mieszkania 4.—Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży dwóch ładnych majątków, w bliskości Warszawy i domu, na warunkach 12-to letniej wypłaty, z małem zaliczeniem. —3600—4—6

MAMKA

wiejska, bronetka, jest bez długu, u akuszerki F. P.—Ulica Śliska Nr 4/6. —5051—1—1

U akuszerki T. L.

jest **Pokój** dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody.—Ulica Chmielna Nr 10, wprost Djana kąpieli. —4997—1—6

Do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, za rs. 50, przy ulicy Twardej Nr 6, mieszkania 33,—stróż wskaże. —5041—1—3



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, krótki, z całym metalowym blatem, 4-ma szprejcami, nowy, z bardzo silnym tonem; drugi przeszło o pół siódmej oktawy, mahoniowy, oraz trzy **Fortepiany** o 6 oktawach, krótkie, wyrestaurowane, w dobrym stanie.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. —4700—3—3

Kantor stręczeń

Służących,

przy ulicy Piwnej Nr 102 (31 nowy),

podaje do wiadomości, że mój kantor od lat 15 przeszło egzystujący, a przeto obeznany z obojga płci służącemi mam przeto do ulokowania Kucharki, Młodsze, Panny Służące do dużych domów, oraz Lokaje, Kucharze, Stangreci, Ogrodnicy, Gospodynie i t. d, także Sługi do wszystkiego, Parobcy do roboty gospoparskiej; tak tu stręczę w Warszawie jako i na prowincje, choćby na odleglejsze strony. Listownie można korespondować.

3—3—4530— **Gackiewicz**

KUPIEC

lat 19 pracujący w zawodzie handlowem, poszukuje posady. — Oferty proszę składać pod lit. T. J. w tejże Redakcji. —4641—3—3

Oficjalista

z prowincji, prywatny, w średnim wieku, poszukuje obowiązku na Pisarza albo na Szwajcara przy jakim Zakładzie lub do Hotelu.— Świadectwa chlubne ma przy sobie, języki posiada: Niemiecki i Polski, Rachunkowość zna dokładnie. — Mieszka w Warszawie pod Nr 2 nowym, róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Aleksandrja, mieszkania Nr 25.

3—3—4721—

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki, do sukień.—Ulica Świętojerska Nr 12*a*, mieszkania 49.

—4871 3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, do krawieczyzny.—Ulica Chłodna Nr 29, stróż wskaże. —4786—3—3

Panny

potrzebne są zaraz do szycia na maszynach, zajęcie stałe i pewne. — Zgłaszać się można: ulica Krochmalna Nr 33, nowa brama, drugie piętro, Nr 5 mieszkania. —4762—3—3

PANNA

znająca dobrze krawieczyznę i stroje, potrzebną jest zaraz na prowincję. — Wiadomość: Hoża Nr 12 A, mieszkania 13. —4595—3—3

Zaraz do odstąpienia

Zakład Fotograficzny,

kompletnie urządzony, w mieście gubernialnem. Bliższa wiadomość: Twarda Nr 15, stróż wskaże; od godziny 3—4. —4625—3—3

Do sprzedania na rozbiorkę

OFICYNA jedno-piętrowa, murowana, z cegły dobrze wypalonej, dachówką kryta, w dobrym stanie, w której okna i belki, mogą być zdatne do innej budowy.—Wiadomość u rządcy hotelu Słowiańskiego przy ulicy Podwale.

—4624—3—3

Przyjmuje Uczennice

do koszykarstwa galanteryjnego **B. Kuczyńska.**—Ulica Ogrodowa Nr 12, 1-sze piętro.

—3648—7—10

Niezawodna ulga dla cierpiących na odciski.

Plasterki filcowe, które się okazały dotąd najskuteczniejszemi na odciski, są do nabycia w Składzie **S. Dyżewskiego,** przy ulicy Święto-Krzyzkiej pod Nrem 17, po cenie bardzo przystępnej.

—3422—3—3

MASŁO

wyborowe litewskie, jest do sprzedania w faskach, od dwóch do trzech i pół pudów, po rs. 13 za pud, przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr. 25, każdodziennie od godziny 10 do 12 rano;—zapytać stróża Pawła.

—4550—5—6

KORZYSTNY INTERES.

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich **DOM** przy ulicy Chłodnej pod Nr 29/925 położony, wraz z obszernym placem, do budowania odpowiednim, obejmujący łokci kwadratowych około 6,000 wraz z wszelkiemi budynkami na nim istniejącemi.—Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu w oficynie lewej na 1-m piętrze, Nr mieszkania 17, u p. Chełmońskiego, od godz. 10-tej z rana do 3-ciej, i od 5-tej do 7-mej po południu. 3—3—4671—

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15,

na wiosenny i letni sezon, przygotował materiały i ubrania gotowe. — Odznacza się **pięknem krojem i cenami przystępnemi dla każdego.**—Urządził pracownię tak, aby obstalunki na umówiony termin, a pilne nawet w 24 godzin, z akuratnością wykończyć.

—4827—2—6

Kaucji rs. 600

złożyć może młody człowiek, poszukujący miejsca rządcy domu i obeznany z tą czynnością. Wiadomość: ulica Sienna Nr 6a drugie piętro, mieszkania Nr 30. 3—3—4747—

Ważna Wiadomość!

Potrzebną jest zaraz **Kassjerka** do Pralni, z kaucją rs. 50, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość na Nalewkach w Składzie Bielizy A. Zytenfelda Nr 14. 3—3—4718—

Drzewa Owocowe!

Z powodu oczyścić się mającego placu pod budowle, jest do sprzedania kilkadziesiąt drzew owocowych znacznej wielkości, w dobrych gatunkach, po cenach przystępnych.—Tamże nabyć można **szczepów i krzewów** owocowych wznaczym wyborze, przy przyjmuję się urządzenie ogrodków.—Ulica róg Wilczej i Leopoldyny Nr 19. —4745—2—3

Meble do sprzedania:

Z powodu wyjazdu, mało używane orzechowe, utrechtem malinowym kryte, **kozeta, stół, 2 fotele, 6 f teli** małych, **stół** do kart, dwa **lustra** petersburskie, **dywany i lampy.** — Przy ulicy Walicków do Nr 8, u właściciela. —4742—2—3

Bez pośrednictwa

Rs. 3,300, 8,000 i 10,000,

do wypożyczenia na hypoteki dóbr ziemskich. Wiadomość: ulica Piwna Nr 39, mieszkania 6, w pracowni sukień damskich. —4763—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Maszyna do waty,

z całym kompletem, porzebnym do wyrabiania takowej, oraz pozostałym materjałem i miejscem wyrobionem. — Ulica Bracka Nr 17, mieszkania 11. —4757—5—3

CHMIEL

w dużej ilości, za przystępną cenę do sprzedania, p. Białystok w Zabłudowie, u Halperna.

—4775—3—3



Ważna Wiadomość!!

Kilka garniturów mebli, każdy innego fasonu, wysłanych i pokrytych, gustownie wykończone, oraz wiele innych; materace włosiane i sprężynowe.—Bardzo tanio.—Marszałkowska Nr 50, u tapicera. —4795—3—8

PIWOWARNIA

do wypuszczenia zaraz, w dobrach Turna, powiat Brzeski, gubernia Grodzieńska. — Poszukuje się **Piwowara,** któryby wspólnym kosztem urządził pomienioną piwowarnię na większą skalę. — O warunkach można powziąć wiadomość na miejscu. Stacja pocztowa Brześć Litewski. —4698—2—2

Pracownia sukień i ubiorów damskich

ADELI TARASOWSKIEJ,

ulica Grzybowska Nr **21,** przyjmuje jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym, do roboty suknie od

Rs. 2

i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, podług najświeższej mody i po cenach przystępnych.——Przytem ma suknie gotowe, bardzo tanie, gustownie odrobione, dla Dam dorosłych, oraz sukieneczki i ubrania dziecinne, po cenie bardzo nizkiej, mianowicie od rs. 1 kop. 50 za sztukę.

—4787—2—6 **Adela Tarasowska.**

Jest do sprzedania wysokiej wartości

Zegar Francuzki

antique, z figurami alabastrowemi, stanowiącemi arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Królewskiej, Nr domu 13 nowy, na 1-m piętrze po lewej stronie; od godz. 3 do 6 po południu.

—4644—3—3

Człowiek zdolny,

mówiący po polsku i po niemiecku, który był przez 6 lat w wielkim tartaku za mechanika, 4 lat przy młockarni parowej, jest obeznany w tokarnii, w kowalstwie i ślusarstwie, szuka miejsca za maszynistę lub mechanika.—Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod literą **L. C.** Nr 20. —4878—2—2

Wielki zapas Sera śmietankowego

znanego ze swej dobroci, po cenie niższej jak w roku zeszłym, polecam Szanownym PP. Kupcom, na prowincji tylko za Nachnahme wysełam.

Z szacunkiem

W. Kotecki,

Handel Win i Towarów Kolonjalnych Bednarska Nr 10.

—4523—4—6

Jest do sprzedania:

Fotepian mahoniowy o 6½ oktawach w dobrym stanie, **stół** jadalny i sześć **krzesełek** wiedeńskich.—Poszukuje się **stancji** ze stołem dla młodego człowieka przy porządnej familii.—Wiadomość ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 25. —4879—2—3

Do sprzedania:

Faltocik sybernowy strojny, **zegarek** złoty, **szlafrok** męzki letni, **lampy, tace, lufciki** drewniane do okien i inne drobiazgi. Wiadomość przy resursie Kupieckiej nad fabryką kopert na 1-em piętrze. —4680—2—3

MAGLE

do sprzedania. — Ulica róg Leszna i Żelaznej Nr 70. —4860—1—2

Ważna wiadomość!!!

Do wynajęcia **tanio** przy ulicy Kaczej pod Nr 6 **rożne obszerne mieszkania** od 1-go kwietnia r. b., również **suteryny** obszerne i widne oraz **stajnie i wozownie** z osobnem podwórzem. — Wiadomość każdodziennie od godziny 9-tej u stróża na miejscu.

—4151—6—6

Zwyczaje towarzyskie (Le savoir-vivre),

w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuzkich spisane.

Cena kop. 75, z przesyłką pocztą 85 kop.

Skład główny w Księgarni

Władysława Banarskiego,

dawniej

Ungra i Banarskiego,

oraz do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 2—3—4673—

Skład Wozów,

Twarda Nr 10.—Wozy gotowe i na obstalunek.—Osie toczone. —4610—3—3

Do sprzedania

Poloneza aksamitna,

za rs. 35.—Chłodna Nr 40, mieszkania 15, na dole. —4583—3—3

Jest do sprzedania

APTEKA

w mieście fabrycznem, liczącem 4,000 ludności, oddalonem o 14 wiorst od stacji kolei żelaznej. Lekarz stały w miejscu. — Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego. 3—4—4581—



Jest do sprzedania

OGIER

siwy, bardzo silnej budowy, zdatny do karetki, którен chodzi doskonale w pojedynce i w parze.—Wiadomość u stróża, ulica Wielka Nr 13 nowy. —4732—2—3

Browar i Gorzelnia,

są do wydzierżawienia, o 4 mile od Warszawy, pomiędzy 4-ma miastami, 10 wiorst od stacji kolei Grodzisk.—Gorzelnia bez aparatu gorzelnianego. — Budynek może być obrócony na inną fabrykę, bezpośrednią korzyść dla rolnictwa przynoszącą. Browar bardzo mało wkładu potrzebuje. Okolica lesista, bardzo zaludniona. — Wiadomość: Warszawa, Warecka **Nr 4, 1-sze piętro.** —4948—2—3

MAMKI

ze świeżym pokarmem, są w kantorze mamek przy ulicy Długiej pod Nrem 19.

—4940—2—2

Do sprzedania

Szafa orzechowa,

rozbierana, do sukień lub bielizny, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Świętojańska Nr 19, drugie piętro. —4655—3—3

CHOROBY

Żołądka, Wątroby, Zapałenia kiszek, Zatwardzenia, Hemoroidy Liszaje i Reumatyzmy

WYLECZAJĄ SIĘ PRZEZ UŻYWANIE

ZIARN BIAŁEJ GORCZYCY ZDROWIA

(Graine de moutarde blanche de santé)

Sprzedaż hurtowa: DIDIER, 20, boul. Poissonnière, Paris

Znajdują się we wszystkich aptekach i składach materyałów aptecznych, które wydają bezpłatnie informacye tyczące się używania tego środka.

—3—3—3906— (*Gazeta Lekarska*).

Bardzo tanio jest do sprzedania kilka

CHUSTEK

czarnych, kaszmirowych, angielskich. — Orla Nr 7, na parterze, z bramy na prawo.

—4809—2—2

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

mieszkający pod Nr 23,

przy rogu ulic: Hożej i Mokotowskiej, vis-à-vis dystylarni p. Schnajdra,

przyjmuje **WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych.**—Podejmuje się także i podobnych **robót na prowincję,** które **wykonywa jak najakuratniej.** —3—3—23751

ŁAZIENKI

przy ulicy Rybaki Nr 14, dawniej Sitkiewicza, zostały przez nową administrację całkiem odrestaurowane, Łazienki oficerskie, oraz Wanny jak i zwyczajna Łaźnia wszystko odnowione. Abonament na miejscu po kop 20. —4919—

Do sprzedania:

Kapelusze letnie, ubrane, świeże; suknia wełniana w pasy cerice; suknie kretonowe i wełniane; drobiazgi na tualetę lub serwantkę i wiele innych rzeczy.—Nowy-Świat Nr domu 12, mieszkania 9, w oficynie na dole.

—4902—2—2



Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość w domu przy ulicy Zielnej Nr 7, trzecie piętro, po prawej stronie, wejście z bramy, przy nowo-budującym się domu. —4899—2—3



Kapitał rs. 90,000, dowolnie może być podzielony na hypoteki domów murowanych, na procent 7%, oraz **DOMY** do sprzedania w szacunkach od 19,000 do 135,000 rs., pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość pod Nr 15, ulica Solna, na 1-em piętrze od frontu numer 4-ty lokalu rano do 9-tej, w południe od 1-ej do 4-tej godziny. —4893—2—3

Są do sprzedania

Trzy Paltociki

z aksamitu liońskiego, pasmanterją ubierane, w cenie: dwa po 25 rubli, a jeden za 12 rubli i **Suknia** bronzowa jedwabna.—Wiadomość: ulica Zielna Nr 29, mieszkania 3.

—4891—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia

Krowiarnia,

w dobrym punkcie.—Chmielna Nr 30, bliższa wiadomość na miejscu. —4917—2—3

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, drugie piętro w oficynie, otworzoną została **pracownia sukień i okryć damskich**

Bolesławy Falęckiej,

gdzie podług najświeższej mody, po cenach bardzo przystępnych, robotę wykończa starannie i na czas oznaczony — Tamże potrzebną jest **Starsza Panna;** oraz **Panienki do nauki.** 3—3—20996—

Nr 57, ulica Nowy-Świat Nr 57,
(wprost Ordynackiego),

Zakład Zegarmistrzowski
Karola Warmt,

otrzymał w tych dniach znaczny wybór Zegarków kieszonkowych z najcelniejszych fabryk Genewskich, Regulatorów Freiburgskich, od wykwintnych do najskromniejszych; Zegarów Francuzkich; Budniki w rozmaitych gatunkach, jakoteż Dewizki srebrne i z imitacji francuskiej (talmi), oraz Kluczyki złote i srebrne. Przytem poleca się Szanownej Publiczności z wszelką reparacją za której sumienne wykończenie poręcza.

Karol Warmt.

Ceny bardzo nizkie.

2—3—4865—

Filtry Hygieniczne

do klarowania wody. Angielskie (węglowe) i Francuzkie (metalowe) rozmaitych form i systemów, od **1 rs. 30 k. do 8 rs. 25 k.,** są do sprzedania **w Magazynie Kantoru Francuzkiego, (Nr 16, ulica hr. Berga),** który gwarantuje dobrą działalność tychże filtrów i przyjmuje wszelkie reparacje po cenach umiarkowanych.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—6—4675—

Budynki drewniane do rozbioru.

Kupię dom drewniany i inne budynki w dobrym stanie na rozbiorkę. — Cenę ostatnią i szczegóły, adresować: Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 12. —4158—6—6

Do PP. Obywateli Ziemskich! Jeżeli kto z pp. Obywateli Ziemskich, ma do sprzedania **włókę ziemi** zbywającą, albo nieprzyległą sobie, może być nawet z błotem lub zaroślami, byle nie piasek, mile do dwóch od Warszawy, raczy nadesłać wkrótce opis i cenę, do Redakcji tegoż pisma pod lit. A. B.
—4538—3—3

Do sprzedania:

Lustro duże,

w ramach mahoniowych, rzeźbionych i **Skóra Łosiowa,** duża i piękna — Ulica Sienna Nr 11, drugie piętro, Nr 9. —4601—3—3

Wyprzedaje się

Zbiór ładnych i dużych fotografji,

Sztychy, Obrazy olejne, Manekin.—Ulica Sienna Nr 11, drugie piętro. Nr 9. —4600—3—3

Nowo otworzoną Fabrykę
PIECY KAFLANYCH

gładkich czyli tak zwanych porcelanowych, jako też i zwyczajnych, oraz wszelkich wyrobów Zduńskich, poleca Szanownej Publiczności **Stanisław Kozłowski** w Nieborowie, powiecie Łowickim. —4681—1—3

TRZY MASZYNY

do szycia nożne. 1) Oryginalna Singera, 2) Polacca i Szmidta, 3) Howego, jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie. — Ulica Podwal Nr 12, mieszkania Nr 13, u mechanika. —4703—1—3

W szkółkach drzewek przy ogrodach w Podzamczu (powiat Garwoliński), **jest do sprzedania**

600 sztuk dębów

amerykańskich, z czerwonym liściem, w trzecim roku od 6—10 stóp wysokich —Bliższa wiadomość na miejscu w Podzamczu, przy stacji kolei Nadwiślańskiej **Sobolew.**
—4619—1—3

Ważne na czasie!!!

Mężczyzna młody i energiczny, mający rs. 1,000 w gotowiźnie, jako też rs. 3,000 ulokowanych hypoteczne, pragnie objąć miejsce jako Rządca domu lub Administarator, albo większej dzierżawy Domu, a wreszcie i wypożyczyć może te rs. 1,000 —Bliższa wiadomość w Kiosku na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej; tamże jest **Fortepian** do sprzedania w dobrem stanie tutejszej fabryki mahoniowy za rs. 60.
3—3—4582—

Z powodu interesów familijnych do sprzedania

KOLONJA

we wsi Gończyce, 5 wiorst od **Sobolewa** stacji kolei Nadwiślańskiej; zawierająca morgów nowopol. 77, pręt. 284; w tem: gruntu ornego mor. 62, pręt. 132, oraz ogrody warzywne, łąki, zarośla, i t. d. Przytem zabudowania, jako to: dom mieszkalny, spiżarnia, stodoła z młocarnią, obora i t. p., wszystko kompletnie w dobrym stanie. — Wiadomość na miejscu. —4383—3—3

Skład Węgli kamiennych
i Drzewa

pod firmą:

L. GOLDHIRSZ,

przeniesiony został z placu **Wareckiego w Aleje Jerozolimskie Nr 57.—Ceny węgla:** grubego w gatunku wyborowym za korzec **kop. 85.—Drzewa:** sosnowego sążeń **rs. 12,** olszowego **rs. 13 kop. 50,** brzozowego **rs. 14 kop. 50,** wszystko z odstawą. Do sążnia drzewa rąbanego dolicza się **rs. 1.** Biorącym węgle całemi wagonami odstępuje się **znaczny rabat** — Zamówienia w składzie **Aleje Jerozolimskie Nr 57.**
—4765—2—6

Do sprzedania:

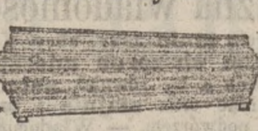
Na bardzo dogodnych warunkach jest do sprzedania **DOM,** w którym mieści się zarazem zakład przemysłowy dobrze procentujący w środku miasta położony.—Bliższa wiadomość u adwokata **Mejet.** Bielańska Nr 12.
—4737—1—2

Są do sprzedania

Obrazy olejne, Sztychy i Akwarelle.

Leszno Nr 37 nowy. Wiadomość u Właściciela domu. —469—11—12

NAJWIĘKSZY



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH
Fryderyka Trelle,

Nowy-Swiat Nr 1318 (76).
Materace, Poduszki i Kapy atłasowe. — Ceny tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300.
—531—10—12

Sztyfty do obuwia.

Fabryka w **Pińsku, gubernji Mińskiej,** wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótce w tejże fabryce będą się wyrabiać **Kopyta dla szewców.**
Adres: **T. Płotnicki i Spółka w Pińsku.**
—3287—6—52

Prawdziwy Cement Portland,

sprzedaje po cenach przystępnych

K. SZECHTER,

Marjańska Nr 5.
Tamże nadszedł znaczny transport **guzików do rękawiczek** i sprzedaje się en gros i en detail. —4780—1—12

Obiady prywatne po kop. 30.

Róg Świętojańskiej i Kanonji Nr 5, mieszkania 1.—Tamże **Fortepian** do egzercytowania.
—4744—1—6

Jest do sprzedania

Dwoje Skrzypiec

koncertowych, za pomierną cenę, w domu Parysa, przy ulicy Ordynackiej Nr 6 nowy, stróż **wskaże.** —3500—3—3

Własnego Wyrobu

Dyma pąsowa na wsypy,
Dryliszek na kalesony,
Karton syrowy,
Barchany białe i kolorowe,
Kalesony gotowe od 70 kop.,
Muślin pod kołdry,
Wata pod kołdry od 43 kop. funt,
Kołdry przyjmuje się do szycia.
Poleca **fabryka waty i towarów łokciowych.**—Piwna Nr 112/11.
R. KOECHER.
2990—3—20



OSTRZEŻENIE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż jedynym **Agentem na Królestwo Polskie** w sprzedaży najtaniej Maszyn Fabryki mojej do szycia

RĘKAWICZEK

dziś uznanych za najlepsze, jest **Pan Feliks Szaniawski,** Tłomackie **Nr 6,** i te tylko jako **oryginalne** poręczamy — na maszynach tych zarobić można **rs. 2 codziennie.**

Wiedeń,
L. F. ROTH.
2—6 — 4754 —

PIEKARNIA

o dwóch piecach, z sklepem i mieszkaniem, na lat 3, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na ulicy Elektoralnej.—Bliższa wiadomość na ulicy Twardej Nr 18, mieszkania 11; do godz. 10 rano i między 2 a 5 po południu.—3946—

Palta damskie zagraniczne,

bardzo tanio do sprzedania,—dla handlujących odstępuje się rabat.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —4463—2—3

Jest do odstąpienia

KAWIARNIA,

lub też sklep na każdy inny proceder.—Wiadomość na miejscu.—Podwale Nr 32 nowy
—4481—2—2

Kanarki Holenderskie

dla pp. Amatorów.
Jest do sprzedania kilka sztuk holenderskich kanarków samców, 10 rubli za sztukę.—Chmielna naprzeciw komory Nr 40/1539, mieszkania Nr 14. —4334—3—3

OGŁOSZENIE

Jest do odstąpienia **na własność, duży budynek drewniany,** mogący służyć na skład różnych materjałów, jakoteż wszelkiego rodzaju zboża i paszy, utrzymanie koni, krów, przytem wozownia i konna sieczkarnia, za cenę umiarkowaną. — Tamże jest do odnajęcia **Mieszkanie** ze stajnią i składem.—Wiadomość na Marszałkowskiej Nr 49, w kawiarni lub na ulicy Dobrej Nr 33. —4666—2—3

Ważna wiadomość!

Do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. różne **mieszkania i sklepy i duże suteryny** dla **blacharzy, ślusarzy, stolarzy i stajnia i wozownia** w których będzie wszystko odnowione i wyreperowane podług życzenia lokatora. — Wiadomość na miejscu od godziny 3-ej po południu, ulica Łucka Nr 15, róg Wroniej. —4150—4—6



W celu ułatwienia nabywania naszych, jako za najlepsze i najtańsze uznanych

Maszyn Parowych

mogących być opalanemi przy wielkiej oszczędności paliwa, garbowinami, trocinami, wiórami i t. p., mało miejsca zajmujących, stojących lub przenośnych, o sile 1 do 50 koni.

p. Robert Neumann

technik młynów i robót wodnych **w Warszawie, Karmelicka Nr 13,** chętnie udzielać będzie informacji i rad odnoszących się do cen i warunków kupna takowych. Jedna maszyna o sile 2-ch koni, jako próba jest do obejrzenia

Köbner i Kanty

fabryka maszyn we Wrocławiu. — 4303 —

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany i inne sprzęty domowe; można widzieć od godziny 10 do 4, Alea Jerozolimska Nr 11, mieszkania 11,—stróż wskaże. —4634—2—3

Dwa Magle

są do sprzedania, w dobrym stanie, w każdym czasie, przy ulicy róg Bielańskiej i Tłomackiego, Nr 2. —4604—2—3

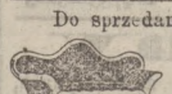


Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MEBLE ORZECHOWE.

garnitur brokatelą kryty, dwie Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, oraz garnitur francuzki, dwa Łóżka, Umywalnia, dwa Lustra, Szeslong, Stolik do kart.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 6, wprost bramy na dole.
—4458—3—6

Do sprzedania za bardzo nizką cenę



Garnitur Mebli,

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Lustra, Stolik do kart, 2 Szafy rozbierane orzechowe i Szeslong skórą kryt. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prowo, drugi dom od rogu ulicy Smoczej. 3—3—4519—

Do sprzedania za 65 rs.

FORTEPIAN

w dobrym stanie, o 6 i pół oktawy; **Zegar Wiedeński** oryginalny; **Maszyna** do szycia, amerykańska, Wheelera i Wilsona, wszystko w bardzo dobrym stanie. — Ulica Freta Wązka Nr 17,—wiadomość w cukierni p. Glogiera. —4560—3—3

Są do sprzedania

MEBLE.

Ulica Nowolipki Nr 30a, mieszkania Nr 12
—4845—2—3

W dobrach Młociny, pod Warszawą, **jest do wypuszczenia z dniem 1-go Lipca 1879 r.**

Pacht Krów

lub **Mleko,** może być odstawione z tamtąd wprost na gospody. — **Bliższa wiadomość na miejscu w zarządzie.** —4341—5—6

Do sprzedania



POWÓZ

w dobrym stanie, na cztery osoby, za rs. 400. **Wiadomość w Czerniakowie,** dom młynarza.
—4561—3—3

Do sprzedania

Faeton z fordeklem,

zupełnie nowy.—Wiadomość w hotelu Lipskim **u właściciela restauracji.** —4647—3—3

Do sprzedania

KOŃ

z Wozem, Skrzynią i Deklami do węgli
Wiadomość: Marszałkowska, Nr 55. — Stróż wskaże. —3955—3—1

Do sprzedania przyprowadzono



Parę Koni

powozowych, wałacha wierzchowego i ogiera ze stada W. Władysława Makomaskiego.— Wiadomość: ulica Chmielna Nr 1, pierwsze piętro; od godziny 10 do 1 rano.—4736—3—

Rekomendacja Nauczycieli

Nauczycielek i Bon.—Krakowskie-Przedmieście Nr 17,
2-6—4692— **S. Masłowskiej.**

Dwie Maszyny do pończoch

i Magiel do tychże,
do sprzedania. — Wiadomość: Leszno Nr 40*a*, mieszkania 8. —4558—2-6

W jednym z tutejszych

H O T E L I!!!

życzyłby sobie przyjąć miejsce jako **Numerowy,** człowiek młody, władający językiem polskim, ruskim i niemieckim, może okazać chlubne świadectwa.—Oferty w Redakcji Kurjera składać proszę pod literami M. K.
—4629—2—2

Żądaną jest pożyczka

Rs. 18,000,

na 7%, na wykończający się dom 3-piętrowy w Warszawie, wartości 60,000 rs.—Nieruchomość ta oprócz 10,000 rs. na pierwszym numerze hypoteki, nie posiada żadnych innych długów. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.—Uprasza się o nadesłanie wiadomości do Redakcji Kurjera pod adresem: J. N. Nr 356.
—4551—2—2

W sklepie kolonjalnym przy ulicy Mostowej Nr 16, nadszedł świeży

transport Cukru

od kop. 15 i wyżej, **Herbaty, Kawy** i t. p.
—3374—8—10

BROWAR PAROWY
A. Lentzkiego
w Warszawie, Nr 1033,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż obecnie sprzedaż Piwa Bawarskiego z zimowej fabrykacji nieustępującego w niczem dobroci Piwu Bawarskiemu, jak również Wiedeńskiemu, jako też piwa **Exportowego,** a na żądanie w browarze wyrobionem zostało piwo **Carte Noire,** znane za granicą pod nazwą **Culmbacher** lub **Erlangen,** wszystkie wymienione gatunki piwa sprzedają się na butelki: w lokalu przy ulicy Długiej Nr 30, hotel Dreździeński; w lokalu przy ulicy Miodowej Nr 10, naprzeciw Sądu Okręgowego, w lokalu przy ulicy Królewskiej Nr 37, w Tivoli; w lokalu przy ulicy Nowy-Świat Nr 44.

Czynionym zapotrzebowania w browarze, odstawianem zostaje w butelkach lub antałkach do domu. 2—3—4659—

Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego,** przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje:
Ubrania męzkie na każdą porę roku.
Ubrania i stroje damskie powszednie i balowe.
Bieliznę stołową, firanki, dywany i t. d.
Utensylja i ozdoby domowe: lustra, obrazy, porcelanę, zegary i t. d.
Przedmioty starożytne—antyki i t. d.
Pończochy, skarpetki, szydełkowe i włóczkowe roboty i t. d.
Taniość, pewność pochodzenia przedmiotów, możność wyzbycia się rzeczy zbytecznych, ich jakość daje firmie możność służenia wszystkim.
5—6—3982—

Poszukuje się dzierżawy

FOLWARKU

od 15 do 20 włók. — Adres z opisem, proszę nadesłać na ulicę Karmelicką Nr 4 lit. C, do rządcy domu.
—4838—2—3

Do sprzedania

Łóżko żelazne,

i **Łóżko dziecinne,** rozsuwane, orzechowe, jak najlepszej roboty, obydwa w bardzo dobrym stanie.—Alea Jerozolimska Nr 24, pierwsze piętro, z rana do godziny 1, po południu od 4.
—4830—2—3

Dwie klacze siwe

zarcciane, razem lub pojedynczo są do sprzedania oraz **faeton i zaprzęgi, 2 trema** lowe w złoconych ramach z marmurowemi konsolami i **garnitur mebli** orzechowych atłasem wełnianem kryte, nie dawno na obstalunek zrobione i takież **3 portjery.**—Makowiecka Nr 1, mieszkania Nr 15, od godziny 9 do 11 i od 4 do 5. —3905—3-4

Rodowita Paryżanka

udziela lekcyj **konwersacyj języka francuzkiego.** Opłata miesięczna rs 3 za codzienną godzinę lekcji. Zapisywać się można od godz. 3 do 6 po południu. — Ulica Elektoralna Nr 30, stróż wskaże. 4—6—4134—

Jest do sprzedania

SKLEP MYDLARSKI,

od lat przeszło 30-tu istniejący, w miejscu bardzo ludnem, dobrze procentujący, za przystępną cenę.—Wiadomość w zakładzie fryzjerskim p. Rutkowskiego, ulica Długa Nr 8 nowy.
—4850—2—3

Do Akcyjnej Łaźni przy Nowym Zjeździe w Warszawie, potrzebne są

MIOTEŁKI

(Wienniki); kto ma takowe, zechce się zgłosić do wyżej wymienionego zakładu.—4855—2—2

Do sprzedania za 130 rs.

Garnitur Mebli,

masiv orzechowy, w zakładzie tapicerskim. **Aleje Jerozolimskie Nr 17** nowy.
—4859—2—3

Do sprzedania

Stare Skrzypce Włoskie.

Wiadomość w księgarni N. Broido. — Ulica Nowomiejska Nr 19, obok kościoła Ś-go Ducha.
—4746—2—2

Magle Wiedeńskie

dwa, do odstąpienia.—Ulica Senatorska Nr 6.
—4464—3—3

Do sprzedania

Futro męzkie czarne,

zupełnie nowe (algierka), o 50 rs. niżej kosztu.—Smolna Nr 15,—stróż wskaże.
—4868—2—3

Porter Angielski

w 1, ½ i ¼ butelkach, wyborowy w smaku
I DOBRZE MUSUJĄCY.

Extrakt Słodowy,

wzmacniający siły i żołądek,
Butelka po 25 i 40 kop.

Serki zielone (Kräuterkaese),

prawdziwe Szwajcarskie, ułatwiające trawienie,
otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
A. GLAESER.

2—3 **Ulica Długa Nr 17.** —4402—

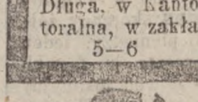
KROCHMAL „UNIKAT"

nadający białość, lustr i sztywność bieliznie.

Niema gospodyni domu, któraby nie pragnęła znać sekretu przyrządzania takiego krochmalu.

Dla osob pranie w domu odbywających nieobojętną będzie wiadomość, że taki krochmal sprzedawanym będzie z przepisem użycia po kop. 20 funt, w miejscach następujących:

We wszystkich sklepach Stowarzyszenia „Merkury;" „Wanda" produktów wiejskich, Marszałkowska; w sklepie porcelany, Nowy-Świat, Nr 36: Nr 20 Długa, w Kantorze pralni; Nr 43 Elektoralna, w zakładzie szycia bielizny.
5—6 — 3875 —



Para Koni

zaprzężnych do sprzedania, rosłych i młodych, nadesłaną została ze wsi do rejtszuli Krauzego, przy ulicy Żórawiej.
—4828—2—2

Maszyny do Rękawiczek

Englera Wiedeńskie,
Rudolfa Berlińskie
i nowo-patentowane do stębnowania,
poleca
wyłączny Skład
na Królestwo Polskie

Juljan Berg.

Miodowa 10, I-sze piętro.
6—0 —718—

WODA KOLOŃSKA
JOHANN MARYI FARINY

z napisem

Gegenüber dem Jülichs-Platz w Kolonji

na białej etykiecie z czarnym napisem firmy powyższej bez wszelkich ozdób złoconych lub oznaczenia jakiej innej ulicy i bez numeru domu, jest **jedynie prawdziwą** wodą kolońską.

Rzadko w którym sklepie w Warszawie dostanie tej prawdziwej wody kolońskiej, lecz natomiast sprzedają prawie wszędzie wodę kolońską rozmaitych innych Farinów, którzy są tylko naśladowcami powyższej firmy i to jeszcze po cenie takiej samej lub też drożej, za towar bez porównania gorszy.

Dla objaśnienia Szanownej Publiczności, gdzie mianowicie w Warszawie nabyć można tej prawdziwej wody kolońskiej i to po cenach najniższych, mamy zaszczyt donieść iż Skład główny tej prawdziwej wody, urządzony jest w Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

gdzie sprzedaż się odbywa po następujących cenach:

Za flaszki opłatane słomą ¼ szampanki rs. 1 kop. 20; ½ szampanki rs. 2 kop. 40, cała szampanka rs. 4 kop. 80.

Za flaszki nieopłatane: mała flaszka 40 kop., większa podwójna k. 80, największa poczwórna rs. 1 kop. 60.

Ceny te są tak przystępne, że chyba już nie warto żadnej innej wody kolońskiej kupić, która bezwarunkowo dobrocią swoją, trwałym, przyjemnym i orzeźwiającym zapachem, wszelkie inne przewyższa.

Aleksander Koch.

12—12 — 1561 —

Zakład nagrodzony medalem srebrnym w roku 1878

Magazyn Mebli

T. OTWINOWSKIEGO

z własną fabryką tapicernią,
Nowy-Świat Nr 38, dom SS-rów Bothego, w dziedzińcu,
zaopatrzony w znaczny zapas wszelkiego rodzaju **Mebli.** Ceny w stosuku do wartości mebli, możliwie umiarkowane.
Meble gięte i amerykańskie po cenach fabrycznych.
5—6 — 2975 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 1** (wprost statuy Kopernika), otworzyłem filję mego sklepu

MAGAZYN KAPELUSZY MĘZKICH

pod firmą:

FELIKSA BABICKIEGO,

którą zaopatrzyłem na nadchodzący sezon w najświeższego fasonu kapelusze: jedwabne, składane i filcowe, tak krajowe jak i zagraniczne, jak również i sam Magazyn, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67. a wieloletnia praktyka dała mi sposobność wyrób ulepszyć i **ceny uprzystępnić.**
2—3 — 4613 — **FELIKS BABICKI.**

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych."*

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

—3—0—3908— *(Gazeta Lekarska)*

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje **Osoby** spodziewające się słabości. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14.
—4788—3—4

U akuszerki E. P.,

Żórawia Nr 5, są osobne **Pokoiki** dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —4422—3—12

Akuszerka

przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze na słabość, za cenę bardzo umiarkowaną—troskliwość i wygody zapewniają się.—Leszno Nr 24.
—4400—3—3

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —4417—4—6

Rocznie albo na lato

trzy Mieszkania:

dwa po cztery Pokoje i Kuchnia, a jedno trzy Pokoje, w Aleji Belwederskiej na przeciw Bagatelli: może być dana stajnia i wozownia, tam jest także **Plac** do sprzedania.—Wiadomość na miejscu między godziną 3 a 6 po południu. 4—5—4633—

W domu pod Nrem 872 (23), przy ulicy Ogrodowej położonym, są do wynajęcia dwa

Lokale:

składające się z trzech i dwóch pokojów z przedpokojami i kuchniami.—Wiadomość u rządcy domu. —3952—3—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

kawalerski, od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Miodowej, w domu W. Lessera Nr 13.—Tamże są do sprzedania **Drzwi żelazne,** stróż wskaże.
—4824—2—3

ROSJANKA

mówiąca po francuzku i po polsku, życzy sobie znaleść pomieszczenie jako gospodyni domu, mieć nadzór nad dziećmi, opiekować się chorą osobą, być w kantorze lub w magazynie przy handlu i t. p., w razie potrzeby może złożyć kaucję, może być na miejscu i na wyjazd.—Adres: Bednarska Nr 9. mieszkania 4, od 10-ej do 4-ej. —5015—1—3

A G R O N O M

człowiek młody, bezżenny, posiadający chlubne świadectwa z praktyk odbytych w pierwszorzędnych gospodarstwach w kraju, poszukuje miejsca rządcy dóbr. Posiada kapitał 3000 rs który po otrzymaniu miejsca ulokować może na pewny numer hypoteki.—Wiadomość Praga ulica Targowa zaraz za Cerkwią Nr 143A, dom Sikorskiego, mieszkanie W-go Porucznika Chmielewskiego. —5010—1—2

Zaraz potrzebny jest

SPÓLNIK lub SPÓLNICZKA

z kwotą rs 300 do pewnego interesu, zapewniającego nietylko dobre utrzymanie, lecz nadto znaczne korzyści, osoba winna być młoda z Chrześcian, choćby bez wielkiego wykształcenia, gdyż pracy ani umysłowej ani fizycznej nie potrzeba, tylko jest na celu wyjazd na prowincję, w królestwie i Cesarstwie. — Wiadomość: Chmielna Nr 45, mieszkania 38, od 8-ej do 9-ej z rana i od 5-ej do 6-ej w wieczór. —5020—1—2

Mający znaczną Kaucję,

życzy zostać albo Rządcą domu, albo Intendentem Zakładu. — Nowomiejska Nr domu 24, na 3-m piętrze po prawej str., godz. 3 po poł. 1—1—4960—

P A R Y Ż A N I N

wychowany w Paryżu w wyższych zakładach naukowych, posiadający obok zadziwiającej zdolności wykładu i najprzystępniejszej metody, prawdziwie po mistrzowsku język francuzki i władający nim wykwintnie i salonowo, jak również Angielskim i Włoskim, udziela lekcji na godziny, za umiarkowanem wynagrodzeniem, we własnem mieszkaniu, lub na mieście.—Ulica Złota Nr 6, mieszkania Nr 4 M. Ch. Zastać można od godz. 9—11 z rana i od 3—6 po południu. 1—3—4966—

M A M K I

sztuczne Francuzkie gwarantowane, działające równie łatwo jak pierś Matki (od 90 kop.). Dostać można **w Magazynie Kantoru Francuzkiego (Nr 16 ulica hr. Berga),** który ma' także po cenach najumiarkowańszych, wszelkie części do zamiany uszkodzodzonych. — PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1—6—4933—

Żądaną jest od 1-go lipca r. b,

D Z I E R Ż A W A

na lat 12, w ziemi dobrej, około 100 korcy wysiewu mająca —Ktoby z Panów właścicieli posiadał takową, raczy swój adres z dokładnym opisem majątku i warunami złożyć w Red. Kurjera Warszawskiego pod literami K. Z 10. —5007—1—3

Wiadomość dla pp. Fryzjerów!!

K. Schechter (Marjańska Nr 5),

otrzymał w komis włosy na warkocze, blond, czarne, szatyn i siwe. — Tamże nadszedł znaczny transport, **SZPAGATU** różnej grubosci i sprzedaje się po cenach umiarkowanych. —5014—1—6

Przy ulicy Niecałej Nr 3, jest do sprzedania

KROWA

cielna, rassy szwedzkej najlepsza na mleko, za rs. 200.—Tamże jest potrzebna **wiejska gospodyni.** — Wiadomość w mleczarni w podwórzu. —5024—1—3

Za rs. 16,

Szesląg kryty rypsem zielonym, **Kozetka i 2 krzesła** za rs. **24,** oraz **garnitur** używany francuzki. — Tamże **meble** nowe, **materace, kołdry, sienniki** i t. p., po cenach bardzo umiarkowanych. Nowy-Świat Nr 46, w zakładzie **K. Schwemberger.**—Tamże potrzebna **Panna** umiejąca szyć w ręku i na maszynie Whellera. —5037—1—4

KOLONJA

w osadzie kościelnej Dobre, od drogi żelaznej Terespolskiej stacji Nowo-Mińsk, o wiorst 18, złożona z 54 morgów dobrej ziemi, zabudowań wstanie nowym, na której znajduje się sadzawka zarybiona, 120 sztuk drzewek owocowych 4-ro i 5-cio letnich, łąk dostateczna ilość, z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania w szacunku rs. 5,000.—Wiadomość na miejscu u Nauczyciela, i w Pradze u W. Sopów, ulica Brukowa Nr 375. —5030—1—3

BEZ FAKTORÓW!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami w środku miasta **kamienica** dwu-piętrowa podług przepisów budowniczych niezbyt dawno masiw zbudowana z stajnią, wozownią, kloaką i komórkami, wszystko murowanemi.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 6, naprzeciwko Pałacu Prymasowskiego w Zakładzie Zegarmistrzowskim W-go Schuberta. —5047—1—2

Jest jeszcze do sprzedania:

Pod Nr 40 przy ulicy Leszno, resz.ta **mebli, obrazy, fortepian** nowy, koncertowy świeżo z Wiednia sprowadzony, oraz **instramenta** chirurgiczne.—Wiadomość tamże u doktora w ogrodzie. —4994—1—3

Nowo otworzony

Zakład Wyrobów Stolarskich,

przy ulicy Brackiej Nr 6 nowy wprost Nowogrodzkiej,

pod firmą: W. Rzepski,

przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące, oraz reparację i odnawianie mebli, posiada wybór gotowych krzeseł dębowych na mat, zdatnych dla wszelkich zakładów, lub pokoi stołowych,—także Kredensa, Szafy i t. p. Praktykując przez lat kilkanaście za granicą. szczególnie w Paryżu, jestem w możności wszelkie obstalunki wykonać w najświeższych fasonach i po cenach umiarkowanych.

1—1—4969— **W. Rzepski.**

Skład Węgli i Drzewa Opałowego,

egzystujący lat kilka, przy ulicy Brackiej vis a vis Dystylarni p. Fuchsa, przeniesiony został na ulicę Marszałkowską pod Nr 55, róg Siennej, takowy to jak poprzednio tak i obecnie dostawia natychmiast w małych i dużych partjach Węgiel i Drzewo po naitańszych cenach. Za wagę, miarę i dobroć Skład poręcza. 1—6—4327—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

Mufka Sobolowa,

mało używana; dwie Kapy na łóżka, białe nowe; Kapa zielona rypsowa nowa: Okrycie białe do kąpieli z bawełny krętej, zupełnie nowe i dwie Popielniczki z muszli. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 48 nowy, mieszkania 14, od godziny 12-tej w południe. 1—3—4982—

Wypuszcza się na **letnie mieszkanie**

D O M

o 3-ch pokojach i kuchni, we wsi Wieliszew, powiatu Warszawskiego; położenie Wieliszewa prześliczne, nad jeziorem, blisko lasu, na 2 lub 3 miesiące rs. 75. — Wiadomość w tejże wsi pod adresem Kaczanowskiego przez Jabłonnę. —4986—1—2

Przyjmuje się

Bieliznę do prania,

ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, w oficynie gdzie drukarnia, na 1-em piętrze.

E. Raczkowska.

2—3 — 3884 —

Ogłoszenie.

Fabryka kafli poleca się względom JW. i W. Panów obywateli tak w Warszawie jak i na prowincji. iż posiada znaczny zapas takowych, nic nie ustępującym wyrobom Warszawskim, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia i obstalunki na specjalne stawianie pieców, po cenach nader umiarkowanych.

Uprasza się adresować

Ł. Branecki,

przez stację drogi żel. Warsz.-Wied. **Ruda Guzowska** w mieście **Mszczonowie.** 2—3 — 4864 —

Do odstąpienia z przyczyny wyjazdu

Magazyn Ubiorów Dziecinnych

i **Strojów Damskich,** dobrze procentujący, za przystępną cenę. — Wiadomość w składzie asion Grigotowicza, Nr 20 Nowy-Świat. —4620—4—6

Para Koni powozowych,

sześcioletnich, ogier i wałach, maści kasztanowatej, jest do sprzedania w Starej-Wsi, wiorst dwie od stacji kolei żel. Warsz.-Bydg. Kutno położonej, za cenę rubli sr. 600. —4442—3—3

Są do sprzedania

Dwie Maszyny szewckie,

z fabryki Mansfelda, mało używane. — Wiadomość u K. Tomaszewskiego, przy ulicy Zapiecek Nr 2. —3962—10—12

Na stacji Drogi Żel. Warsz. Wied. **Rokiciny,** vis à vis Banhofu, w miejscu ożywionem i wśród lesistej okolicy jest do wynajęcia **na czas lata lub rocznie,** każdego czasu

Mieszkanie

jasne i suche złożone z trzech pokoi i kuchni. Może być podzielone na 2 mieszkania. W razie potrzeby ze stołem i usługą.—Wiadomość u miejscowego Expedytora Poczty. —5016—1—2

Do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b.

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na parterze **ze zlewem i wodociągiem** za rs. 230 rocznie.

1 Pokój na 1-em piętrze przy ulicy Chmielnej Nr 60. —5046—1—3

MIESZKANIE

wspólne, z usługą, przy pojedynczej osobie jest do odnajęcia zaraz, dla kobiety w średnim lub podeszłym wieku. — Bliższa wiadomość przy ulicy Widok Nr 6, mieszkania Nr 9, piętro 3-cie, od godziny 9-ej do 2-ej po południu. —4944—1—2

POKÓJ

duży, od frontu, zaraz do najęcia, z meblami, fortepianem, z życiem lub bez. — Wiadomość w kantorze guwernantek, Nr 17 Bielańska.—Tamże jest **Siodło damskie** do sprzedania —4946—2—6

Potrzebne jest od 1-go Kwietnia

2 do 4 Pokoi,

kuchnia i t d., z meblami lub bez —Adresować proszę do Redakcji pod lit. O. S. —4758—1—2

Do wynajęcia zaraz

LOKAL

dla Lakiernika, na warsztat, wraz z urządzona suszarnią. — Wiadomość u rządcy domu, Alea Jerozolimska Nr 17. —4594—3—3

Obszerne mieszkanie.

W domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego Przedmieścia, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b., całe 1-sze piętro od frontu, złożone z bardzo dużego salonu, 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wraz z piwnicami, oddzielną górą, gazem, wodociągiem, zlewem i innemi wygodami.—Wiadomość u zarządzającego domem, przy ulicy Wareckiej Nr 5. —3803—6—6

Letnie mieszkanie!

Pałacyk w romantycznem położeniu, 7 wiorst od stacji Dr. Żel. War. Wiedeńskiej Grodzisk. jest do wynajęcia **mieszkanie** kompletnie umeblowane, wolny opał, ekwipaż, oraz w razie potrzeby usługa. Cena za cały sezon rs. 1000. nadmienia się jednak, że rozłączyć można mieszkanie na 2 familje po rs. 500. Zgłoszenia proszę złożyć w księgarni p. **A. E. Boguckiego,** który bliższych wyjaśnień udzieli. —4756—1—1

DONIESIENIE.

Dnia 11 Marca o godzinie 8¼ w wieczór na banhofie kolei Wiedeńskiej, lub w wagonie skradzionym został **Pugilares** skórzany żółty, w którym znajdowało się pieniędzy: jeden storublowy, jeden 25 rubl., reszte po 5 rubli i razem rs. 150 do 160. — dowód lokacyjny Nr 10,336, J. J. Guntsberg et G. R. Trocka, na rs. 9,222; dowody depozytowe: Nr 1589 na rs. 1,500, Nr 1588 na rs. 650, wydane przez Bank Handlowy w Warszawie, akt, zaręczyny w języku hebrajskim, między J. J. Guntsberg a p. G. R. Trocką, pismo polskie obejmujące zobowiązanie p. Tobiasza i syna J. J. Guntsbergów, spisanie intercyzy przedślubnej na rs. 15 000, na rzecz p. G. R. Trockiej, pismo niemieckie że depozytowe premje należą do podpisanego za Nr 1589 i Nr 1588 na rs. 1500 i rs. 650, oba z d. 5 Marca r. b., świadectwo 2-giej gildji podpisanego, przez Magistrat m. Kalwarji wydane. Bilety loteryjne: Nr 10940 20035, 22125, 1418 i różne notatki. Ktoby posiadał o powyższym jaką wiadomość, zechce mnie zawiadomić za nagrodą.—**Lejba Trocki** z m. Kalwarji gub. Suwałkskiej. 1—2—4998—

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia kwartalnie lub rocznie

MIESZKANIE

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 93, na 2-m piętrze, składające się z pięciu dużych pokojów, kuchni i piwnicy.—Piękny widok na Wisłę i Pragę, przedstawia się z balkonu tego mieszkania. —4913—2—5

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie, z kompletnem urządzeniem.—Ulica Wielka Nr 13. —4889—2—2

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, urządzony na sposób Merkurego przy ulicy Elektoralnej Nr 7 nowy. —3896

Sklep Wiktuałów z Dystrybucją

jest do sprzedania od Wielkanocy.—Ulica Orla Nr 8. —3887—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami i w każdym czasie

SKLEP

z dystrybucją, towarem łokciowym i norymberskim.—Wiadomość na miejscu, róg ulicy Wspólnej i Kruczej Nr 13. —4734—1—3

Jest do sprzedania

Sklep

przy ulicy pryncypalnej, z dystrybucją i norymberszczyzną, dobrze procentujący i wyrobiony.– Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost domu zwanego Roeslera. —4708—1—3

Pół Sklepu

do wynajęcia, na stroje damskie, z dobremi warunkami, przy ulicy Długiej róg Wązkiej obok Kiosku Nr 9.—Tamże są potrzebne **Panny** do robienia kwiatów, za dobrem wynagrodzeniem. —4730—1—3

W piątek, dnia 14-go Marca, w przechodzie z Alei Jerozolimskiej ulicą Marszałkowską, woźny zgubił

K O P E R T Ę

zaklejoną, adressowaną do p. Gotman, sekretarzu kontroli drogi żel. Nadwiślańskiej, zawierającą broszurkę w języku Angielskim fabrycznej treści. Ze względu na przykrą odpowiedzialność — woźny uprasza znalazcę o łaskawe oddanie onego pakietu do Wydziału Mechanicznego tejże drogi. 1—1—5011—

Kajet z Modlitwami

i notatkami zgubiony.—Łaskawy znalazca złożyć go zechce do kassy p. Fajansa w Łazienkach pod lit. L. J. D. 1—1—5022—

PARASOL

pozostawiony przed kilkoma dniami w Zakładzie Fryzierskim Jana Kliszczyńskiego przy ulicy Podwal pod Nr. 3 nowym, za udowodnieniem odebranym być może.—Tamże potrzebny jest zdolny **Subiekt Fryzierski.** —4825—3—3

W przejeździe z ulicy Marszałkowskiej na Mazowiecką, potem w przejściu przez ulicę Berga na Włodzimierską, a nareszcie na ulicy Mazowieckiej lub Wierzbowej zgubioną została

SZPILKA

od krawatu, wyobrażająca owad wysadzany granacikami, w środku których znajdował się brylancik. — Uprasza się uczciwego znalazcy o zwrócenie takowej jako cennej pamiątki pod Nr 35 w hotelu Europejskim, za co nagroda rs. pięć wypłaconą będzie —4829—1—2

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki. — Chłodna Nr 60, w oficynie, wprost bramy, na dole, mieszkania Nr 19. —3321—6—6

Nagrody rs. 5.

W niedzielę dnia 9-go Marca zginął **Pies,** kasztanowatej maści, bez odmiany, z długiem włosem kędzierzawym.—Kto odprowadzić raczy na ulicę Świętokrzyzką pod Nr 35 do Fabryki Pierników Pawłowskiego, otrzyma pożyższą nagrodę. 3—3—4617—

W dnia 9 Marca r. b. t. j. w niedzielę zginął

Piesek

(pinczer), koloru kasztanowatego, z łapkami obstrzyżonemi. — Uprasza się odprowadzić do domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 906/56. mieszkania Nr 17 za nagrodą. 3—3—4654—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.